

# lasy ludzie historia



HISTORIA ■ OCHRONA PRZYRODY ■ GOSPODARKA LEŚNA ■ TURYSTYKA

tu zawsze był las	4
dziedzictwo kulturowe	16
oswoić wycinanie drzew	34
leśnicy z pasją	66

DREWNO ■ NOWE TECHNOLOGIE ■ PROJEKTY PRZYRODNICZE

Historia Regionalnej  
Dyrekcji Lasów  
Państwowych w Radomiu

Wspólne działania  
na rzecz środowiska  
naturalnego

Czas w las  
po zdrowie, wiedzę  
i wyjątkowe wrażenia





## Bartek

To najsłynniejszy dąb w Polsce i jedna z największych atrakcji regionu świętokrzyskiego. Pomnikowe drzewo jest objęte działaniami ochronnymi w ramach projektu „Dąb Bartek. Nasz wspólny znajomy”. Na stronie internetowej projektu można wybrać się na wirtualny spacer wokół Bartka, a dzięki stałemu monitoringowi w każdej chwili zobaczyć go online.





## Szanowni Państwo!

„Lasy, ludzie, historia – magazyn Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu” to wydawnictwo szczególne, ponieważ ukazuje się w rocznicę 140-lecia radomskiej dyrekcji LP. I chociaż historia państwowej gospodarki leśnej na tym terenie jest znacznie dłuższa, to właśnie rok 1880 – utworzenia w Radomiu jednego z pierwszych trzech okręgowych urzędów leśnych w Królestwie Polskim – przyjmuje się za jej początkową datę.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości utworzono w 1924 roku Polskie Lasy Państwowe, do których włączono funkcjonującą na naszym terenie administrację leśną. Jako jednostka Lasów Państwowych działamy już 96 lat, mamy trwałą strukturę organizacyjną i sprawdzone zasady funkcjonowania. W działaniach RDLP w Radomiu, sprawującej opiekę nad radomskimi i świętokrzyskimi lasami, nadrzędną zasadą jest trwałość lasu, co można krótko wyrazić słowami „Tu zawsze był i będzie las”.

Lasy Państwowe powstawały wraz z Rzeczypospolitą i ją budowały. Leśnicy bronili ojczyzny, o czym pamiętamy szczególnie w stulecie Bitwy Warszawskiej. Aż 189 pracowników radomskiej dyrekcji LP brało udział w kampanii wschodniej i wojnie polsko-bolszewickiej. O niełatwej historii leśników świadczą losy budynku, w którym znajduje się siedziba naszej dyrekcji. Wybudowany w 1938 roku i już na początku II wojny światowej przejęty przez Niemców, w 1975 roku został ponownie odebrany leśnikom i przeznaczony na siedzibę KW PZPR. Udało się go odzyskać, po usilnych staraniach, 15 lat później.

Rok 2020 to dla nas trudny czas z powodu pandemii koronawirusa. Nie tylko pod względem ekonomicznym, z czym boryka się wiele instytucji, organizacji i przedsiębiorstw. Obserwowany od kilku lat wzrost potrzeb społecznych skierowanych na las bardzo wyraźnie przybrał na sile. Doskonale to rozumiemy – rola i znaczenie lasu wykraczają daleko poza jego funkcje gospodarcze. Las to nie tylko źródło ekologicznego, przyjaznego człowiekowi surowca i nie tylko miejsca pracy w ważnych gałęziach gospodarki, jakimi są leśnictwo, usługi leśne i przemysł drzewny. Dla wielu ludzi to przede wszystkim przestrzeń służąca uprawianiu sportu, rekreacji i turystyki, a zarazem zdobywaniu wiedzy i kształtowaniu świadomości proekologicznej. Coraz częściej to także miejsce regeneracji sił fizycznych i psychicznych. Najbardziej jest to widoczne w pobliżu miast, gdzie więź ludzi z lasem ma charakter odmienny od relacji istniejącej w środowisku wiejskim.

Pandemia zintensyfikowała wykorzystywanie internetu i technologii cyfrowych, za czym i my podążamy. Podchodzimy

my do nowych zjawisk i potrzeb społecznych ze zrozumieniem, traktując je jako wyzwanie do doskonalenia metod pracy oraz przekazu komunikacyjnego. Jesteśmy otwarci na uwagi i przygotowani do merytorycznej rozmowy. Staramy się rzeczowo przedstawiać nasze argumenty, ponieważ wiemy, że zwykła rozmowa o codzienności i specyfice zadań stojących przed gospodarką leśną może zdziałać bardzo wiele.

Dbamy o naszą obecność w środowiskach lokalnych. Wielu leśników jest samorządowcami, a w ramach społecznej odpowiedzialności Lasów Państwowych realizujemy liczne przedsięwzięcia we współpracy z samorządami oraz różnymi instytucjami i organizacjami społecznymi, zwłaszcza związanymi z ochroną przyrody. Wspólne działania zbliżają i dają satysfakcję z kształtowania rzeczywistości w duchu rosnącej świadomości proekologicznej.

Lasy zostały nam powierzone przez rząd w imieniu społeczeństwa i dlatego mamy obowiązek wyjaśniać mu, w jaki sposób są spełniane różnorodne funkcje gospodarcze, ochronne i społeczne lasu. Intensywnie działamy na rzecz upowszechniania wiedzy o lesie, gospodarce leśnej i przyrodzie. Bazę do tego rodzaju aktywności zapewniają leśne kompleksy promocyjne funkcjonujące w Puszczy Kozienickiej i Puszczy Świętokrzyskiej.

Symbolem naszych działań na rzecz ochrony przyrody jest dąb Bartek – pomnik przyrody, który otaczamy szczególną opieką. Aby jak najskuteczniej wypełniać zadania mające na celu ochronę przyrody, podejmujemy współpracę z instytucjami, organizacjami społecznymi oraz samorządami. Jej owocem są nowe formy ochrony przyrody czy też ochrona w ramach gospodarki leśnej sprawnie godzącej różne funkcje lasu.

Możemy powiedzieć, że jesteśmy szczęściarzami, ponieważ nasza praca polega na stałym kontakcie z przyrodą i podążaniu za nią. Wymaga to korzystania z doświadczeń poprzednich pokoleń leśników, a także nabywania nowej wiedzy oraz szczegółowej znajomości zagadnień przyrodniczych. Niezbędna jest też wrażliwość i umiejętne reagowanie na procesy zachodzące w lesie, co umożliwia rozpoznanie zarówno potrzeb lasu, jak i zagrożeń. Niezbędne podstawy i przygotowanie do wykonywania zawodu leśnika dają gruntowna wiedza przyrodnicza, którą wielu z nas zdobywało m.in. w Technikum Leśnym w Zagnańsku, studia i dalsze kształcenie w postaci studiów podyplomowych i doktoranckich oraz stałe podążanie za osiągnięciami nauki i otwartość na nowe, efektywniejsze i bezpieczne dla lasu technologie.

Wśród leśników jest wielu pasjonatów, których aktywność pozazawodowa ma źródło w głębokiej fascynacji lasem, jak i takich, których zainteresowania wykraczają daleko poza ten obszar. W naszym magazynie opisaliśmy niektóre osobowości wyróżniające się wśród radomskich i świętokrzyskich leśników.

Zapraszam do lektury, a przede wszystkim – do odwiedzania radomskich i świętokrzyskich lasów.

Darz bór!

dr inż. Andrzej Matysiak  
Dyrektor Regionalnej Dyrekcji  
Lasów Państwowych w Radomiu

# 04

## Tu zawsze był las

Administracja leśna na terenie RDLP w Radomiu istnieje 140 lat. Nadrzędna zasada gospodarowania – trwałość lasów – jest niezmienna do dziś.



# 12

## Leśnicy w konspiracji

W czasie okupacji leśnicy nie tylko dbali o lasy, lecz także szeroko działali na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości.



# 16

## Dziedzictwo kulturowe radomskich lasów

Lasy RDLP w Radomiu obfitują w zabytki związane z występowaniem krzemienia. Jeden z nich jest na liście UNESCO.



# 24

## Gotowi na zmiany klimatu?

Jak zapewnić lasom odporność na zmiany klimatu? Najlepiej sprawdza się zasada ograniczania i rozpraszania ryzyka.

# 30

## Z sadzenia i samosiewu

Racjonalne użytkowanie lasu wiąże się z jego odnawianiem – sadzeniem drzew i samosiewem.

# 36

## Drewno surowiec doskonały

Nie ma surowca równie uniwersalnego jak drewno. Współcześnie wytwarza się z niego ok. 30 tys. produktów.





## Śmieci w lesie

Zaśmiecanie lasu to problem społeczny, którego skala nie maleje pomimo wzrostu zamożności obywateli naszego kraju.

## Spis treści >>>

- |    |  |    |  |
|----|--|----|--|
| 04 | Tu zawsze był las  | 40 | Pszczeli zagajnik                            |
| 06 | Ważne daty w historii Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu | 40 | Dziki zakątek                                |
| 08 | Siedziba radomskich leśników   | 41 | Rezerwat Świnia Góra                         |
| 10 | Zastąpienie dla radomskich lasów                                       | 42 | Drogi w lesie, drogi do lasu                 |
| 12 | Leśnicy w konspiracji  | 44 | Śmieci w lesie                               |
| 14 | Jan Paweł II – leśnicy wspominają                                      | 45 | Groźny czerwony kur – walka z ogniem         |
| 15 | Leśnicy na Stulecie Zwycięstwa   | 46 | Współpraca z partnerami społecznymi          |
| 16 | Dziedzictwo kulturowe radomskich lasów                                 | 48 | Trudne zadania Straży Leśnej                 |
| 18 | Jak zostać leśnikiem   | 49 | Lasy społecznie odpowiedzialne               |
| 20 | Dąb Bartek symbolem ochrony przyrody                                   | 50 | Miasto w symbiozie                           |
| 23 | W krainie storczyków   | 52 | Świętokrzyskie – wciąż dużo do odkrycia      |
| 24 | Gotowi na zmiany klimatu?  | 53 | Po wiedzę do lasu                            |
| 26 | Z dronem na kornika  | 54 | Leśne kompleksy promocyjne w radomskiej RDLP |
| 30 | Z sadzenia i samosiewu   | 58 | Dzień w Marculach                            |
| 33 | Niezwykłe lasy włoszczowskie   | 60 | Aktywność w lesie – samo zdrowie             |
| 34 | Oswoić wycinanie drzew   | 62 | Bądź gotowy dziś do drogi                    |
| 36 | Drewno – surowiec doskonały  | 64 | Czas w las                                   |
| 38 | Razem możemy więcej  | 66 | Leśnicy z pasją                              |

**Autorzy tekstów:** Dorota Bojek, Piotr Fitas, Beata Harabin, Piotr Kacprzak, Krzysztof Karst, Monika Karst, Milena Kępas, Jacek Koba (J.K.), Radosław Koniarz, Paweł Kosin, Alicja Krasa, Tomasz Krawczyk, Artur Mazur, Edyta Nowicka (E.N.), Roman Noworycki, Hubert Ogar, Robert Piński (R.P.), Karol Podsiadło, Marta Ptak, Dorota Święcka, Wioletta Wilk, Lidia Zaczynska, Tomasz Zagrobelny  
**Zdjęcia na okładce:** Maciej Ciapała (str. 1)

**Zdjęcia:** Waldemar Błaziak, Stanisław Gałązkiewicz, Andrzej Garbaczewski, Łukasz Józwiak, Milena Kępas, Radosław Koniarz, Paweł Kosin, Lilija Kowal, Alicja Krasa, Tomasz Kuszewski, Agata Łukomska-Hłopaś, Mariusz Makuch, Edyta Nowicka, Roman Noworycki, Krzysztof Ptak, Mirosław Sobkowiak, Zbigniew Staniszewski, Ewa Stępień-Choroś, Dorota Święcka, Grzegorz Tutaj, Michał Zaborski, Jadwiga Zagrobelna, Okiem-Drona, archiwum Grzegorza Falkowskiego i Piotra Kacprzaka, Archiwum Państwowe w Radomiu, archiwum biura i nadleśnictw RDLP w Radomiu, arch. Zespołu Ochrony Lasu w Radomiu, T. Rybicki (wikipedia)

**Redakcja:** Małgorzata Zygmunt, Edyta Nowicka  
**Koordynacja:** Ewa Kalicka, Edyta Nowicka  
**Projekt graficzny i układ typograficzny:** Jerzy Dobrucki  
**Redakcja techniczna:** Beata Świątnicka-Giluk  
**Korekta:** Ewa Moczarska

ISBN 978-83-66162-21-1

©Copyright Oficyna Wydawnicza FOREST, 2020

**Wydawca:**

 Oficyna Wydawnicza FOREST  
www.oficynaforest.pl

**Skład i fotoedycja:** OW FOREST  
**Druk:** Zakłady Graficzne Taurus



## 50

### Miasto w symbiozie

Większość mieszkańców miast lubi spędzać czas w lesie i oczekuje, że podmiejskie lasy będą służyć rekreacji, a nie pozyskaniu drewna.

## 53

### Po wiedzę do lasu

Edukacja leśna jest kierowana głównie do dzieci i młodzieży, ale też dorosłych. Najodpowiedniejsze miejsce do jej prowadzenia to las.

## 64

### Czas w las

Badania wykazują, że przebywanie w lesie redukuje stres, poprawia samopoczucie i działa leczniczo na organizm.





# »» Tu zawsze był las

Piotr Kacprzak

Pod koniec XVIII wieku dla ochrony przed wylesianiem i niekontrolowanym pozyskaniem drewna w lasach Europy przyjęto trwałość lasów jako nadrzędną zasadę gospodarowania. W Królestwie Polskim ważnym krokiem w kierunku poprawy sytuacji było powołanie w 1880 roku do zarządzania lasami skarbowymi (rządowymi) trzech okręgowych urzędów leśnych z siedzibami w Suwałkach, Piotrkowie i Radomiu. Od tego czasu przez 140 lat, pomimo zmieniających się uwarunkowań historycznych, radomskie i świętokrzyskie lasy państwowe nadzoruje jedna jednostka. Do dziś także trwałość i powszechna ochrona lasów jest niezmienną zasadą w gospodarce leśnej.

**R**ozwój przemysłu w dobie poprzedzającej powszechne wykorzystanie węgla kamiennego jako źródła energii powodował, że zapotrzebowanie na energię uzyskiwaną przez spalanie drewna stale rosło. Doprowadziło to do masowego wycinania lasów. Aby temu przeciwdziałać, wprowadzono zasadę trwałości lasów. Wpisano ją do tworzonego wówczas prawa

leśnego oraz podstaw gospodarowania w lasach przez administrację leśną, również na ziemiach polskich. W Księstwie Warszawskim pierwsze leśnictwa lasów rządowych powołano w 1807 i 1810 roku. W 1820 roku w Królestwie Polskim opracowano pierwszą instrukcję urządzania lasów. Wiele jej zapisów jest aktualnych do dzisiaj, choć w nieco zmodyfikowanej formie, np. wiek rębności.

Instrukcja urządzania miała pierwszorzędne znaczenie dla lasów znajdujących się obecnie w granicach RDLP w Radomiu (z wyjątkiem dzisiejszego Nadleśnictwa Grójec, które wówczas leżało w granicach guberni warszawskiej). Określała bowiem, jakie sortymenty i ile drewna można przeznaczyć na potrzeby przemysłu, przy zachowaniu zasobów drewna w lesie i nieuszczuplaniu powierzchni lasów.



Personel Nadleśnictwa Snochowice, 1925 r.

Z ZBIORÓW G. PALCZAKOWSKIEGO



## 140 lat temu

W drugiej połowie XIX wieku leśnictwo, będące pod sterami ludzi niemających pojęcia o lesie, zaczęło tracić na znaczeniu. Aby zmienić tę niekorzystną sytuację, w 1880 roku w Królestwie Polskim powołano trzy okręgowe urzędy leśne, z których jeden miał siedzibę w Radomiu, i postawiono na ich czele ludzi z wykształceniem leśnym. W nowo powołanych urzędach opracowano 30-letnie plany urządzenia lasu, określające zasady gospodarki leśnej. Opierały się one na osiągnięciach rosyjskiej nauki leśnej (nie zawsze adekwatnych do polskich warunków), z uwzględnieniem zasady zachowania lasów i możliwości pozyskiwania drewna. W 1898 roku rząd rosyjski uchwalił ustawę o ochronie lasów, która dotyczyła głównie lasów prywatnych, zawierała jednak zakaz przeznaczania terenów leśnych na inne cele.

W okresie I wojny światowej lasy rządowe leżące na terenie dzisiejszej RDLP w Radomiu przejęła austriacka administracja wojskowa. Pozyskiwanie drewna było podporządkowane potrzebom armii, a odnawianie drzewostanów i ochrona zeszyły na dalszy plan. W lasach utworzono sieć kolejek wąskotorowych, którymi dowożono drewno do nowo wybudowanych tartaków.

## W odrodzonej Polsce

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości już w listopadzie 1918 roku władze polskie zaczęły tworzyć administrację leśną. Powołano nadleśniczych do organizowania urzędów leśnych. W lutym 1919 roku powstały zarządy okręgowe dóbr państwowych, w tym jeden w Radomiu, przemianowane w 1920 roku na zarządy okręgowe Lasów Państwowych, a w 1924 roku – na dyrekcje LP.

Radomscy leśnicy niezwłocznie przystąpili do inwentaryzacji stanu lasu i ustalenia na jej podstawie zadań w zakresie odnowienia powierzchni leśnych po działaniach wojennych oraz po-

zyskiwania drewna. Inwentaryzację zakończono w 1920 roku. Kolejnym etapem było powołanie wydziału urządzenia lasu i opracowanie prowizorycznych planów urządzenia lasu.

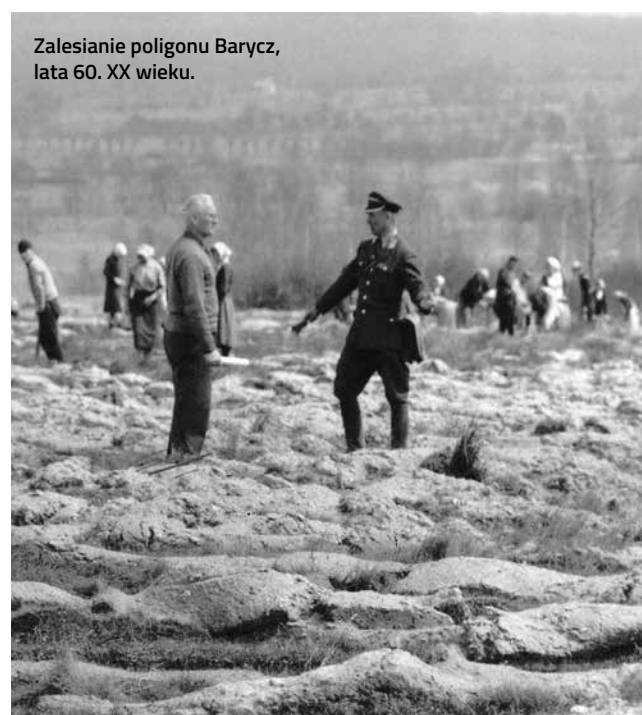
W czasie II wojny światowej lasy – jak ćwierć wieku wcześniej – były eksploatowane na potrzeby działań wojennych i gospodarki okupanta. Aby zmniejszyć skutki tego rabunku, polscy leśnicy, zgodnie z zaleceniem władz konspiracyjnych, przede wszystkim odnawiali powierzchnie leśne by nie dopuścić do powstawania halizn i płazowin. W ponad 260 przypadkach zapłacili za to życiem.

## Trwałość lasu – niezmienna zasada

W 1945 roku kilkanaście tysięcy hektarów radomskich lasów było pozbawionych drzewostanu lub bardzo silnie uszkodzonych. Przed leśnikami znów stanął problem odbudowy zasobów leśnych i dochodzenia przez długie lata do ich powiększenia. Sytuację utrudniała konieczność daniny leśnej w postaci drewna na odbudowę kraju. Leśnikom, którzy przywracali przyrodzie to, co zostało utracone, należą się słowa uznania i podziękowania. Obecnie ponad 80% powierzchni leśnej jest objęte różnymi formami ochrony przyrody.

Współczesne prawo leśne nakazuje dbałość o lasy. Nadrzędną zasadą jest ich trwałość. Artykuł 7 ust. 1 ustawy o lasach stanowi, że trwale zrównoważoną gospodarkę leśną prowadzi się według planu urządzenia lasu, z uwzględnieniem w szczególności zachowania lasów i ich korzystnego wpływu na klimat, powietrze, wodę, glebę, warunki życia i zdrowia człowieka oraz na równowagę przyrodniczą. Artykuł 8 pkt 1 mówi o powszechnej ochronie lasów, a pkt 2 – o trwałości utrzymania lasów.

Leśnicy radomskiej RDLP doprowadzili do odbudowania lasów i powiększenia ich areału i zasobów. W obecnych działaniach koncentrują się na zachowaniu regionalnej różnorodności biologicznej, ochronie przyrody i – niezmiennie – zapewnieniu trwania lasu.







Wywóz drewna. Urząd Leśny Smardzewice.  
Rok 1918

**1945** Reaktywowanie Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu. Zniszczenia oraz straty w wyniku działań wojennych i okupacji: ponad 10 mln m<sup>3</sup> wyciętego drewna, ponad 20% stanu osobowego leśników sprzed wojny.

**1950–1951** Przekształcenie DLP w Wielki Rejon Lasów Państwowych oraz powołanie siedmiu rejonów LP: Kieleckiego, Koneckiego, Włoszczowskiego, Starachowickiego, Marculskiego, Przysuskiego i Pionkowskiego.

**1958** Zlikwidowanie rejonów LP i uznanie nadleśnictw za podstawowe jednostki gospodarcze Lasów Państwowych.

## WAŻNE DATY >>>

w historii Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu

**1880** Powołanie ukazem carskim Okręgowego Urzędu Leśnego w Radomiu, obejmującego ówczesne gubernie kielecką, radomską, lubelską i siedlecką.

**1914–1918** Okupacja austriacka i działania wojenne; olbrzymie zniszczenia w lasach i straty wśród leśników.

**1919** Powołanie Okręgowego Zarządu Dóbr Państwowych (OZDP).

**1920** Przemianowanie OZDP na Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych (ZOLP).

**1924** Ustanowienie dekretem Prezydenta RP Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych oraz dyrekcji okręgowych (DOLP), w tym radomskiej, obejmującej 39 nadleśnictw o łącznej powierzchni 245 tys. ha.

**1925** Utworzenie Dyrekcji Lasów Państwowych (DLP) w Radomiu w miejsce DOLP.

**1938** Oddanie do użytku nowej siedziby DLP w Radomiu (obecny budynek RDLP).

**1939** Utworzenie w Radomiu siedziby dystryktu; powołanie Oddziału Leśnictwa (Dyrekcji Leśnej) i podział okręgu na 15 inspekcji leśnych.

**1941** Reorganizacja zarządzania lasami poprzez utworzenie czterech urzędów nadzoru lasów – w Kielcach, Starachowicach, Tomaszowie Mazowieckim i Radomsku.

**1959** Przekształcenie Okręgowego Przedsiębiorstwa Lasów Państwowych w Radomiu w Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych (OZLP) w Radomiu.

**1971–1975** Reorganizacja nadleśnictw – łączenie małych jednostek w duże; wynik działań – utworzenie 22 nadleśnictw z dotychczasowych 61.

**1975** Zlikwidowanie OZLP w Radomiu. Przejęcie siedziby radomskich leśników przez Komitet Wojewódzki PZPR.

**1983** Reaktywowanie Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Radomiu, nadzorującego 17 nadleśnictw.

**1989** II Walny Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” w Lasach Państwowych w ośrodku LP w Jedlni-Letnisku, który miał znaczący wpływ na przygotowanie nowej ustawy o lasach.

**1990** Odzyskanie przez leśników historycznej siedziby radomskiej dyrekcji.

**1991** Udział leśników w budowie drewnianego ołtarza podczas IV pielgrzymki do Polski Jana Pawła II.

**1992** Wejście w życie ustawy o lasach z 28 września 1991 r.; powstanie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu w miejsce OZLP.

**1994** Utworzenie Leśnego Kompleksu Promocyjnego Puszcza Kozienicka.





Pracownicy Urzędu Leśnego w Radomiu.  
Rok 1917



Budynek bursy Związku Leśników  
im. Adama Loreta w Radomiu. Rok 1938

W 1880 roku w Królestwie Polskim utworzono trzy okręgowe urzędy leśne. Data ta została przyjęta jako formalny początek administracji leśnej na ziemiach radomskiej i świętokrzyskiej, a tym samym powołanie odpowiednika obecnej Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu.

- 2000** Obchody 120 rocznicy utworzenia dyrekcji LP w Radomiu. Poświęcenie sztandaru RDLP oraz krzyża i pomnika przy budynku dyrekcji, upamiętniających Polaków walczących z komunizmem o godność narodu i niepodległość Polski.
- 2003** Uzyskanie przez RDLP w Radomiu prawa do posługiwania się certyfikatem FSC®.
- 2004** Utworzenie Leśnego Kompleksu Promocyjnego Puszcza Świętokrzyska.
- 2006** Przyznanie RDLP w Radomiu złotego medalu Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej przez Radę Pamięci i Męczeństwa. Sadzenie dębów papieskich wyhodowanych z żołądźi poświęconych przez papieża Jana Pawła II.
- 2011** Uzyskanie certyfikatu PEFC.
- 2014** Wpis budynku RDLP do rejestru zabytków. Posadzenie Dębu Wolności przy siedzibie RDLP z okazji 90-lecia LP i 25-lecia pierwszych wolnych wyborów w Polsce. Otwarcie sali historii leśnictwa radomsko-kieleckiego w budynku RDLP.
- 2017** Otwarcie Gospodarstwa Nasiennie-Szkółkarskiego w Sukowie-Papierni na terenie Nadleśnictwa Daleszyce.
- 2018** Obchody stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Odświeżenie w gmachu RDLP w Radomiu tablicy poświęconej pamięci

Jana Dunina-Markiewicza, budowniczego siedziby radomskich leśników. Ufundowanie obelisków dla upamiętnienia stulecia odzyskania niepodległości i posadzenie pamiątkowych drzew – potomków dębu Bartka. Otwarcie Izby Partyzanckiej „Klepacze” im. gen. Antoniego Hedy „Szarego” oraz Izby Leśnej w Nadleśnictwie Starachowice. Otwarcie ścieżki edukacyjno-historycznej Leśna Droga Krzyżowa w Nadleśnictwie Suchedniów. Wydanie publikacji „Lasy i leśnicy radomskiej dyrekcji Lasów Państwowych przez 100 lat niepodległości. Księga walki, pracy i pamięci. Wydanie okolicznościowe”. Przyznanie RDLP w Radomiu medalu Pro Patria przez Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

**2020** Upamiętnienie 100-lecia Bitwy Warszawskiej i 140-lecia istnienia radomskiej dyrekcji Lasów Państwowych. Wznoszenie obelisków i krzyży rocznicowych. Otwarcie ścieżki historyczno-przyrodniczo-edukacyjnej z drogą różańcową w Nadleśnictwie Skarżysko. Powoływanie pomników przyrody na 100-lecie Cudu nad Wisłą. Wydanie okolicznościowej publikacji i stworzenie strony internetowej [www.lesnycynastuleciezwyciestwa.pl](http://www.lesnycynastuleciezwyciestwa.pl)





## Siedziba radomskich leśników

**H**istoria siedziby RDLP w Radomiu jest wyjątkowa. Budynek przy ul. 25 Czerwca 68 wybudowano w 1938 roku ze środków leśników. Nadano mu styl modernistyczny. Już wkrótce, po wybuchu II wojny światowej, gmach dyrekcji został przejęty przez okupanta. Mieścił się tu niemiecki Urząd Leśny, a w pierwszych miesiącach 1945 roku – szpital dla żołnierzy.

Po raz drugi leśnicy musieli opuścić swoją siedzibę w 1975 roku, gdy budynek został im odebrany i przekazany Komitetowi Wojewódzkiemu PZPR. W następnym roku miały tu miejsce wydarzenia, dzięki którym gmach RDLP wpisał się na trwałe do historii powojennej Polski – masowe protesty antyrządowe, zapoczątkowujące konsolidację środowisk opozycyjnych w kraju.

Po przemianach, które nastąpiły w 1989 roku, leśnicy wytrwale zabiegali o możliwość powrotu do swojej siedzi-

by, co nie było łatwe z uwagi na niechęć zarządców budynku i władz Radomia. Duże zaangażowanie w sprawę wykazali Henryk Pargieła – ówczesny dyrektor RDLP i Marian Łozowski – wiceprzewodniczący Polskiego Towarzystwa Leśnego, który był współautorem petycji do władz różnych szczebli, w tym do premiera RP i władz Radomia. Do sukcesu leśników przyczyniły się też działania Międzyzakładowej Komisji Regionalnej NSZZ „Solidarność”, której przewodniczył Witold Król, oraz Międzyzakładowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” przy OZLP w Radomiu, w imieniu której działał przewodniczący Marek Szary, jak również przychylność władz państwowych.

W 1990 roku leśnicy odzyskali budynek i wrócili pod dawny adres. Zadbali, aby elewacja skrzydła północnego, z godłem państwowym z okresu II Rzeczypospolitej i napisem „Lasy Państwowe”, odzyskała pierwotny wygląd. Odsłonił napis

i koronę, które po przejęciu budynku przez KW PZPR zostały zagipsowane.

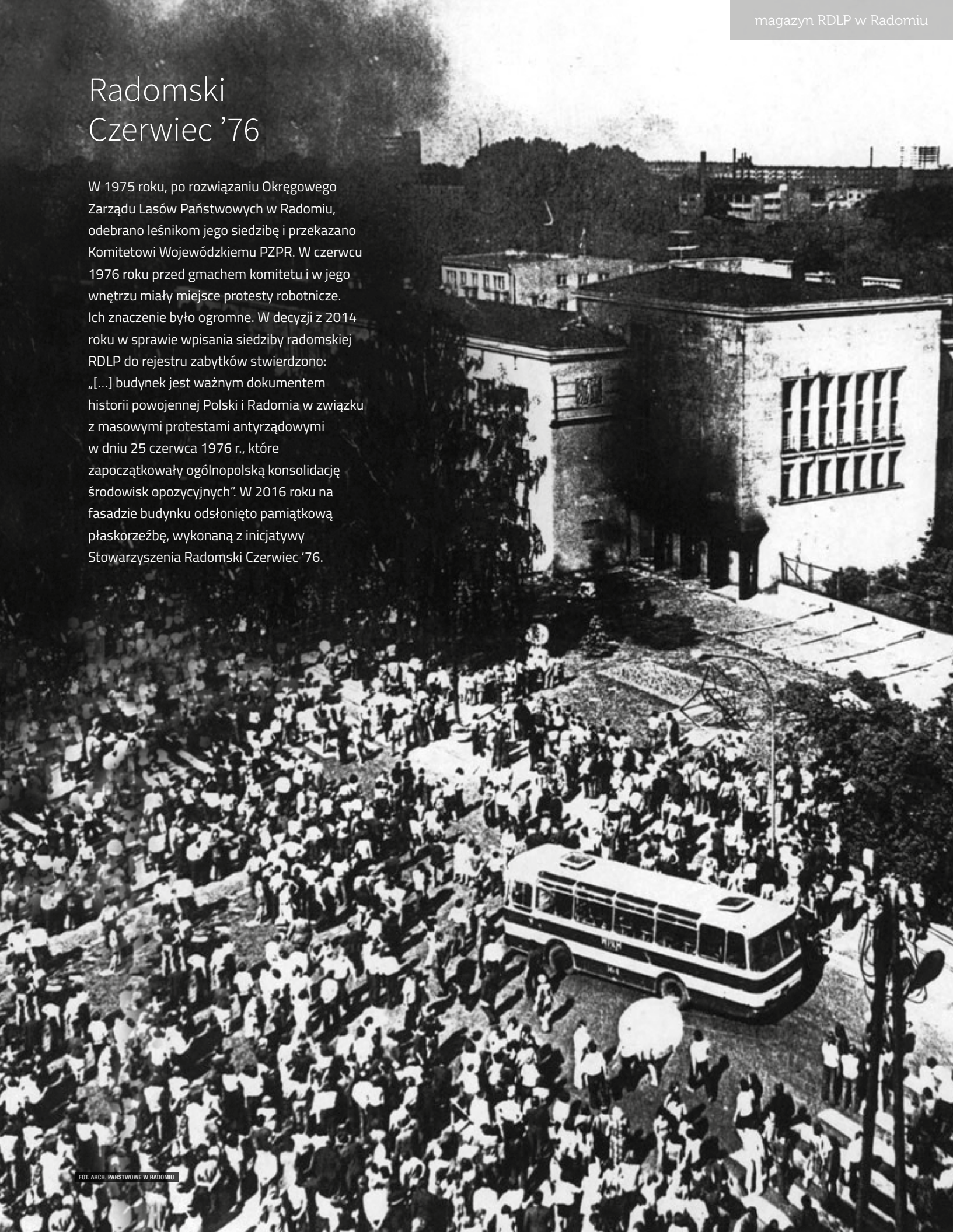
Od 2014 roku gmach Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu jest zabytkiem. Jego losom poświęcono część wystawy w utworzonej tu sali historii leśnictwa radomsko-kieleckiego. Na ekspozycję składają się fotografie i dokumenty dotyczące historycznych wydarzeń. Otwarcie sali nastąpiło 24 czerwca 2014 roku podczas obchodów regionalnego Święta Lasu. (E.N.)





# Radomski Czerwiec '76

W 1975 roku, po rozwiązaniu Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Radomiu, odebrano leśnikom jego siedzibę i przekazano Komitetowi Wojewódzkiemu PZPR. W czerwcu 1976 roku przed gmachem komitetu i w jego wnętrzu miały miejsce protesty robotnicze. Ich znaczenie było ogromne. W decyzji z 2014 roku w sprawie wpisania siedziby radomskiej RDLP do rejestru zabytków stwierdzono: „[...] budynek jest ważnym dokumentem historii powojennej Polski i Radomia w związku z masowymi protestami antyrządowymi w dniu 25 czerwca 1976 r., które zapoczątkowały ogólnopolską konsolidację środowisk opozycyjnych”. W 2016 roku na fasadzie budynku odsłonięto pamiątkową płaskorzeźbę, wykonaną z inicjatywy Stowarzyszenia Radomski Czerwiec '76.







# Zasłużeni dla radomskich lasów

Piotr Kacprzak

Administracja leśna na obszarze dzisiejszej RDLP w Radomiu funkcjonuje już 140 lat. W tym okresie pracowało tu tysiące ludzi. Spośród wielu zasłużonych dla tutejszych lasów i dla społeczeństwa poznajmy sylwetki tych, którzy pozostawili po sobie trwały ślad.

## Edmund Mickiewicz

Urodził się na Litwie. Wykształcenie zdobył w Instytucie Leśnym w Petersburgu. Początkowo pracował w rosyjskiej administracji leśnej, a od 1919 roku – w Zarządzie Okręgowym Dóbr Państwowych w Radomiu. W 1920 roku objął stanowisko naczelnika radomskiego Zarządu Okręgowego LP, w 1924 roku – dyrektora tutejszej Dyrekcji Lasów Państwowych, a po 10 latach przeszedł na równorzędne stanowisko w Warszawie. W Radomiu organizował pracę dyrekcji i zjednoczył w sprawnie funkcjonujący organizm leśników kształconych w Rosji, Austrii i Niemczech, a nawet w Czechach.

Działał na wielu polach, nie tylko w leśnictwie. Był honorowym prezesem Oddziału ZHP w Radomiu, prezesem Koła Oficerów Rezerwy, prezesem Komitetu Wykonawczego I Kongresu Eucharystycznego Diecezji Sandomierskiej i przewodniczącym radomskiego Komitetu Plantacyjnego (tworzenia zieleni miejskiej). Został odznaczony m.in. Krzyżem Oficerskim Polonia Restituta i papieskim orderem Pro Ecclesia et Pontifice. W 2004 roku Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Radomiu, Polskie Towarzystwo Leśne oraz Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa ufundowały na jego cześć tablicę pamiątkową w budynku RDLP.

## Jan Dunin-Markiewicz

Absolwent Instytutu Leśnego w Petersburgu. W latach 20. XX wieku pracował jako nadleśniczy Nadleśnictwa Lubochnia, a następnie jako inspektor lasów w Dyrekcji LP we Lwowie. Od 1934 do 1939 roku zajmował stanowisko dyrektora Dyrekcji LP w Radomiu. Za jego urzędowania wybudowano siedzibę dyrekcji – oddaną do użytku w 1938 roku – która służy radomskim leśnikom (poza okresem II wojny światowej i latami 1975–1990) do dzisiaj. W lutym 1940 roku został aresztowany we Lwowie przez władze sowieckie i ślad po nim zaginął. W 2018 roku z okazji stulecia odzyskania niepodległości w siedzibie RDLP w Radomiu odsłonięto upamiętniającą go tablicę.



Edmund Mickiewicz



Jan Dunin-Markiewicz

## Teodor Zieliński

Pracę w Dyrekcji LP w Radomiu podjął w 1925 roku po ukończeniu studiów na Wydziale Leśnym SGGW w Warszawie. W 1929 roku objął stanowisko kierownika Drużyny Urządzeniowej, dwa lata później – kierownika Wydziału Urządzenia Lasu, a od 1934 roku do wybuchu II wojny światowej kierował Biurem Produkcji Drewna. W czasie okupacji pracował jako robotnik w przemyśle drzewnym, technik przy urządzaniu lasów, a od 1942 roku, pod naciskiem okupanta, w pionie urzędowania



## »»» Drzewa – pomniki przyrody

Tym długowiecznym świadkom historii leśnicy często nadają imiona postaci historycznych lub osób zasłużonych dla lasów. W lasach radomskiej RDLP rosną m.in. dąb im. prof. Ryszarda Zaręby oraz dąb Kościuszko (Puszcza Stromiecka), buk im. Tadeusza Kościuszki (Nadl. Radom), dąb Zygmunt August (Nadl. Kozienice), sosna Langiewicza i modrzew nadleśniczego Franciszka Łagosza (Nadl. Skarżysko). Imiona wybitnych leśników noszą też rezerваты przyrody i parki krajobrazowe.

lasu i planowania przestrzennego. Działał w Związku Walki Zbrojnej, a później w Armii Krajowej. Był delegatem do spraw leśnictwa polskich władz podziemnych w województwie kieleckim.

W 1945 roku powrócił na stanowisko kierownika Biura Produkcji Drewna w radomskiej Dyrekcji LP. Współtworzył Naczelną Dyrekcję LP, w której następnie pełnił funkcję inspektora Działu Urządzenia Lasu. W 1950 roku dotknęły go represje polityczne i został zwolniony z pracy. Odcisnęło to piętno na jego karierze zawodowej i zdrowiu. W latach 1954–1956 był inspektorem w Kieleckim Okręgu LP w Radomiu, przez kolejne dwa lata pracował w Ministerstwie Leśnictwa, a przez następne dwa – w radomskim oddziale Biura Urządzenia Lasu i Geodezji Leśnej na stanowisku zastępcy dyrektora. Zrehabilitowany w 1957 roku, wrócił w późniejszym czasie do pracy w Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych.



Teodor Zieliński

Był jednym z inicjatorów utworzenia Świątokrzyskiego Parku Narodowego. Napisał ponad 30 publikacji dotyczących ochrony przyrody, leśnictwa i turystyki. Został uhonorowany wieloma odznaczeniami państwowymi i resortowymi, m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Dla uczczenia jego pamięci Liga Ochrony Przyrody i Polskie Towarzystwo Leśne ufundowały kamień w pobliżu rezerwatu Piekło Skałki pod Niekłaniem (Nadl. Stąporków). Jego imię noszą również rezerwat Ponty w Puszczy Kozienickiej oraz jedna z ulic w Radomiu.

### Zbigniew Nocznicki

Po ukończeniu studiów na Wydziale Leśnym SGGW w Warszawie w 1954 roku przez 28 lat pracował przy urzędowaniu lasu w okręgowych zarządach LP w Przemysłu, Lublinie i Radomiu. W latach 1974–1982 był dyrektorem oddziału BULiGL w Rado-



Zbigniew Nocznicki

miu. W 1982 roku został podsekretarzem stanu w Ministerstwie Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, a cztery lata później – sekretarzem stanu w Ministerstwie Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Jego zasługą jako podsekretarza stanu w MLIPL była pomoc w odtworzeniu w 1983 roku Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Radomiu, rozwiązanego decyzją polityczną w 1975 roku.



## Dyrektorzy radomskiej dyrekcji Lasów Państwowych

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości jednostką LP zarządzającą radomskimi i świątokrzyskimi lasami kierowali:

Edmund Mickiewicz 1921–1934  
Jan Dunin-Markiewicz 1934–1939  
Bronisław Paszyński 1939 i 1945  
Stanisław Ihnatowicz 1945–1946  
Stanisław Adamowicz 1946–1948  
Mieczysław Brzozowski 1948–1951  
Julian Juszkiewicz 1951–1954  
Józef Peterman 1954–1957  
Zygmunt Karpiński 1957–1958  
Zenon Śmiechowski 1958–1962  
Aleksander Sakowicz 1963–1975  
Ryszard Wasiak 1983–1989  
Henryk Pargieła 1989–1992  
Dariusz Bąk 1992–1994; 1997–2001; 2006–2007  
Janusz Bielecki 1994–1997  
Adam Wasiak 2001–2006; 2008–2012  
Tomasz Sot 2012–2015  
Andrzej Matysiak od 2015 r.

Trzech radomskich leśników: Feliks Jurkowski, Andrzej Matysiak i Adam Wasiak zostało powołanych na stanowisko dyrektora generalnego (wcześniej: naczelnego) Lasów Państwowych, co świadczy o docenieniu ich pracy i jest wyróżnieniem dla radomskiej RDLP.





Projekt „Las historii. Czy wiesz, że...?” to strona internetowa i aplikacja mobilna poświęcone miejscom pamięci narodowej na terenie nadleśnictw RDLP w Radomiu. Oprócz treści historycznych zawarto w nich informacje o obiektach i trasach turystycznych oraz edukacyjnych, a także przyrodniczych i kulturowych. Wśród ponad 400 miejsc pamięci narodowej są cmentarze, mogiły, pomniki, krzyże i inne obiekty upamiętniające zasłużone postacie bądź wydarzenia historyczne. Darmową aplikację na telefon można pobrać z Google Play (użytkownicy telefonów z systemem Android) lub App Store (użytkownicy telefonów z systemem iOS). Można ją wyszukać, wpisując: RDLP w Radomiu lub Las historii. Linki są też na stronie <http://rdlpradom.treespot.pl>

**O**kupant zdawał sobie sprawę, że musi zatrudniać miejscowych leśników. Niemcy i Austriacy stanowili zaledwie kilka procent osób pracujących w lasach. Polscy leśnicy starali się jak najlepiej dbać o lasy – co nie było łatwe ze względu na rabunkowy charakter oku-

**Polana na Wykusie – miejsce upamiętniające poległych partyzantów ze zgrupowań AK „Ponurego” i „Nurta”.**



K. PIK



Piotr Kacprzak

## Leśnicy w konspiracji

**Niemcy po zajęciu Polski w 1939 roku włączyli część kraju do Rzeszy, a z części utworzyli Generalne Gubernatorstwo. Radomska dyrekcja Lasów Państwowych znalazła się w jego granicach.**

pacyjnej gospodarki – a także od początku okupacji działali na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości.

### W konspiracji

Już we wrześniu i październiku 1939 roku leśnicy weszli w tworzące się wówczas zbrojne struktury konspiracyjne, z czasem sformalizowane jako Służba Zwycięstwu Polski, a później Związek Walki Zbrojnej, lub struktury mające charakter polityczny. Oddzielny nurt stanowił Cywilny Ruch Oporu Leśników, mający na celu nie tylko walkę z okupantem, lecz także niesienie pomocy ludziom zawodowo związanym z lasami.

Zarówno leśnicy radomscy, jak i ci, którzy w okresie wojny przybyli do dystryktu radomskiego z Wielkopolski i Pomorza, działali też w strukturach Polskiego Państwa Podziemnego. Należy tu wymienić Teodora Zielińskiego, przedstawiciela rządu londyńskiego ds. leśnictwa na województwo

kieleckie, Kazimierza Maciejowskiego, również delegata rządu londyńskiego i członka Cywilnego Ruchu Oporu Leśników, oraz Gustawa Splawę-Neymana ps. Grzymała, w czasie wojny pracownika Urzędu Nadzoru Lasów w Końskich, który także był delegatem rządu londyńskiego. W konspirację były zaangażowane ponadto jego żona i córka, a mieszkanie w Końskich funkcjonowało jako skrzynka kontaktowa.

### Ofiary wojny i okupacji

We wrześniu 1939 roku podczas kampanii, a także w swoich miejscach zamieszkania zginęło łącznie siedmiu radomskich leśników. Wszyscy mieli zaledwie około 30 lat. Trzej leśnicy oficerowie, którzy dostali się do niewoli sowieckiej, wiosną 1940 roku zostali zamordowani w Katyniu. W lutym 1940 roku aresztowano byłego dyrektora Dyrekcji LP w Radomiu, a wówczas dyrektora Dyrekcji LP we Lwowie Jana Dunina-Markiewicza.

## »» Niezłomni, Niepokorni, Wyklęci

W okresie powojennym leśników boleśnie dotknęły działania służb bezpieczeństwa. Służby inwigilowały zarówno pracowników dyrekcji LP, jak i nadleśnictw. Wielu zostało zdegradowanych lub pozbawionych pracy, a niektórzy stracili życie. Do dzisiaj w trakcie śledztw IPN są odnajdywane szczątki rozstrzelanych żołnierzy AK i podziemia niepodległościowego. Ofiary terroru komunistycznego są upamiętniane przez leśników, a pamięć o nich kultywowana poprzez uczestnictwo w uroczystościach. Bogatym źródłem wiedzy o relacjach administracji leśnej z komunistyczną rzeczywistością są zasoby IPN, badane i opracowywane przez dr. Krzysztofa Busse z Delegatury w Radomiu IPN w Lublinie. Część tych informacji zawiera publikacja Piotra Kacprzaka pt. „Lasy i leśnicy radomskiej dyrekcji Lasów Państwowych przez 100 lat niepodległości. Księga walki, pracy i pamięci. Wydanie okolicznościowe”, wydana przez RDLP w Radomiu.

Jego miejsca zsyłki i okoliczności śmierci nie udało się dotąd ustalić.

W obozach koncentracyjnych w Oświęcimiu, Majdanku, Buchenwaldzie, Gross-Rosen i innych zginęło ok. 65 leśników. Większość z nich należała do ruchu oporu. Najlicniejsza grupa – ok. 120 osób – straciła życie w masowych egzekucjach w Radomiu, Bliżynie, Skarżysku, na stadionie w Kielcach, Szałasie czy w miejscu zatrzymania. Leśnicy ginęli też z rąk nieznanymi sprawców, często jako ofiary porachunków, w tym politycznych. W ten sposób straciło życie 30 osób.

Ofiarami były też całe rodziny gajowych: Piotra Szyby, Franciszka Skórskiego, Władysława Wikły, Walentego Uliaszka, Piotra Kity i Wawrzyńca Drogosza – łącznie 33 osoby. Martyrologię radomskich leśników upamiętnia w szczególności sposób miejsce pamięci wraz z Leśną Drogą Krzyżową w Michniowie na terenie Nadleśnictwa Suchedniów.

### Z bronią w rękę

Osobny rozdział stanowi udział leśników w walce z Niemcami zarówno na frontach II wojny światowej, jak i w partyzantce. Należy tu wspomnieć Leopolda Paca-Pomarnackiego i inż. Adama Grega, uczestników kampanii wrześniowej, bitwy pod Monte Cassino oraz walk o wyzwolenie Włoch.

Część leśników była zaangażowana w konspiracyjną walkę zbrojną jako członkowie, a nawet dowódcy oddziałów partyzanckich. Wielu udzielało pomocy partyzantom, bez względu na ich tożsamość polityczną. Gajówki, leśniczówki i biura nadleśnictw stanowiły skrzynki

kontaktowe, miejsca odbioru żywności, a pracownicy służby leśnej byli najlepszymi przewodnikami po okolicznych lasach. Nie sposób wymienić wszystkich, ale trzeba przywołać przynajmniej takie nazwiska, jak Kazimierz Soborowski, Kazimierz Szafer, Wojciech Adamski, Zygfryd Kaczmarczyk, Jan Niewiadomski, Jan S. Morawiecki, Marian Nitecki, Florian Budniak, Mieczysław Tarchalski, Franciszek Parol, Sylwester Maczuga vel Andrzej Bielański,

Mieczysław Szczucki, Władysław Szolkołowicz, Zygmunt Szpak, Ryszard Witczyk, Ryszard Wolski, Antoni Wyporek, Roman Żurowski, Julian Kaczmarczyk, Franciszek Kaczmarek, Roman Kępa, Jan Karpiński i Piotr Stolarski.

Żyjący nie zapomnieli o tych, którzy w czasie II wojny światowej oddali życie za wolną Polskę. Wyrazem tego są liczne miejsca pamięci narodowej, nad którymi leśnicy sprawują troskliwą opiekę.

Koło Leśników Kombatantów przy RDLP w Radomiu powstało w 1992 roku z inicjatywy Kazimierza Soborowskiego, później długoletniego prezesa koła. Na pierwsze zebranie przybyło 74 leśników – byłych partyzantów i żołnierzy walczących na niemal wszystkich frontach II wojny światowej, których po wojnie los rzucił na teren dzisiejszej radomskiej dyrekcji LP. Członkowie koła uczestniczą w uroczystościach narodowych i patriotycznych, są także ich organizatorami, utrzymują kontakty z organizacjami kombatanckimi Polonii, dbają o kultywowanie tradycji narodowych i przekazują historię młodszym pokoleniom. Ważnym elementem ich działalności są zloty, początkowo organizowane corocznie, m.in. w Michniowie, na Wykusie, w Rudzie Pilczyckiej, Pękowcu i Radomiu. Podczas V Zlotu w 1996 roku poświęcono sztandar koła.

Odświeżenie pomnika w Nadleśnictwie Dobieszyn, 1996 r. Przemawia Kazimierz Soborowski.



A. GARBACZEWSKI

## »» Koło Leśników Kombatantów



# Jan Paweł II

## leśnicy wspominają



W setną rocznicę urodzin św. Jana Pawła II leśnicy z radomskiej RDLP wspominają spotkania z papieżem.

**1991.** Podczas IV Pielgrzymki do Polski Jan Paweł II odwiedził 3 czerwca Kielce, a 4 czerwca – Radom. W obu wydarzeniach wzięły udział liczne delegacje leśników. Radomska dyrekcja zapewniła drewno na ołtarz w Radomiu, a kilku leśników uczestniczyło w jego budowie. Podczas mszy leśnicy pełnili postugę liturgiczną, wręczyli też ojcu świętemu księgę pamiątkową, krucyfiks z dębu czarnego i figurę Chrystusa z poroża jelenia.

W listopadzie grupa leśników kombatanatów została przyjęta przez papieża na prywatnej audiencji. Leśnicy obdarowali Jana Pawła II kopią obrazu Matki Boskiej Pocieszenia z Błotnicy, który w 1977 roku został koronowany przez Karola Wojtyłę, wówczas biskupa.

**1999.** Leśnicy z Nadleśnictwa Staszów wraz z leśnikami z lubelskiej RDLP wzięli udział w przygotowaniu wizyty apostołskiej Jana Pawła II w Sandomierzu.

**2004.** Podczas pielgrzymki leśników do Watykanu Jan Paweł II poświęcił kilkaset żołądźi zebranych z dębu Chrobrego. Wkrótce wyhodowano z nich sadzonki i przekazano wszystkim nadleśnictwom i dyrekcjom regionalnym. Dzisiaj dęby papieskie rosną w całym kraju, w tym kilkadziesiąt na terenie radomskiej dyrekcji, m.in. na Świętym Krzyżu, dziedzińcu katedry w Kielcach, błoniach Sandomierza, placu im. ks. Romana Kotlarza w Radomiu i przy Centrum Edukacji Przyrodniczej w Nadleśnictwie Marcule.

Na podstawie publikacji „Dęby Jana Pawła II” opracował Paweł Kosin

*Sadzenie dębów papieskich było wyrazem wdzięczności dla Boga za dar wielkiego pontyfikatu naszego papieża. Na zawsze w pamięci nas, leśników, pozostaną słowa Ojca Świętego: „Ochrona i rozwój lasów w każdym rejonie świata ma podstawowe znaczenie dla utrzymywania i przywracania w przyrodzie niezbędnej życiowej równowagi” oraz słowa skierowane bezpośrednio do naszej leśnej społeczności: „Wiele razy miałem okazję spotkać się z waszym środowiskiem. Niech wasza praca pomoże uratować piękno polskich lasów dla dobra naszej ojczyzny i jej mieszkańców”.*

Ze wspomnień Andrzeja Matysiaka, dyrektora RDLP w Radomiu





# Leśnicy na Stulecie Zwycięstwa



W wojnie polsko-bolszewickiej, w tym w Bitwie Warszawskiej w 1920 roku, zwanej Cudem nad Wisłą, braли udział przedstawiciele wszystkich grup społecznych i zawodowych, również leśnicy. Z radomskiej dyrekcji Lasów Państwowych 189 osób wyruszyło, aby bronić odradzającej się niepodległej Polski. W roku stulecia Bitwy Warszawskiej Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Radomiu upamiętnia to niezwyklej wagi wydarzenie poprzez działania prowadzone pod wspólną nazwą „Leśnicy na Stulecie Zwycięstwa”. Mają one charakter zarówno historyczny, jak i przyrodniczy oraz kulturowy i angażują społeczność lokalną. Między innymi wydano publikację „Stulecie Bitwy Warszawskiej. Udział leśników radomskiej dyrekcji Lasów Państwowych w wojnie polsko-bolszewickiej” autorstwa Piotra Kacprzaka, zastępcy dyrektora RDLP, postawiono obeliski, wzniesiono krzyże rocznicowe i odnowiono te istniejące. Trwają prace nad powołaniem 120 pomników przyrody w ramach akcji Pomniki dla Natury. Innym upamiętnieniem wydarzeń wojennych z lat 1919 i 1920 są zapisy na tablicach w miejscach pamięci narodowej.

Wyniki wszystkich działań udostępniono w ramach multimedialnego projektu „Leśnicy na Stulecie Zwycięstwa” pod adresem [www.lesnicynastuleciezwyciestwa.pl](http://www.lesnicynastuleciezwyciestwa.pl).



# Dziedzictwo kulturowe radomskich lasów

Edyta Nowicka



Teren RDLP w Radomiu obfituje w zabytki. Część zabytków archeologicznych ma związek z występowaniem krzemienia pasiastego i czekoladowego. Należy do nich Krzemionkowski Region Prehistorycznego Górnictwa Krzemienia Pasiastego, wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

W rejestrze zabytków archeologicznych znajdujących się na obszarze nadleśnictw radomskiej RDLP jest 26 obiektów. To cmentarzyska, kurhany, grodziska, osady, stanowiska archeologiczne, kopalnie krzemienia oraz jaskinia, datowane na epoki od kamienia do żelaza oraz średniowiecze. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych metod badawczych, przede wszystkim pomiarów magnetycznych, wciąż odkrywają się kolejne obiekty, np. w 2019 roku – wczesnośredniowieczne grodzisko w lasach Zgórska (Nadl. Kielce). Ze względu na to, że rośnie tu gęsty bukowy las, do zobrazowania obiektu wykorzystano cieniowanie na mapach w technologii LIDAR, polegającej na lotniczym skanowaniu terenu krótkimi impulsami lasera.



Krzemień pasiasty można obejrzeć w Muzeum Archeologicznym i rezerwacie Krzemionki.

## Krzemień zakopany w lesie – pasiasty...

Wśród obiektów dziedzictwa archeologicznego wyróżnia się Krzemionkowski Region Prehistorycznego Górnictwa Krzemienia Pasiastego, wpisany w lipcu 2019 roku na listę światowego dziedzictwa UNESCO jako 16. obiekt z Polski. Jego część leży na obszarze Nadleśnictwa Ostrowiec Świętokrzyski.

Region obejmuje kopalnie krzemienia pasiastego w Krzemionkach, Borownię i Korycznę oraz neolityczną osadę na wzgórzu Gawroniec w Ćmielowie. Kopalnie w Krzemionkach, sprzed ok. 5 tys. lat, to największy i najlepiej zachowany obiekt tego typu na świecie, a jego unikatowość polega m.in. na zachowaniu podziemnej struktury kopalń komorowych z licznymi śladami gospodarki górniczej. Kopalnie zostały odkryte w 1922 roku przez urodzonego w Ostrovcu geologa prof. Jana Samsonowi-

cza. W 1995 roku utworzono tu rezerwat przyrody Krzemionki Opatowskie w celu ochrony m.in. szaty roślinnej poddanej przed tysiącami lat silnej antropopresji; jest to przykład wtórnej sukcesji.

Krzemień pasiasty w neolicie i wczesnej epoce brązu wydobywano w rejonie Sandomierza, Iłży i Ostrowca Świętokrzyskiego. Był używany do wyrobu narzędzi, także tych o znaczeniu magicznym i obrzędowym. Współcześnie jest stosowany w jubilerstwie. Ma trzy najważniejsze cechy kamienia jubilerskiego: rzadkość występowania, dekoracyjność i odpowiednią twardość.

## ...i czekoladowy

Nie mniej ciekawe są kopalnie orońskie – miejsca wydobywania i obróbki krzemienia czekoladowego w Orońsku, Guzowie i Chronowie. Krzemień czekoladowy nazywany jest skarbem społeczności epoki kamienia, ponieważ służył do produkcji narzędzi. W Polsce jego złoża rozciągają się w północnym obrzeżeniu Gór Świętokrzyskich. Kopalnie orońskie były ważnymi punktami na mapie wydobycia i przetwórstwa krzemienia u schyłku paleolitu. Narzędzia wykonane z tutejszego surowca trafiały nawet kilkaset kilometrów dalej.

Częścią kopalń orońskich jest kopalnia badana na stanowisku archeologicznym na terenie szkółki leśnej w Orońsku (Nadl. Radom). Od kilku lat trwają tu prace prowadzone przez naukowców z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN w ramach projektu „Wydobywanie i przetwórstwo krzemienia czekoladowego w północno-zachodniej strefie jego złóż w oparciu o nieinwazyjne i sondażowe badania archeologiczne i geofizyczne”.



D. SWIECKA



## Z wykrywaczem na legalu

W radomskiej RDLP legalne poszukiwania zabytkowych obiektów prowadzi m.in. Grupa Ochrony Zabytków FORT. W 2019 roku stowarzyszeniu udało się znaleźć dwa żelazne groty włócznie sprzed 2 tys. lat. Regulacje prawne dotyczące poszukiwań z użyciem wykrywaczy metali na terenie Lasów Państwowych zawiera zarządzenie Dyrektora Generalnego LP z 2018 roku. Badania archeologiczne i poszukiwania zabytków wymagają odrębnych pozwoleń i uzgodnień z właściwym konserwatorem zabytków.

## Zabytki nieruchome

Wśród zabytków nieruchomych, z których 52 figurują w rejestrze zabytków, są liczne cmentarze: epidemiczne, z okresu powstania styczniowego oraz z czasów I i II wojny światowej, budynki gospodarcze na placu kieleckiej Karczówki, wyłuszczenia nasion i suszarnia szyszek w Augustowie (Nadl. Kozienice), a także wybudowana w 1938 roku staraniem leśników siedziba dyrekcji Lasów Państwowych. Są też założenia i parki pałacowe, dworskie oraz pofolwarczne, założenie krajobrazowe wsi, ogrodzenie z basztami i założenie krajobrazowe przy Karczówce, Starachowicka Kolej Dojazdowa i hydrotechniczny układ wodny na Żarnówce. Ochroną objęto również kaplice, m.in. najstarszą wolno stojącą w Polsce (z 1430 roku) kaplicę pw. św. Katarzyny (Nadl. Ostrowiec Świętokrzyski) i XVIII-wieczną kaplicę pw. Zesłania Ducha Świętego na Górze Witosławskiej, fot. wyżej (Nadl. Łągow). Wśród miejsc pamięci wyróżnia się Wykus, miejsce ważne dla zgrupowań partyzanckich AK „Ponurego” i „Nurta”.

Zespół klasztorny bernardynów na Karczówce w Kielcach.



P. KOSIN



Piotr Kacprzak

Jak zostać

# leśnikiem

Wykonywanie zawodu leśnika wymaga zaimprowizowania do lasu i zdobycia odpowiedniego wykształcenia. Na terenie RDLP w Radomiu funkcjonowały i nadal funkcjonują jedne z najlepszych szkół leśnych w Polsce.

## Dawniej

**Szkoła Leśna Praktyczna w Siekiernie.** Była oddziałem Szkoły Szczególnej Leśnictwa otwartej w 1818 roku przy Uniwersytecie Warszawskim. Oddział

Zajęcia w leśnej szkole dla gajowych w Baryczy. Lata 60. XX wieku.



ARCH. P. KACPRZAKA

utworzono w 1822 roku w leśnictwie Lubochnia, a w 1826 roku przeniesiono go do Siekiernia, siedziby leśnictwa Bodzentyn. Dla praktykantów wybudowano 12-pokojowy budynek. Pomocy naukowych było niewiele, m.in. 100 ksiąg botanicznych, osiem obrazów olejnych przedstawiających zakładanie cięć rębnych w drzewostanach sosnowych, pięć narzędzi mierniczych, cztery dendrometry, po dwa obwodomiary i tastry, krzyż do mierzenia górnej średnicy drzew stojących, modele pieca smolarskiego i pieca sadzowego, model stopy i dwie skrzyniowe wyluszczone nasion. Najwięcej praktykantów – 21 – było w Siekiernie w 1829 roku.

W 1831 roku kierownik szkoły Wiktor Kozłowski z częścią bodzentyńskiej służby leśnej i praktykantami przystąpili do powstania listopadowego. Po jego upadku zamknięto zarówno szkołę w Warszawie, jak i oddział w Siekiernie. Pozostałością po nim jest zespół parkowy. W 1968 roku staraniem Radomskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Leśnego ufundowano tu obelisk poświęcony szkole i Wiktorowi Kozłowskiemu.

**Niższa Szkoła Leśna w Suchedniowie,** zwana szkołą konduktorów leśnych. Powstała w 1902 roku jako druga tego typu placówka w Królestwie Polskim. Jej lokalizację uzasadniano zwartością

kompleksu leśnego, bogatym składem gatunkowym drzewostanów, bliskością stacji kolejowej oraz możliwością zapatrywania w żywność i wykorzystania budynków likwidowanego Zarządu Zachodniego Okręgu Górniczego. Nie bez znaczenia był fakt, że po upadku powstania styczniowego, w wyniku rugowania polskich leśników, brakowało pracowników do administrowania lasami rządowymi. W założeniu przeznaczona dla Rosjan, w następstwie zmian, jakie przyniosła rewolucja 1905 roku, stała się dostępna również dla Polaków. Funkcjonowała do 1914 roku i odgrywała istotną rolę w kształceniu średnich kadr dla potrzeb gospodarki leśnej. W okresie 1904–1913 ukończyło ją 105 osób.

W latach 1922–1928 kursy dla gajowych odbywały się w Nadleśnictwie Brudzewice w leśnictwie Bielawy, wówczas teren radomskiej dyrekcji LP.

**Leśna Szkoła w Baryczy.** Po II wojnie światowej, w rezultacie upaństwowienia lasów prywatnych oraz na skutek dużych strat osobowych poniesionych w czasie wojny, brakowało najniższego personelu administracji leśnej. W odpowiedzi na konieczność pilnego wyszkolenia kadry w 1960 roku otwarto w Baryczy szkołę dla gajowych. Najpierw był to Leśny Ośrodek Szkoleniowy (1960–1961), który





ukończyło 131 kursantów z różnych dyrekcji LP, a następnie Roczna Szkoła Leśna (1961–1963) i Zasadnicza Szkoła Leśna dla Dorosłych (1963–1972). Od 1972 roku kadra leśna kształci się w Technikum Leśnym w Zagnańsku.

## Dzisiaj

**Zespół Szkół Leśnych im. Romana Gesinga w Zagnańsku.** W 1967 roku na mocy zarządzenia Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, którym wtedy

był Roman Gesing, utworzono Technikum Leśne w Zagnańsku. Pierwsze zajęcia odbyły się w 1968 roku. Technikum należy do 11 szkół w kraju, dla których organem prowadzącym jest Minister Środowiska. Uczniowie oprócz zajęć teoretycznych odbywają praktyki m.in. z wykorzystaniem trenażera leśnego żurawia załadunkowego, przechodzą kurs prawa jazdy kategorii T i kurs operatora piły spalinowej. W szkole działają koła zainteresowań: dendrologiczne, arborystyczne i pilarzy oraz sekcje

sokolnicza i sygnalistów. Zajęcia praktyczne i praktyki zawodowe są prowadzone głównie w nadleśnictwach Zagnańsk i Stąporków oraz innych nadleśnictwach LKP Puszcza Świętokrzyska i w Świętokrzyskim Parku Narodowym.

**Zespół Szkół Drzewnych i Leśnych im. Jana Kochanowskiego w Garbatce-Letnisku.** W 1948 roku w Garbatce-Letnisku zorganizowano szkołę zawodową o kierunku stolarskim. Dzisiaj oferuje ona kształcenie w zawodach technik leśnik lub technik technologii drewna, zawodowe kursy stolarskie, leśne, tapicerskie i ciesielskie, a także wakacyjne warsztaty rzemiosła i sztuki: snycerskie, wikliniarskie, ikonopisania i pozłotnictwa. Od 12 lat odbywa się tu międzynarodowy plener „Puszcza Kozienicka inspiracje”, któremu patronuje Dyrektor RDLP w Radomiu.

**Dalsze kształcenie.** Studia o profilu leśnym oferuje wiele uczelni wyższych, przede wszystkim Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie oraz uniwersytety przyrodnicze w Poznaniu i Lublinie. Wykształcenie leśne można zdobyć także w mniejszych ośrodkach: w Radomiu na kierunku ochrona środowiska czy w Tomaszowie Mazowieckim, gdzie mieści się filia Uniwersytetu Łódzkiego.

## Pasowanie na Borsu. Zespół Szkół Leśnych w Zagnańsku.







# Dąb Bartek

## symbolem ochrony przyrody

Jacek Koba



ARCH. SYLWANA

Ochrona przyrody oznacza różnorodne działania zmierzające do zachowania w niezmiennym lub optymalnym stanie zasobów przyrody ożywionej i nieożywionej, a także krajobrazu. Ma na celu utrzymanie stabilności ekosystemów oraz zachowanie różnorodności biologicznej.

Ochrona przyrody jest nierozdzielnie związana z historią człowieka. Podejście do środowiska przyrodniczego i sposoby wykorzystywania jego bogactwa zmieniały się wraz z rozwojem cywilizacji. Ewolowały także pobudki podejmowania działań na rzecz ochrony zasobów przyrodniczych. Jednak niezależnie od motywacji – religijnych, kulturowych, ekonomicznych, estetycznych czy też naukowych – potrzeba zachowania świata przyrody jest głęboko wpisana w dzieje ludzkości.

Nowoczesne podejście do ochrony środowiska datuje się od XIX wieku, gdy niemiecki przyrodnik Alexander von Humboldt wprowadził pojęcie pomnika przyrody. Na fali poglądów naturalistycznych w 1872 roku powołano, decyzją kongresu amerykańskiego, pierwszy na świecie park narodowy – Yellowstone, a w 1887 roku powstał Park Narodowy Banff w Kanadzie.

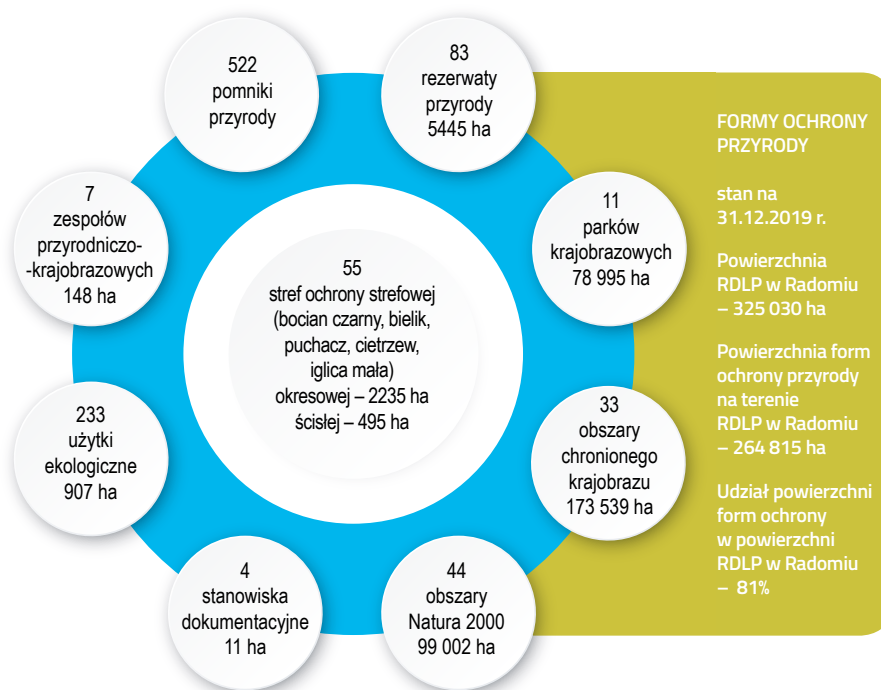
### Skarby ziemi radomskiej i świętokrzyskiej

Idee ochrony przyrody dość wcześnie zagościły także u nas, w tym na terenach dzisiejszej RDLP w Radomiu. W 1829 roku

w czasopiśmie „Sylwan” ukazał się artykuł „Opisanie dębu znakomitej wielkości” na temat dobrze nam dzisiaj znanego dębu Bartka. W tej publikacji pojawiło się określenie „pomniki wegetacji”, które można uznać za pierwsze nieoficjalne użycie terminu „pomnik przyrody”.

Bartek stał się symbolem ciągłości działań na rzecz zachowania dziedzic-

stwa przyrodniczego ziemi radomskiej i świętokrzyskiej. Lata zachwytu nad niezmiennym trwaniem tego świadka historii to również czas konsekwentnych prac na rzecz jego ochrony. Pierwszym zabiegom konserwatorskim poddano dąb w 1920 roku, w 1934 roku uznano go za najokazalsze drzewo w granicach Polski, a w 1952 roku nadano mu tytuł pomnika przyrody. W latach 90. przeprowadzono kompleksowe działania renowacyjne. Kolejne intensywne prace badawcze i konserwatorskie rozpoczęto w 2017 roku, po przejęciu przez leśników nadzoru nad Bartkiem. Historia opieki nad tym dębem niejako wyznacza rytm starań o zachowanie piękna ojczystej przyrody.



Oczywiście ochrona przyrody na terenie RDLP w Radomiu znacznie wykracza poza troszczenie się o stan pomników przyrody, których do tej pory ustanowiono 522. Ponad 80% powierzchni leśnej (prawie 265 tys. ha) objęto różnymi formami ochrony przyrody – utworzono 83 rezerваты, 11 parków krajobrazowych, 33 obszary chronionego krajobrazu, 44 obszary Natura 2000, 4 stanowiska dokumentacyjne, 233 użytki ekologiczne i 7 zespołów przyrodniczo-krajobrazowych. Dowodzi to, że gospodarka leśna na ziemi radomsko-świętokrzyskiej współistnieje z potrzebą zachowania najcenniejszych walorów przyrodniczych.

## Ponad sto lat ochrony

Pierwsze formalne działania na rzecz ochrony tutejszej przyrody podjęto już w niespełna 30 lat po ustanowieniu w Radomiu urzędu leśnego do zarządzania lasami rządowymi na obszarze odpowiadającym dzisiejszej radomskiej RDLP. W 1908 roku Komisja Ochrony Osobliwości Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego zgłosiła postulat utworzenia w Łysogórach parku narodowego, co spotkało się z dużym zainteresowaniem ze strony przedstawicieli nauki i zaowocowało opracowaniem dokumentacji przyrodniczej dla tych terenów.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości powstały pierwsze rezerваты przyrody w Górach Świętokrzyskich: na Chełmowej Górze (1920) oraz na Łysicy i Łysej Górze (1924). Utworzono rezerwat dyptama jesionolistnego (1922, obecnie to rezerwat Grabowiec w Nadleśnictwie Pińczów) i podlegający ochronie park w Nadleśnictwie Garbatka. Wydzielono lasy ochronne w nadleśnictwach Jedlnia i Kozienice. Ponadto z inicjatywy Dyrekcji LP w Radomiu objęto ochroną kompleks leśny na Karczówce (1923), naturalne stanowisko cisa w Nadleśnictwie Kielce (1927, obecnie rezerwat Radomice), stanowisko modrzewia (1928, obecnie rezerwat Ciechostowice), a także lasy na Świniej Górze ze stanowiskiem liczydła górskiego (1935, obecnie rezerwat Świnia Góra).



# Bioróżnorodność

to nasz cel



Edyta Nowicka

Leśnicy chronią przyrodę zarówno poprzez obejmowanie jej elementów ochroną formalną, jak i podczas codziennych zadań gospodarczych. Działania, które podejmują na rzecz bioróżnorodności, to m.in. zachowanie i odtwarzanie cennych fragmentów środowiska przyrodniczego, takich jak torfowiska, bagna, łąki śródleśne, murawy kserotermiczne, cieki,



zbiorniki wodne, wydmy, skały i inne, wyłączenie z użytkowania szczególnie cennych lasów i pozostawianie kęp starodrzewu oraz drzew martwych, dziuplastych czy urozmaicających krajobraz. Dla zwiększenia bioróżnorodności duże znaczenie ma również kształtowanie stref ekotonowych (prześciowych pomiędzy różnymi typami środowisk, np. lasem a polem), wywieszanie budek lęgowych dla ptaków i popielic, skrzynek dla nietoperzy, ochrona mrowisk, tworzenie korzystnych warunków do bytowania gadów i płazów, sadzenie drzew i krzewów nektarodajnych oraz owocowych, a także zakładanie łąk kwietnych, które są bazą pokarmową dla pszczoł.

W codzienną pracę leśników jest też wpisana systematyczna inwentaryzacja nowych stanowisk chronionych roślin, grzybów i zwierząt. Dzięki temu pojedyncze obiekty lub ich grupy zostają objęte ochroną prawną.

Dla zachowania różnorodności biologicznej ważne są także projekty ochrony gatunków i siedlisk, realizowane przez leśników z wykorzystaniem środków unijnych, własnych LP i z innych źródeł. Niezwykle istotna jest również dobra współpraca leśników z organizacjami przyrodniczymi.



W okresie II wojny światowej, pomimo olbrzymich strat w lasach, udało się zachować najcenniejszą substancję przyrodniczą obiektów chronionych. Olbrzymie zasługi położyli na tym polu ówczesni leśnicy, m.in. Ludomir Kosiński i Władysław Okoń.

W 1949 roku sejm uchwalił ustawę o ochronie przyrody. Na jej mocy w 1950 roku został utworzony Świętokrzyski Park Narodowy, o powierzchni nieco ponad 5 tys. ha, głównie na obszarze Nadleśnictwa Święta Katarzyna. Doceniono też walory przyrodnicze Puszczy Kozienickiej i w 1962 roku ustanowiono tu pierwszy rezerwat przyrody – Zagożdżon. W kolejnych dekadach wdrażano ideę wielkoobszarowej ochrony przyrody. W 1983 roku utworzono Kozienicki Park Krajobrazowy im. prof. Ryszarda Zaręby, w 1986 roku – trzy parki krajobrazowe: Nadnidziański, Szaniecki i Kozubowski, dwa lata później – kolejne pięć: Suchedniowsko-Oblęgorski, Cisowsko-Orłowiński, Jeleniowski, Sieradowicki i Przedborski, a w 1996 roku – Chęcińsko-Kielecki Park Krajobrazowy. W 1995 roku przeprowadzono wstępną, nadzwyczajną waloryzację przyrodniczą lasów i gruntów nieleśnych, której efektem było utworzenie sieci rezerwatów.

W 1994 roku powstał – jako jeden z pierwszych leśnych kompleksów promocyjnych w Polsce – LKP Puszcza Kozienicka. Dziesięć lat później utworzono LKP Puszcza Świętokrzyska.

W 2004 roku, po wejściu Polski do Unii Europejskiej, rozpoczął się kolejny ważny etap. W naszym systemie prawnym uwzględniono nową formę ochrony przyrody – sieć Natura 2000. W ciągu kilku lat siecią tą objęto prawie 100 tys. ha w granicach radomskiej RDLP. Dzisiaj w 23 nadleśnictwach istnieje 40 obszarów siedliskowych i cztery ptasie.

## Najbardziej zasłużeni

Trudno byłoby wskazać wszystkich, którzy w ciągu ponad stu lat istnienia Dyrekcji LP w Radomiu położyli wielkie zasługi dla ochrony przyrody tych terenów. Ważną rolę w zachowaniu wartości przyrodniczych regionu, zwłaszcza w począt-

kowym okresie, odegrali leśnicy. Należy wymienić przede wszystkim nazwiska prof. Adama Szwarca i prof. Władysława Jedlińskiego, prowadzących badania w Górach Świętokrzyskich.

W okresie międzywojennym w lasach świętokrzyskich działali również tak znani przedstawiciele polskiej nauki, jak Władysław Szafer, Seweryn Dziubałowski i Roman Kobendza, którzy jako pierwsi opisali zespół roślinny boru jodłowego *Abietetum polonicum*. W kontekście ochrony przyrody należy przywołać również postać Teodora Zielińskiego, pracownika Dyrekcji LP w Radomiu oraz Biura Urządzenia Lasu i Geodezji Leśnej, autora ponad 30 publikacji dotyczących ochrony przyrody, leśnictwa i turystyki, który był jednym z inicjatorów utworzenia Świętokrzyskiego Parku Narodowego. Dla upamiętnienia jego pracy w pobliżu

rezerwatu Piekło w Nadleśnictwie Stąporków został ufundowany kamień pamiątkowy, a rezerwat Ponty w Puszczy Kozienickiej nosi jego imię.

W okresie powojennym najwybitniejszym badaczem radomskich lasów był prof. Ryszard Zaręba, długoletni pracownik i kierownik katedry Urządzenia Lasu i Geodezji Leśnej SGGW, którego zainteresowania badawcze skupiały się wokół historii Puszczy Radomskiej oraz zróżnicowania zespołów roślinnych Puszczy Kozienickiej. Jego imię nosi jeden z pomnikowych dębów w Nadleśnictwie Dobieszyn.

Dzisiaj ochrona bogactwa przyrodniczego radomsko-świętokrzyskich lasów polega na działaniach podejmowanych przez leśników we współpracy ze służbami ochrony przyrody oraz organizacjami społecznymi.

## »» 100 pomników na 100-lecie Bitwy Warszawskiej

Pomniki przyrody to twory przyrody ożywionej i nieożywionej (także ich skupienia) o szczególnej wartości przyrodniczej, naukowej, kulturowej, historycznej lub krajobrazowej. Tą formą ochrony są obejmowane głównie drzewa, a oprócz nich także krzewy, źródła, wodospady, wywierzyska, skałki, jary, głązy narzutowe i jaskinie. Obecnie na terenie RDLP w Radomiu znajdują się 522 pomniki przyrody, przede wszystkim pojedyncze. Prawdziwym królem wśród nich jest dąb Bartek, rosnący na terenie Nadleśnictwa Zagnańsk. Jego wiek szacuje się na ok. 700 lat. Równie monumentalny jest ponad 300-letni dąb Zygmunt August o niezwykle strzelistym pniu, rosnący w Puszczy Kozienickiej.

Pomniki przyrody, zwłaszcza wiekowe drzewa, są dla nas symbolem piękna i potęgi natury. To także niemi świadkowie ważnych wydarzeń historycznych. Uznanie ich za pomniki wykracza poza sferę ochrony przyrody, dlatego RDLP w Radomiu podjęła starania o ustanowienie nowych pomników przyrody dla upamiętnienia 100-lecia Cudu nad Wisłą oraz 140-lecia istnienia Dyrekcji. W ten sposób wraz z LOP i ZŚiNPK dołączyła do społecznej akcji „Pomniki dla Natury” zainicjowanej przez stowarzyszenie „Organizacja Natura” i Stowarzyszenie Aktywności Lokalnej „Dolina Kacanki”. Dzięki zaangażowaniu nadleśnictw udało się zgromadzić informacje o ok. 140 obiektach, które mogą zostać objęte ochroną. Są to przede wszystkim drzewa, reprezentujące prawie wszystkie gatunki lasotwórcze występujące w granicach radomskiej RDLP, a także ciekawe formy skalne. Aktualnie trwa weryfikacja zgromadzonych danych pod kątem ich zgodności z wymogami prawa. Część obiektów jest poddawana lustracji terenowej w celu oceny ich kondycji i potwierdzenia wymiarów. Nadleśnictwa już składają do samorządów wnioski o ustanowienie pomników przyrody. Projekt został opisany na stronie [www.lesnicy.nastuleciezwyciestwa.pl](http://www.lesnicy.nastuleciezwyciestwa.pl).



# W krainie storczyków

Tomasz Zagrobelny

W Polsce storczyki występują nielicznie, ale na **Ponidziu i w Nadleśnictwie Pińczów** czują się bardzo dobrze. Jednak aby mogły się rozprzestrzeniać na inne stanowiska, wymagają ochrony czynnej.

Leśnicy Nadleśnictwa Pińczów powadzą ochronę storczyków w ramach „Kompleksowego projektu ochrony gatunków i siedlisk przyrodniczych na obszarach zarządzanych przez PGL Lasy Państwowe”, finansowanego ze środków uzyskanych z Unii Europejskiej. Na terenie nadleśnictwa występuje kilkadziesiąt stanowisk chronionych gatunków storczyków.

## Na czerwonej liście

Storczyk purpurowy to jeden z najrzadszych gatunków w Polsce, wpisany na czerwoną listę roślin i grzybów jako narażony na wyginięcie. Znamy tylko 10 izolowanych jego stanowisk: pięć na Wyżynie Małopolskiej, a pozostałe głównie na Wyżynie Lubelskiej i Rostoczu. Jedno, liczące kilkaset osobników, znajduje się w Nadleśnictwie Pińczów w rezerwacie Polana Polichno.

Dwulistnik muszy również został sklasyfikowany jako narażony na wyginięcie. Nazwę zawdzięcza nietypowemu kształtowi kwiatu, który przypomina muchę siedzącą na płatkach. W Polsce zlokalizowano ok. 30 jego stanowisk, głównie na Wyżynie Małopolskiej, a także w Tatrach i Pieninach. W naszym nadleśnictwie znajduje się jedno – w rezerwacie Wroni Dół.

Storczyk kukawka też figuruje na czerwonej liście jako narażony na wyginięcie. Potwierdzono ok. 50 stanowisk tego gatunku na terenie kraju, w tym dwa w rezerwach Wroni Dół i Pieczyńska.

Buławnik wielokwiatowy jest sklasyfikowany jako bliski zagrożenia wyginięciem. Występuje w południowej części Polski, głównie na wyżynach Krakowsko-Częstochowskiej i Śląskiej, w niższych partiach Sudetów oraz na pogórzu. Liczba jego stanowisk w ostatnich latach się zmniejsza. W Nadleśnictwie Pińczów rośnie w rezerwach Wroni Dół i Polana Polichno.

Obuwik pospolity został wpisany na czerwoną listę roślin jako gatunek zagrożony. Jego nazwa pochodzi od nietypowego kształtu kwiatu, przypominającego bucik. W Polsce znanych jest ok. 250 jego stanowisk, w większości w południowej i południowo-wschodniej części kraju. Obuwik ma rozległy zasięg, ale występuje nielicznie. W załącznikach do dyrektywy siedliskowej jest wymieniony jako gatunek wymagający ochrony w krajach członkowskich



Obuwik pospolity ma kwiaty o niezwykłym kształcie.

Unii Europejskiej w sieci Natura 2000. W naszym nadleśnictwie zlokalizowano 25 stanowisk obuwika: 10 w rezerwach (Grabowiec, Wroni Dół, Polana Polichno) oraz 15 poza rezerwatami.

## Ochrona przez działania

Podstawowym nieantropogenicznym zagrożeniem dla storczyków jest zarastanie ich naturalnych stanowisk przez gatunki ekspansywne. Aby nie doszło do całkowitego zaniku populacji, leśnicy podjęli działania chroniące m.in. obuwika pospolitego oraz siedlisko przyrodnicze – murawę kserotermiczną na obszarze Natura 2000.

Prace polegają na wykaszaniu roślinności zielonej i usuwaniu krzewów stanowiących zagrożenie dla storczyków. Efektem tych prac jest znaczący wzrost ich liczebności. Duże wrażenie robią grupy osobników obuwika pospolitego w rezerwacie Wroni Dół i storczyka purpurowego w rezerwacie Polana Polichno. Co roku zabiegi ochronne są wykonywane na powierzchni ok. 10 ha, także poza rezerwatami przyrody.

## »»» Ponidzie Life

Nadleśnictwo Pińczów jest współbeneficjentem dwóch projektów czynnej ochrony przyrody LIFE+ realizowanych przez Zespół Świętokrzyskich i Nadnidziańskich Parków Krajobrazowych we współpracy z innymi podmiotami. W ramach projektu „Ochrona cennych siedlisk przyrodniczych na Ponidziu” (2014–2018) na terenach leśnych wypasano owce i koniki polskie. Miało to na celu ochronę świetlistej dąbrowy – priorytetowego siedliska Natura 2000. Od 2019 roku trwa projekt „Renaturyzacja śródlądowej rzeki Nidy”, polegający na prowadzeniu działań na rzecz poprawy warunków wodnych w łęgach jesionowo-olszowych. (J.K.)

# Gotowi na zmiany klimatu?

Tomasz Krawczyk

Las to bardzo złożona, skomplikowana struktura. Nie bez powodu zalicza się go do najdoskonalszych form ekosystemowych. Czy będąc z natury długowieczny, jest również odporny na gwałtowne zmiany klimatyczne?

**K**limat to w uproszczeniu typowa, powtarzalna w długim okresie pogoda na określonym obszarze geograficznym. W Polsce mamy klimat umiarkowany, a jego zmienność i przejściowość wiąże się z oddziaływaniem zarówno klimatu oceanicznego, jak i kontynentalnego. W ostatnich latach obserwujemy ocieplenie. Rozstrzygnięcie o przyczynach tych zmian i możliwościach ich zahamowania należy pozostawić naukowcom. W praktycznym wymiarze, dotyczącym wielu aspektów życia i gospodarki, w tym leśnej, już teraz konieczne jest podejmowanie efektywnych działań.

## Bogate i zróżnicowane

Ponad 300 tys. ha lasów administrowanych przez radomskich i świętokrzyskich leśników należy do najcenniejszych

i najciekawszych w kraju. Rosną tu niemal wszystkie rodzime gatunki drzew i krzewów, m.in. dzięki zróżnicowanym warunkom siedliskowym, wysokościowym i mikroklimatycznym. Większość tutejszych siedlisk leśnych zalicza się do niżowych, blisko jedna trzecia to typy wyżynne, a 2% – górskie. W większości drzewostanów dominuje sosna (ok. 70%), ale nie są to monokultury. Drugim pod względem liczebności gatunkiem jest jodła (10%). Złożone strukturalnie, wielopiętrowe drzewostany, w których panuje jodła, są liczne zwłaszcza w Górach Świętokrzyskich. Na dalszych miejscach lokują się dąb, olcha, buk i brzoza. Drzewostany, w których przeważają te gatunki, to łącznie prawie jedna piąta powierzchni lasów RDLP w Radomiu.

O tym, jak bogate i cenne są radomskie oraz świętokrzyskie lasy, świadczy mnogość i różnorodność form ochrony przyro-

dy. Ustanowiono tu ponad 500 pomników przyrody, utworzono prawie 100 rezerwatów, kilkanaście parków krajobrazowych, blisko 50 obszarów sieci Natura 2000 na ponad 100 tys. ha i obszary chronionego krajobrazu na prawie 200 tys. ha.

## Sprawdzone zasady: ograniczanie i rozpraszanie

Stabilność i zdrowie lasu zależą w dużej mierze od właściwego gospodarowania zasobami przyrodniczymi w długiej perspektywie. O zmianach klimatycznych i konieczności ograniczania szkodliwych emisji mówi się mniej więcej od lat 80. ubiegłego wieku. W ostatniej dekadzie doniesienia są już alarmistyczne. Według amerykańskiej Narodowej Służby Oceanicznej i Atmosferycznej styczeń 2020 roku był najcieplejszym styczniem w historii pomiarów, a zgodnie z danymi europejskiego projektu satelitarnych obserwacji Ziemi Copernicus okres 2010–2019 był najcieplejszą dekadą w historii pomiarów na świecie. W tym kontekście aż trudno uwierzyć, że w popularnonaukowym miesięczniku „Wiedza i Życie” w numerze z września 1926 roku botanik i geograf Władysław Massalski pisał:



„[...] wobec stwierdzenia pewnej periodyczności epok lodowcowych, uważać należy, że miniony okres lodowcowy nie był ostatnim i że ziemi zagraża nowe zlodowacenie [...] skutki tej kłęski będą dla ludzkości i jej dorobku kulturalnego wprost nieobliczalne”.

Warto zauważyć, że te przeciwstawne spojrzenia na zmiany klimatyczne dzieli zaledwie kilkadziesiąt lat, czyli mniej więcej jedno pokolenie lasu. Dlatego wśród głównych celów, jakie stawiają sobie leśnicy, znajduje się dostosowywanie składów gatunkowych i struktury drzewostanów do coraz lepiej rozpoznanych warunków siedliskowych. Stosowana od lat hodowlana zasada ograniczania i rozpraszania ryzyka dobrze przygotowuje lasy do znoszenia różnorodnych czynników stresujących. Zmniejszenie ryzyka hodowlanego to kształtowanie drzewostanów o składzie zgodnym z siedliskiem, dobór właściwych ekotypów i metod pielęgnowania służących witalności drzewostanów, a także szerokie wykorzystanie naturalnego odnowienia lasu. Rozproszenie ryzyka polega natomiast na zapewnieniu możliwie bogatego składu gatunkowego, zróżnicowanej struktury i odpowiednich form mieszanicy.

Trwająca od dekad żmudna przebudowa daje wymierne efekty, również w aspekcie odporności na zmiany klimatyczne. Na terenie radomskiej RDLP ponad dwie trzecie

siedlisk jest określanych jako lasowe (a więc żywe), dlatego wprowadzamy do odnowień coraz więcej liściaków. Każdego roku ekosystem leśny jest wzbogacany przez ok. 10 mln sadzonek dębów, buków, brzoź, olch, klonów, lip i innych, również biocenotycznych i miododajnych gatunków liściastych.

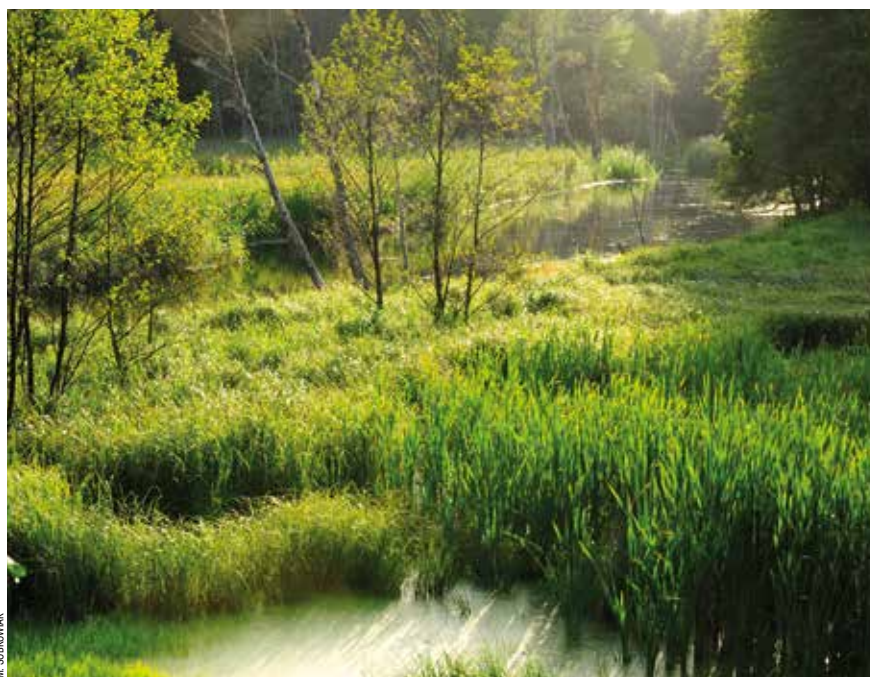
## Nowe wyzwania

Mimo tych działań, ostatnie lata cechuje wiele niepokojących zjawisk, które mają związek z anomaliami pogodowymi, w tym z pogłębiającym się niedoborem wody. Wymieńmy: gradacja kornika ostrozębnego, zwiększone występowanie korników jodłowych i smolika jodłowca, ekspansja jemioli, choroby grzybowe (opieńki i huba korzeni), ciągle dokuczliwe chrabąszcze i ich pędraki, liczne pożary, na szczęście gaszone w zarodku, huragany, gradobicia i susze. Dlatego coraz istotniejszą gałęzią gospodarki leśnej, rozwijającą się niezwykle dynamicznie, jest ochrona lasu. Zawdzięczamy jej nowe, skuteczne, a jednocześnie bezpieczne dla środowiska metody ograniczania liczebności szkodliwych organizmów i chorób.

Leśnicy doskonalą też system zabezpieczenia przeciwpożarowego. Inwestują w sprawniejsze systemy obserwacji, łączności i wczesnego ostrzegania o pożarach oraz tworzą dojazdy, aby udostępnić drze-

wostany dla specjalistycznego sprzętu gaśniczego. Nie zapominajmy o innych działaniach Lasów Państwowych na rzecz klimatu oraz ograniczenia emisji i stężenia w atmosferze gazów cieplarnianych, takich np. jak programy „Las energii” czy „Leśne gospodarstwa węglowe”.

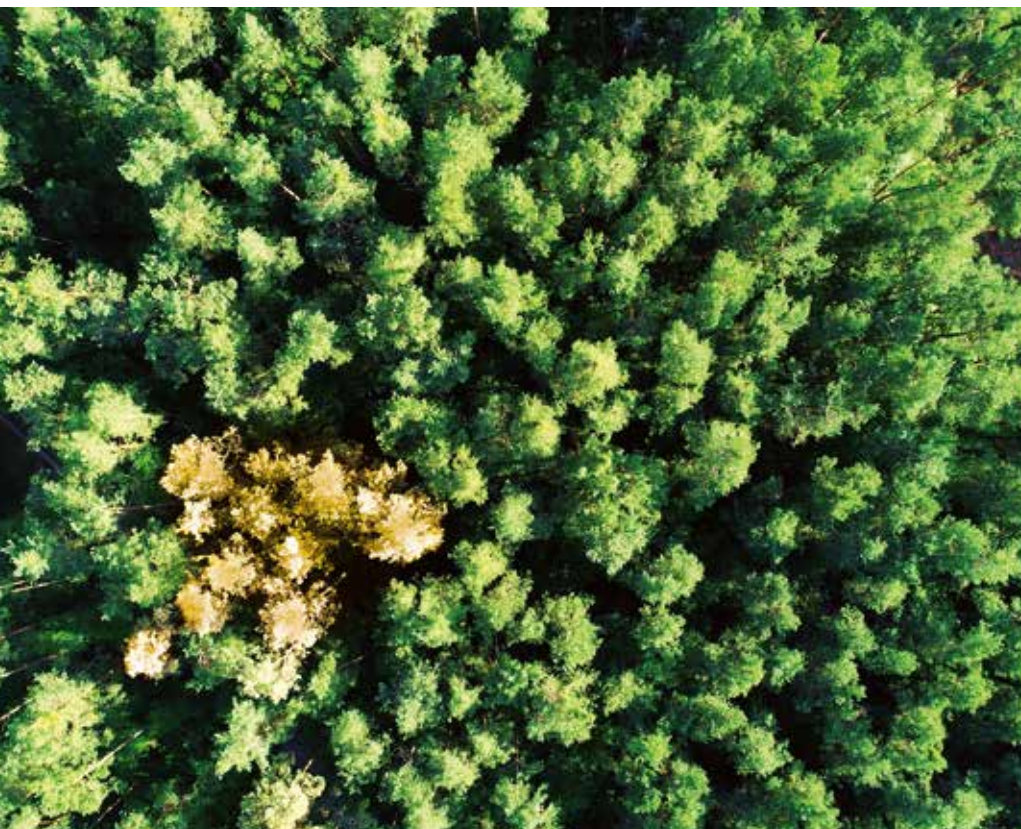
Obserwowane już i zapowiadane dalsze dynamiczne zmiany klimatu to duże wyzwanie dla ludzi i dla środowiska. Praktycy i przedstawiciele świata nauki wspólnie wypracowują skuteczne metody prowadzenia gospodarki leśnej w dobie zmian klimatycznych. Ich wysiłek z pewnością przyniesie dobre rezultaty.



M. SIKORNIK

## Wyniki badań niepokoją

Jak twierdzi Petteri Taalas, sekretarz generalny Światowej Organizacji Meteorologicznej, 3–5 mln lat temu Ziemia doświadczyła podobnego jak dzisiaj stężenia CO<sub>2</sub>. Było wtedy o 2–3°C cieplej, a poziom morza był o 10–20 m wyższy niż obecnie.



## Zamieranie drzewostanów

to wieloczynnikowy proces chorobowy. Predyspozycje wynikają z sytuacji klimatycznej, a czynnikiem inicjującym jest susza. Do zamierania przyczyniają się owady liściożerne, grzyby chorobotwórcze, a także jemiola. Osłabione drzewostany są uśmiercane przez korniki i inne owady oraz czynniki chorobotwórcze.

M. MARCICH

Roman Noworycki

# »»» | Z dronem na kornika

Nietypowe dla naszego klimatu warunki pogodowe i gwałtowne zjawiska atmosferyczne, jakie obserwujemy od pewnego czasu, poważnie osłabiają drzewostany. Sprawia to, że ochrona lasu i zapewnienie mu możliwie największej odporności jest prawdziwym wyzwaniem.

**N**a kondycję zdrowotną lasu – oprócz działań, jakie leśnicy podejmują na rzecz jego bioróżnorodności i stabilności oraz dostosowania gatunków drzew do siedliska – wpływają czynniki zewnętrzne. To przede wszystkim zmiany klimatu i trudne do przewidzenia, skrajne warunki pogodowe. W ostatnich latach z częstotliwością dużo większą niż wcześniej występują długo-

trwałe susze, podtopienia, bardzo późne przymrozki (jak np. wiosną 2020 roku), huragany, trąby powietrzne czy gradobicia. Niekorzystne dla lasu są również skutki uboczne rozwoju przemysłu i innych działalności człowieka, takie jak rosnące zanieczyszczenie powietrza i gleby czy obniżanie się poziomu wód gruntowych.

Sytuację komplikują zmiany zachodzące w biologii owadów i grzybów, które tak-

że reagują na nową sytuację klimatyczną. Przykładowo kornik ostrozębny jeszcze kilkanaście lat temu nie tylko nie stanowił zagrożenia dla lasów, lecz był do tego stopnia niezauważalny, że w podręcznikach dla leśników nie omawiano szczegółowo jego biologii. Obecnie zaś szkody, jakie wyrządza, to najpoważniejszy problem w ochronie lasów sosnowych, których jest w Polsce najwięcej.

### Zamieranie drzewostanów

Do niedawna problem zamierania drzewostanów dotyczył głównie świerków, jesionów, dębów, brzozy, olszy, jodły i modrzewi. Od 2015 roku zjawisko to obserwuje się również w przypadku sosny, co ma związek z kompleksem



posuchy – występowaniem bardzo wysokich temperatur i suszy oraz mniejszych opadów niż we wcześniejszych latach. To właśnie na skutek suchych lat uaktywnił się kornik ostrozębny, początkowo na wschodzie kraju (na terenie RDLP w Lublinie i następnie – RDLP w Radomiu), a obecnie niemal w całym kraju. Osłabione sosny są atakowane przez inne

szkodniki i choroby, a skala szkód powoduje, że mamy do czynienia z zamieraniem drzewostanów. Dodatkowo w 2018 roku ujawnił się kolejny, dotychczas mało istotny czynnik osłabiający sosny – jemiola, wcześniej obserwowana głównie na jodłach, brzozech i topolach.

Jedynym skutecznym sposobem przeciwdziałania zamieraniu drzewostanów

jest wycinanie drzew zaatakowanych przez korniki, możliwe szybkie wywożenie drewna i palenie zasiedlonych gałęzi i wierzchołków, ewentualnie ich zrębkowanie i szybki wywóz z lasu. Chodzi o to, aby owady nie atakowały drzew rosnących w sąsiedztwie. Pozyskanie drewna zasiedlonego przez kornika ostrozębnego na terenie 23 nadleśnictw RDLP



P. KESIN

### »»» Chrabąszcz majowy

Dotkliwe szkody w radomskich lasach powodują chrabąszcze – majowy i kasztanowiec – których larwy (pędraki) uszkadzają korzenie drzew.



S. GAŁĄZKIEWICZ

### »»» Choroby grzybowe

Wśród chorób grzybowych największym problemem są huba korzeni i opieńki (widoczne na zdjęciu), powodujące opieńkową zgniliznę korzeni.



E. NOWICKA

### »»» Szkody łowieckie

Znaczne szkody wyrządza zwierzyna (głównie sarny, jelenie i łosie), która zgryza pędy drzew, zdziera korę lub łamie drzewka.



Dron – bezzałogowy statek powietrzny – coraz częściej jest wykorzystywany w leśnictwie.

w Radomiu w samym 2020 roku wyniosła 13,5 tys. m<sup>3</sup>.

Dotkliwym problemem jest również aktywność korników jodłowych (jodłowców krzywozębnego, kolcozębnego i Woroncowa) i smolika jodłowca. Pozyskanie zasiedlonego drewna w RDLP w Radomiu w 2020 roku wyniosło 8 tys. m<sup>3</sup>.

Zagrożenie dla lasu ze strony korników stało się tak poważne, że wpływa na realizację planów urzędzenia lasu i utrudnia organizację działań gospodarczych w nadleśnictwach.

## Z góry widać lepiej

Zmiany w zakresie kondycji lasu są wnikliwie analizowane przez zespoły zadaniowe powołane w celu przeciwdziałania zamieraniu drzewostanów. Podejmowane są działania monitoringowe i powstrzymujące niekorzystne procesy, tak aby minimalizować straty przyrodnicze i ekonomiczne.

Leśnicy RDLP w Radomiu otrzymują wsparcie specjalistów zatrudnionych w Zespole Ochrony Lasu, którzy wykonują oględziny drzewostanów i dają zalecenia co do dalszego postępowania oraz uczestniczą w opracowywaniu metod ochrony lasu. Wielką nadzieją – ze względu na dużą skalę problemów wynikających z obecności kornika ostrozębnego i szkodników jodły oraz występowania

jemioli – są nowoczesne technologie. Dyrekcja w Radomiu ma szczęście, ponieważ wśród jej pracowników znajdują się pasjonaci geomatyki, dronów i zdjęć lotniczych, którzy razem ze specjalistami z zakresu ochrony lasu opracowali metodę ograniczenia zamierania drzewostanów. Jest ona ogromnie pomocna w inwentaryzacji zaatakowanych drzew i wszystko wskazuje na to, że będzie stosowana przez służby terenowe w całym kraju, zwłaszcza że jest odpowiednia w przypadku drzew zasiedlonych zarówno przez kornika ostrozębnego, jak i korniki jodłowe oraz kornika drukarza. Wyniki przeprowadzonych testów (weryfikacji terenowej) pokazują, że trafność systemu, na którym opiera się ta metoda, jest bardzo duża – sięga 90%.

System polega na zdalnym, automatycznym i szybkim wykrywaniu martwych i zamierających drzew, z wykorzystaniem zobrazowań satelitarnych oraz zdjęć lotniczych, a także dronów. Po prostu z góry lepiej widać, które drzewa są już zasiedlone przez korniki i które mają symptomy obumierania.

Szukanie chorych drzew – w drzewostanach na pierwszy rzut oka wyglądających zdrowo – za pomocą obserwacji z dołu jest czasochłonne i trudne, a w niektórych miejscach wręcz niemożliwe. Stąd właśnie wzięta się potrzeba opracowania zdalnego systemu. Ma-

teriał do analiz jest pozyskiwany m.in. z bazy zdjęć pochodzących z europejskich satelitów optycznych Sentinel, danych fotogrametrycznych z floty dronów oraz z samolotów. Analizy materiałów fotogrametrycznych są wykonywane za pomocą darmowego oprogramowania, a podczas weryfikacji terenowych wykorzystuje się oprogramowanie znajdujące się w posiadaniu Lasów Państwowych. Wskaźnik wegetacji NDVI (Normalized Difference Vegetation Index), stosowany w pomiarach teledetekcyjnych, zmodyfikował zespół w składzie: Jerzy Zawadzki, Roman Noworycki i Daniel Sahajdak z Wydziału Ochrony Lasu oraz Wydziału Zarządzania Zasobami Leśnymi w RDLP w Radomiu, Sebastian Dawidowicz z Nadleśnictwa Suchedniów, Radosław Kwiatkowski z Nadleśnictwa Starachowice i Seweryn Piasecki z Nadleśnictwa Zagnańsk. Miernik ten pozwala określić stan rozwojowy i co najważniejsze, kondycję roślinności. Na podstawie dostrzeżonych anomalii identyfikuje się nie tylko zaatakowane większe powierzchnie, lecz także pojedyncze drzewa, od których rozpoczyna się obumieranie drzewostanów.

Dalszym etapem jest ustalenie powodu wydzielenia się posuszu – rozpoznanie, czy to efekt żerowania kornika lub innych owadów, czy skutek działania takich czynników, jak grzyby, jemiola, susza itp.

## »» Klimat nieprzyjazny jodle

Jodła to bardzo ważny gatunek dla lasów regionu. Jednak coraz częstsze susze wynikające z deficytu opadów i bezśnieżnych zim, wahania poziomu wód gruntowych i związane z tym pogorszenie warunków wilgotnościowych gleb, zjawisko tzw. zimnych wiatrów, szkodniki owadzie i jemiola wywołują u niej poważne problemy zdrowotne. Podobnie jak sosnę i świerk jodłę nękają szkodniki wtórne, takie jak jodłowiec krzywozębny, jodłowiec kolcozębny i smolik jodłowiec. Towarzyszą im, występujące na gałęziach oraz w wierzchołkowej części pnia, jodłowiec Woroncowa i wgrzyzoń jodłowiec. Leśnicy z obszarów, na których jodły są atakowane przez te owady, koncentrują się na wyszukiwaniu zasiedlonych drzew i wyznaczaniu ich do wycinki, ponieważ usunięcie zaatakowanych drzew jest jedyną metodą ograniczenia rozprzestrzeniania się owadów. Stale też trwa monitoring zagrożonych drzewostanów.



R. NOWORYCKI



## »» Kornik ostrożebny

Ten niepozorny chrząszcz (długość owada doskonałego wynosi 2–3 mm) najchętniej zasiedla drzewostany sosnowe w wieku powyżej 80 lat, ale nie gardzi też młodszymi drzewostanami sosnowymi, nawet w wieku 15 lat. Żeruje pod korą wierzchołkowej części drzew oraz w ich koronach. Zasiedla większość gałęzi sosen, nawet o grubości zaledwie centymetra. Ma tendencję do masowego namnażania się. W pierwszej fazie atakuje sosny rosnące w miejscach silnie nasłonecznionych, np. przy drogach, w lukach drzewostanowych, lasach uszkodzonych w wyniku huraganów itp. Przy braku działań ograniczających jego liczebność może opanować płaty drzewostanu o powierzchni nawet kilku hektarów.

Imago (owady dorosłe) kornika.



ARCH. ZESPÓŁU OCHRONY LASU W RADOMIU

Żerowisko larw kornika.



Zamierające sosny.



### Czas na wagę zdrowia drzew

System zdalnego wykrywania martwych i zamierających drzew daje informacje o stanie sanitarnym lasu i umożliwia raportowanie graficzne, dzięki czemu wspomaga logistykę wywożenia w jak najkrótszym czasie drewna zasiedlonego przez szkodniki, żeby nie dopuścić do ich namnażania się. Leśniczowie otrzymują materiał zawierający konkretną lokalizację prawdopodobnych miejsc występowania korników, co skra-

ca czas wyszukiwania zaatakowanych drzew.

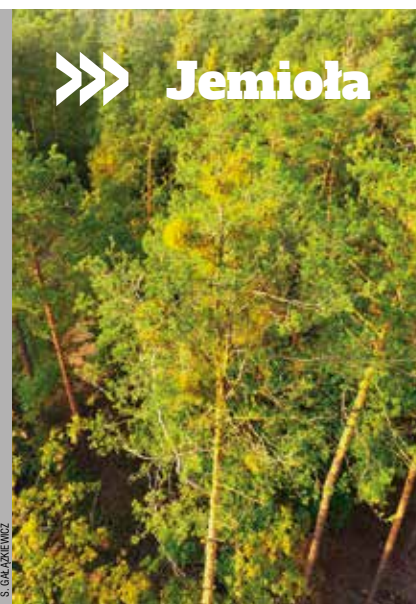
Kolejny krok to integracja systemu ze smartfonami leśniczych i podleśniczych, na które przekazywane są informacje w formie graficznej. Sposób raportowania graficznego opracował Radosław Kwiatkowski z Nadleśnictwa Starachowice. Mapa występowania korników jest powiązana z danymi o pozyskaniu zasiedlonego drewna, dzięki czemu wiadomo, w jakiej lokalizacji drewno zostało pozyskane i jaka jego ilość znajduje się jeszcze

na stanie, a ile już wywieziono. W walce z kornikiem ważne jest to, żeby w pierwszej kolejności, możliwie najszybciej, wywieźć zasiedlone drewno i w ten sposób zapobiec rozprzestrzenianiu się owadów.

System pokazuje też dynamikę rozwoju szkodników i efekty walki z nimi, a także lokalizuje wszelkie martwe drewno. Leśniczowie wiedzą, ile posuszu znajduje się w lesie i czy jest on zasiedlony przez szkodniki. Dzięki temu mogą skutecznie działać, aby ograniczyć rozprzestrzenianie się szkodników i chorób.

Jemioła, choć do niedawna kojarzyła się pozytywnie jako symbol świąt Bożego Narodzenia i surowiec medyczny, staje się coraz większym problemem lasów. Jest ona gatunkiem półpaszytniczym. Sama syntetyzuje substancje odżywcze, ale wodę i sole mineralne pobiera z drzewa, na którym rośnie. Jest odporna na patogeny grzybowe. W Polsce występuje przede wszystkim na jodle, sośnie, brzozie i topoli. Ostatnio obserwuje się zjawisko „oblepiania” drzew przez jemiołę, co skutkuje powstaniem dogodnych warunków dla zabójczych szkodników i grzybów. Żeby się pozbyć jemioły, usuwa się całe drzewa. W radomskiej RDLP z problemem zmagają się przede wszystkim nadleśnictwa Kozienice, Marcule, Ostrowiec Świętokrzyski, Staszów, Zwolen, Łągów, Skarżysko, Suchedniów i Zagnańsk. Aby poznać skalę i natężenie zjawiska, leśnicy wykonują inwentaryzację występowania jemioły i współpracują z naukowcami. Poligonem doświadczalnym jest Nadleśnictwo Kozienice i obszar Puszczy Kozienickiej, gdzie studenckim zespołem badawczym kieruje dr hab. Roman Wójcik z Wydziału Leśnego SGGW. W prowadzeniu badań monitoringowych radomskich leśników wspierają specjaliści z Zespołu Ochrony Lasu w Radomiu.

## »» Jemioła



S. GRABKIEWICZ





M. MAKUCH



# Z sadzenia i samosiewu

Tomasz Krawczyk

Ochrona trwałości lasu oraz dbanie o jego wielofunkcyjność to aksjomaty gospodarki leśnej. Racjonalne użytkowanie lasu nierozzerwalnie wiąże się z jego odnawianiem.

## Zalesienia i odnowienia

Wiosenne sadzenie drzew zwykle jest nazywane zalesieniem, choć to nie zawsze właściwe określenie. Warto zapamiętać, że zalesianie to wprowadzanie lasu tam, gdzie do tej pory go nie było. Zazwyczaj polega na sadzeniu młodych drzewek na gruncie, który utracił przydatność do produkcji rolnej. Mówimy wówczas o zalesianiu gruntów porolnych. Odnowienie natomiast oznacza

wprowadzenie nowego pokolenia lasu w miejsce użytkowanego – dojrzałego. Odbывается się to na wiele sposobów i w różnym tempie.

Leśnicy dzielą odnowienia na naturalne i sztuczne. Oczywiście to tylko branżowy slang. Sztuczne w istocie są również ekologiczne, tyle że wymagają ingerencji człowieka. Ten rodzaj odnowień polega na sadzeniu młodych drzewek, zwanych sadzonkami, a rzadziej na sianiu nasion (np. żółędzi). Sadzonki

hoduje się w szkółkach leśnych z nasion zebranych w najlepszych drzewostanach. Hodowla sosny w szkółce trwa najczęściej rok, a w przypadku pozostałych gatunków – kilka lat (zazwyczaj od dwóch do czterech). W najbardziej specjalistycznych szkółkach, tzw. kontenerówkach, sadzonki – zarówno iglaste, jak i liściaste – osiągają dojrzałość do wysadzenia w ciągu zaledwie kilku miesięcy.

Odnowienia naturalne to takie, w których dojrzały drzewostan pozostawia po sobie potomstwo w tym miejscu, w którym rósł (choć czas przeszły nie zawsze jest właściwy, ponieważ często jeszcze przez dziesiątki lat młode pokolenie wzrasta wspólnie z dojrzałym). Odnowienie naturalne powstaje zazwyczaj przez obsiew, zwany też samosiewem, ale bywają i inne odnowienia naturalne.

## Coraz bardziej naturalnie

Proces samosiewu, mimo że naturalny, jest również wspomagany przez zabiegi gospodarcze. Właściwe cięcia, odpowiednio przerzedzające drzewostan, stymulu-



ją obradanie nasion w lepiej nasłonecznionych koronach. Odkrycie mineralnej warstwy gleby w sąsiedztwie obradzających drzew zwiększa szansę kiełkujących nasion.

Stosuje się różne warianty i kombinacje samosiewu. W przypadku obsiewu górnego obradzające drzewa niemal dosłownie znajdują się nad miejscem, gdzie ma się pojawić nowe pokolenie (fachowo zwane nalotem). Dotyczy to głównie dębów, buków i jodeł, a także innych gatunków ciężkonasiennych, których nasiona z uwagi na swoją wielkość nie są unoszone przez wiatr. Zazwyczaj spadają pod obradzające drzewa lub w niedużej odległości od nich.

Gatunki lekkonasienne, takie jak np. sosna, świerk, modrzew, brzoza, olsza, osika, wiąz, klon i jesiony, mają nasiona, które lepiej opierają się prawom grawitacji. Nie dość, że lekkie, to często są zaopatrzone w naturalne wytwory pomagające im w przemieszczaniu się, np. skrzydełka. Dzięki temu możliwy jest obsiew boczny, a więc odnawianie powierzchni obok obradzającego drzewostanu.

Są i pośrednie sposoby. Na przykład często pozostawia się na zrębach pojedyncze sosny jako nasienniki. Wysuwające się z szyszek nasiona spadają w ich bliższym i dalszym sąsiedztwie, a drzewostan znajdujący się poblizu dodatkowo wspomaga odnowienie.

Do naturalnych zaliczane są również odnowienia odroślowe. Powstają one dzięki sile systemu korzeniowego ściętych drzew, która powoduje pojawianie się odrośli. Co prawda takie odnowienie zwykle nie cechuje się wysoką jakością, ale w pewnych warunkach jest wykorzystywane przez leśników, np. na trudno



P. KOSIN

dostępnych, zabagnionych terenach. Stosuje się je także jako uzupełnienie pozostałych sposobów odnowienia. Odnowienia odroślowe najczęściej widuje się w drzewostanach olchowych, ale bywa, że tak odnawiają się również brzozy, dęby, wierzby,



M. SZKOWIAK

## Zrębów coraz mniej

Sadzenie lasu kojarzymy zwykle z otwartymi powierzchniami po zrębach. Tymczasem większość cięć i znaczna część odnowień przybiera inną formę. Tylko jedna dziesiąta powierzchni użytkowanych dojrzałych drzewostanów to zręby zupełne. Na terenie RDLP w Radomiu użytkowanie rębne w przeważającej większości jest prowadzone w formie rębni złożonych, czyli skomplikowanych cięć, bliższych naturalnym procesom. Efektem jest mniejsza ingerencja w krajobraz, a przez to lepszy odbiór społeczny gospodarki leśnej.



topole i wiele innych gatunków drzew i krzewów leśnych.

W nadleśnictwach RDLP w Radomiu młode pokolenie pojawia się corocznie na blisko 2,5 tys. ha, co oznacza ok. 20 mln posadzonych drzew. W 2019 roku odno-

towano także prawie 300 ha odnowień naturalnych. Udział tej formy zmiany generacyjnej lasu z roku na rok wzrasta, przede wszystkim ze względów ekologicznych, choć ma to także uzasadnienie ekonomiczne. Sadzimy coraz więcej drzew

liściastych, dostosowanych do warunków siedliskowych i zmieniającego się klimatu. Między innymi z tego powodu znaczną część odnowień wykonujemy późnym latem i jesienią, ponieważ wiosenny deficyt wilgoci jest coraz dotkliwszy.



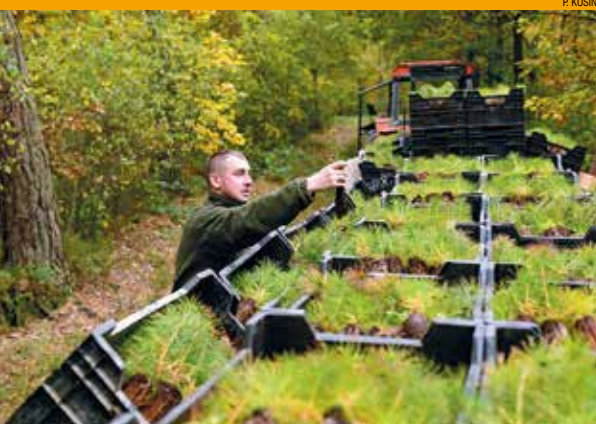
## Daleszycka szkółka



Gospodarstwo Nasiennoszkółkarskie w Sukowie-Papierni w Nadleśnictwie Daleszyce to jedna z najnowocześniejszych szkółek w Polsce. Specjalizuje się w produkcji sadzonek dębu i buka oraz sosny zwyczajnej z zakrytym systemem korzeniowym, które służą do odnawiania lasu i zalesiania gruntów przeznaczonych do rekultywacji w całym regionie.

Kompleks obiektów, zajmujących 6 ha, zbudowano w ciągu 15 miesięcy. Inwestycja – blisko 18,2 mln zł – w całości została sfinansowana ze środków własnych Lasów Państwowych. Pod koniec września 2016 roku oddano do użytku przechowalnię nasion, a produkcja ruszyła z początkiem 2017 roku. Wydajność to ok. 3 mln sadzonek rocznie. Przyjęta technologia i zastosowane innowacje oraz rozwiązania logistyczne pozwalają w optymalny sposób odpowiadać na potrzeby regionu w zakresie nasiennictwa i szkółkarstwa.

Najokazalszym obiektem jest sześcionawowy namiot foliowy o kubaturze ponad 40 tys. m<sup>3</sup>. W innym obiekcie – hali siewów – napełnia się styropianowe kontenery. Na polach produkcyjnych sadzonki osiągają dojrzałość po opuszczeniu namiotu. Dwie przechowalnie pozwalają bezpiecznie przetrzymać ok. 2 mln sadzonek. W przechowalni nasion można przechowywać co najmniej 20 t żołądzi i 6 t bukwi, a w razie potrzeb nawet więcej.







ARCH. NADL.  
WŁOSZCZOWA

## Niezwykłe las włoszczowskie

Jacek Koba

Kompleks lasów bagiennych i łągów Oleszno, porastających rozległą, zabagnioną, okresowo zalewaną dolinę Czarnej Pilczycy w okolicy Oleszna na północ od Włoszczowy (Nadl. Włoszczowa), to jedna z ważniejszych ostoi bioróżnorodności na Wyżynie Małopolskiej. Lasy te, z panującą olszą czarną i udziałem jesionu, dębów, klonu, a lokalnie także buka, stanowią trudno dostępną i wciąż mało zbadaną enklawę o charakterze półnaturalnym, której bogactwo przyrodnicze można przyrównać do wilgotnych obszarów leśnych występujących w tropikach. To stąd pochodzi słynna olcha włoszczowska, która ze względu na unikalny rysunek i barwę cieszy się ogromnym powodzeniem na

submisjach drewna cennego RDLP w Radomiu – aukcjach, na których sprzedaje się drewno o wyjątkowych cechach.

Najcenniejszy przyrodniczo fragment kompleksu Oleszno, położony w jego centralnej, najbardziej niedostępnej części, podlega ochronie jako rezerwat przyrody Oleszno. Włoszczowskie lasy wchodzi również w skład siedliskowego obszaru Natura 2000 „Ostoja Przedborska”. Pomimo zmian obserwowanych na tym terenie i zagrożeń dla stabilności środowiska przyrodniczego należy mieć nadzieję, że dzięki gospodarce leśnej uwzględniającej specyficzne warunki przyrodnicze i działaniom ochronnym „dżungla” nad Czarną Pilczycą nie przestanie istnieć.

# Oswoić wyciążanie drzew

Tomasz Krawczyk

**W** informacjach mediów na temat pracy leśników bardzo często pojawia się określenie „wycinka”, coraz częściej w negatywnym kontekście. Szczególnie od czasu konfliktu wokół najszlachetniejszej polskiej puszczy wycinka w odbiorze społecznym stała się niemal synonimem zbrodni na środowisku. Dlatego obowiązkiem leśników jest tłumaczenie, czym użytkowanie lasu różni się od jego eksploatacji i dewastacji. Oczywiście nie wszystkim łatwo będzie zaakceptować to, że wyciążanie drzew (pod pewnymi, bardzo rygorystycznymi warunkami) służy zarówno społeczeństwu, jak i kondycji lasu. Zawsze jednak profesjonalny, rzetelny przekaz ułatwia dialog i zrozumienie.

## W zgodzie z prawem

Użytkowanie lasu to czerpanie z niego pożytków w taki sposób, aby wykluczyć albo zminimalizować negatywne skutki takiego działania. Dotyczy to m.in. pozyskiwania drewna, szczególnie restrykcyjnie regulowanego przepisami. Fundamentem jest tu ustawa o lasach, określająca, co mieści się w pojęciu gospodarki leśnej i co obejmuje użytkowanie lasu. Definiuje także etat cięć, czyli ilość drewna do pozyskania, wynikającą z potrzeb odnowienia,

pielęgnowania i ochrony lasu oraz z zasady trwałości i ciągłości użytkowania. Etat jest ustalany w planie urządzenia lasu. Jego przygotowanie, opracowanie i konsultowanie to żmudny, kilkuletni proces. Plan urządzenia, w tym etat cięć, ze względu na jego znaczenie zatwierdza minister właściwy ds. środowiska.

Również w ustawie o ochronie gruntów rolnych i leśnych las traktuje się w sposób szczególny, a zasada jego trwałości i powszechnej ochrony stanowi priorytet. Wycinka, rozumiana jako wylesienie, jest obwarowana bardzo skomplikowanymi formalnościami. Zarówno czasowe, jak i trwałe wyłączenie gruntów z produkcji leśnej wiąże się z koniecznością uzyskania wielu opinii, uzgodnień i zgód

oraz wniesienia opłat służących celom prośrodowiskowym. Za nielegalne wyłączenie gruntów z produkcji leśnej, nawet w przypadku wylesienia niewielkiego obszaru, grożą dotkliwe kary finansowe.

## Po co wycina się drzewa?

Można zapytać, czy wycinka w lasach to na pewno konieczność, skoro legalność wyciążania drzew jest obwarowana tak licznymi przepisami. Przecież w parkach narodowych i rezerwach przyrody nie wycina się drzew i w ten sposób realizuje się cele ochrony przyrody.

To nie do końca prawda. Zarówno w parkach narodowych, jak i w znacznej części leśnych rezerwatów prowadzi się

## »»» Plan urządzenia lasu i etat

Nadleśniczy prowadzi gospodarkę leśną, w tym pozyskuje drewno, zgodnie z planem urządzenia lasu (PUL), w którego opracowaniu uczestniczy, jednak nie ma decydującego wpływu na jego ostateczny kształt. Wynikający z PUL dziesięcioletni plan pozyskania drewna, zwany etatem, jest ustalany przez niezależny podmiot na podstawie wycień i zgromadzonych danych inwentaryzacyjnych oraz szerokich konsultacji i uzgodnień. Biorą w nich udział zarówno przedstawiciele społeczeństwa, jak i wiele instytucji, na czele z tymi, które zajmują się ochroną przyrody.





Wraz ze wzrostem świadomości ekologicznej społeczeństwa, a zwłaszcza rosnącym wyczuleniem na dbałość o środowisko, potęgują się konflikty związane z wycinaniem drzew. Nie omijają one również gospodarki leśnej.



M. SZKOCZAK

czynną ochronę przyrody, w której ramach mieści się uzasadnione wycinanie drzew, służące celom i przedmiotowi ochrony. Oczywiście rezerваты, w których nie wykonuje się żadnych zabiegów, są niezwykle cenne, ponieważ można w nich śledzić naturalne procesy przyrodnicze. Trwale zrównoważona gospodarka leśna opiera się jednak na szerszych zasadach, zapisanych w ustawie o lasach. Przede wszystkim jest wielofunkcyjna, co znaczy, że służy spełnianiu wszystkich ważnych ochronnych, gospodarczych i społecznych funkcji lasu.

## Potrzebne zabiegi

Usuwanie drzew odbywa się zwykle w formie rębni i trzebieży. Rębnie to działania w starszych drzewostanach, służące wprowadzeniu młodego pokolenia w miejsce dojrzałego. Leśnicy starają się, aby najcenniejsze dla ekosystemu drzewa pozostawały w środowisku. Cięcia rębne najczęściej wykonuje się etapowo, często niemal niezauważalnie. W takim przypadku drzewostan widziany z góry to mozaika, której fragmenty różnią się wiekiem i gatunkami.

Niektóre drzewostany są odnawiane szybciej, m.in. ze względu na gatunek,

siedlisko lub stan zdrowotny. Dojrzały drzewostan usuwa się cięciami zupełnymi i w jego miejsce wprowadza się młode drzewa. To właśnie zręby często są odbierane negatywnie przez społeczeństwo i utożsamiane z wycinką lasu. Mimo że wykonywane zgodnie z planem urządzenia lasu i międzynarodowymi standardami certyfikacji gospodarki leśnej (FSC® i PEFC), wzbudzają kontrowersje. Dlatego leśnicy ograniczają je do niezbędnego minimum. W radomskiej dyrekcji są planowane na zaledwie 10% powierzchni drzewostanów użytkowanych rębniami. Warto zauważyć, że nowe pokolenie lepiej dostosowuje się do siedliska i zmieniających się warunków klimatycznych. Zręby zupełne mają też swoją rolę krajobrazową i biocenotyczną, choćby ze względu na występowanie takich ptaków, jak lelek i lerka.

Trzebieże, potocznie nazywane przecinkami, to zabiegi pielęgnacyjne. W uproszczeniu polegają one na tym, że leśnik wybiera osobniki przyszłościowe i przez ok. 50 lat działa na ich korzyść, stopniowo usuwając drzewa, które im przeszkadzają. Bez takich zabiegów drzewostan byłby przegęszczony i mało stabilny, a silniejszy wiatr czy okiśc (osad śnieżny) mogłyby wyrządzić w nim dotkliwe szkody.

## Drewno – ekologiczne i odnawialne

Wycinanie drzew wiąże się również z szeregiem zabiegów z zakresu ochrony lasu. Drzewa zaatakowane przez szkodliwe organizmy trzeba w większości przypadków usuwać, żeby choroba nie postępowała. Takie są elementarne zasady higieny i poprawy stanu sanitarnego lasu. Nie oznacza to usuwania wszystkich obumierających drzew. Leśnicy dbają, aby zasób martwego drewna w ekosystemie leśnym był właściwy.

Społeczne wyczulenie na wycinanie drzew jest zrozumiałe, a reakcją leśników powinno być tłumaczenie powodów, celów i okoliczności, w których cięcia są realizowane. Nie należy przy tym pomijać kwestii gospodarczych. Usługi leśne, przemysł drzewny i celulozowo-papierniczy stanowią bardzo ważną część gospodarki, a drewno, na którym bazują, to jeden z najbardziej ekologicznych materiałów wszechstronnego zastosowania i przede wszystkim surowiec odnawialny. Nie każdy wie, że drewno jako produkt fotosyntezy składa się w większości z... cukrów (a dokładnie celulozy i hemicelulozy, czyli polisacharydów). Ale to już temat na odrębną opowieść.

# surowiec doskonały



## DREWNO

Paweł Kosin

Jesteśmy świadkami niebywałego skoku cywilizacyjnego. Budujemy pojazdy kosmiczne, które docierają na inne planety, porozumiewamy się za pomocą sygnału satelitarnego, który w ułamkach sekundy przenosi nasz głos o tysiące kilometrów, dokonujemy klonowania osobników. Jednak pomimo tak zaawansowanych technologii wciąż nie potrafimy znaleźć surowca równie uniwersalnego i spełniającego tak liczne funkcje jak drewno.



### Niezliczone zastosowania

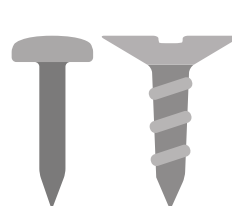
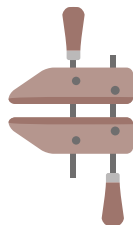
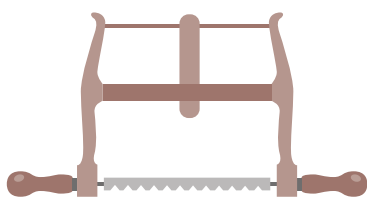
Z szacunków wynika, że współcześnie z drewna wytwarza się ok. 30 tys. produktów. Materiał ten jest doskonałym surowcem budowlanym. Duża wytrzymałość przy stosunkowo niewielkiej wadze sprawia, że drewno nadaje się na ściany i przede wszystkim na więźby dachowe. Cechuje się niepowtarzalnymi właściwościami izolacyjnymi i bardzo dużą trwałością. W architekturze miast i wsi łatwo

zrezygnujemy z wyposażania naszych mieszkań w wyroby drewniane. Szczególnie że drewniane meble przeżywają dziś swój renesans.

W wielu krajach drewno stanowi jedyny surowiec energetyczny. Nad surowcami kopalnymi ma ono tę przewagę, że jest odnawialne i bardziej przyjazne środowisku, ponieważ związki chemiczne uwalniane podczas jego spalania zanieczyszczają atmosferę znacznie mniej niż w przypadku węgla lub ropy. Nie można

przy tym pominąć roli drewna jako magazynu dwutlenku węgla – głównego sprawcy ocieplenia klimatu.

Nie do przecenienia jest znaczenie drewna w sztuce, przede wszystkim w rzeźbiarstwie i muzyce. Barwa materiału i rysunek słojów podnoszą walory estetyczne dzieł sztuki, a także wyrobów codziennego użytku. Instrumenty muzyczne o najpiękniejszym brzmieniu są wykonane właśnie z drewna, a nie z surowców syntetycznych.



można znaleźć obiekty drewniane, które mają po kilkaset lat.

Drewno wciąż jest głównym źródłem celulozy, służącej do produkcji papieru. Naukowcy nie mają wątpliwości, że postępująca cyfryzacja nie ograniczy w przewidywalnej przyszłości roli papieru. Trudno też uwierzyć, że wkrótce



### Leśne kolejki wąskotorowe

Jeszcze w latach 60. XX wieku kolejki transportowały drewno. Wkrótce, dzięki współpracy Świętokrzyskiego Urzędu Marszałkowskiego i leśników, po ich nasypach będą wiodły szlaki rowerowe, w tym część trasy EuroVelo 11, prowadzącej z Salonik w Grecji do Przylądka Północnego w Norwegii.



## »»» Co zrobimy z drewna?

- » bukowego – zabawki, meble gięte, narzędzia kuchenne
- » dębowego – meble, parkiet, beczki
- » brzoźowego – papier, narty biegowe, szybownce
- » sosnowego – stolarkę okienną, meble, tarcicę
- » świerkowego – skrzypce, tarcicę, papier
- » jodłowego – tarcicę, celulozę, palety
- » olchowego – sklejkę, zabawki, płyty wiórowe
- » jesionowego – schody, deski podłogowe, meble



M. SIBKOWIAK

## »»» Drewno ważne...

### ...dla gospodarki

Lasy Państwowe dostarczają gospodarce ważnego surowca odnawialnego. Sektor leśno-drzewny bez szkody dla przyrody wytwarza 2% polskiego PKB. Polska zajmuje 4. miejsce na świecie pod względem eksportu mebli, a 10. pod względem ich produkcji. Wartość eksportowanych wyrobów drzewnych to prawie 10% całego polskiego eksportu.

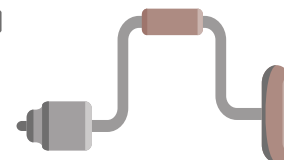
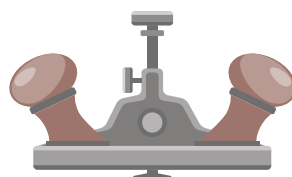
### ...dla miejsc pracy

Lasy Państwowe zatrudniają ponad 26 tys. osób, zakłady usług leśnych dają pracę 50 tys. osobom, a w przemyśle drzewnym pracuje kolejnych 300 tys. osób. Lasy Państwowe w całości finansują swoją działalność z uzyskanych przychodów, nie są jednostką sektora finansów publicznych i nie korzystają z pieniędzy podatników. Rocznie z tytułu VAT, wpłaty 2% od przychodów ze sprzedaży drewna, CIT oraz innych podatków przekazują do budżetu państwa łącznie blisko 3 mld zł.

## Nie do zastąpienia

Różnorodność gatunkowa drzew przekłada się na ogromne zróżnicowanie właściwości poszczególnych rodzajów drewna. Jako materiał rzeźbiarski najcenniejsze jest drewno lipowe, w przemyśle tartacznym – sosnowe, a do wyrobu skrzypiec – świerkowe, pochodzące z wysokich partii gór.

Światowe zapotrzebowanie na drewno, pomimo prac nad alternatywnymi



surowcami, wciąż rośnie. Wszystkie materiały zastępcze są bowiem obciążone mniejszymi lub większymi wadami. Dla zaspokojenia podaży leśnicy muszą podnosić wielkość produkcji przy jednoczesnym zwiększaniu powierzchni leśnej i wzroście zasobności drzewostanów. Tak jest również w Polsce. W ostatnich

latach popyt na surowiec drzewny wynosi ponad 50 mln m<sup>3</sup>, podczas gdy pozyskanie niewyrządzające szkody rodzimej przyrodzie może dostarczyć na rynek ok. 40 mln m<sup>3</sup> rocznie. Pozostała masa musi być importowana z innych krajów.

Wszystko wskazuje na to, że ze względu na swoje właściwości, łatwą

dostępność, odnawialność i dość niskie koszty pozyskania drewno jeszcze przez długi czas pozostanie kluczowym surowcem dla rozwoju cywilizacji. Najważniejsze, aby z zasobów drzewnych korzystać w sposób przemysłowy i racjonalny, dający szansę na godzenie wszystkich funkcji lasu.



# Razem możemy więcej

Alicja Krasa

Projekty, na które Lasy Państwowe uzyskują pieniądze z Unii Europejskiej, to ogromne przedsięwzięcia. Uczestniczą w nich nadleśnictwa z całego kraju. Dzięki temu, że projekty są realizowane wspólnie, na skalę ogólnopolską, możliwe jest osiągnięcie takich efektów, jak adaptacja lasu do zmian klimatu, zwiększenie bioróżnorodności czy większa asymilacja CO<sub>2</sub>.

## Mała retencja wodna

Retencjonowanie wody, czyli jej gromadzenie i przetrzymywanie, ma ogromne znaczenie zarówno w okresach jej nadmiaru – dla przeciwdziałania powodzi – jak i podczas suszy. Dlatego leśnicy chronią naturalne mokradła i obszary wodno-błotne, a także budują zbiorniki retencyjne, zastawki na ciekach wśród bagien i łąk oraz inne urządzenia wspomagające małą retencję wodną. Szczególnie ważne jest to w czasie niestabilności warunków pogodowych, będącej efektem zmian klimatu.

Dziewięć nadleśnictw RDLP w Radomiu: Barycz, Daleszyce, Kielce, Łągów, Radom, Stąporków, Staszów, Zagnańsk i Zwoleń w latach 2007–2015 uczestniczyło w ogólnopolskim projekcie „Zwiększanie możliwości retencyjnych oraz przeciwdziałanie powodzi i suszy w ekosystemach leśnych na terenach nizinnych”.

W latach 2014–2022 realizowany jest „Kompleksowy projekt adaptacji lasów i leśnictwa do zmian klimatu – mała retencja oraz przeciwdziałanie erozji wodnej na terenach nizinnych”, m.in. w nadleśnictwach: Dobieszyn, Kielce, Zwoleń i Staszów. Jego celem jest zapobieganie powstawaniu lub minimalizacja negatywnych skutków niszczącego działania wód wezbraniowych, powodzi, podtopień, suszy i pożarów oraz odbudowa cennych

ekosystemów naturalnych. Zaplanowana budowa, rewitalizacja zbiorników małej retencji i modernizacja obiektów hydrotechnicznych ma przynieść efekt w postaci zretencjonowania 22,6 tys. m<sup>3</sup> wody.

## Gotowi do walki z pożarem

System ochrony przeciwpożarowej LP uchodzi za bardzo sprawny, niemniej jest stale unowocześniany i dostosowywany do zagrożeń wynikających ze zmian klimatu. Na terenie radomskiej RDLP w 2019 roku oddano do użytku trzy dostrzegalnie: jedną w Nadleśnictwie Zwoleń i dwie w Nadleśnictwie Starachowice. Ponadto 13 nadleśnictw uczestniczy w „Kompleksowym projekcie adaptacji lasów i leśnictwa do zmian klimatu – zapobieganie, przeciwdziałanie oraz ograniczanie skutków zagrożeń związanych z pożarami lasów” realizowanym w latach 2014–2020.

Działania zaplanowane w tym projekcie obejmują budowę i modernizację 10 dostrzegalni przeciwpożarowych w nadleśnictwach: Barycz, Dobieszyn, Marcule, Starachowice, Włoszczowa i Zwoleń, zakup nowoczesnego sprzętu umożliwiającego lokalizację i wykrywanie pożarów w nadleśnictwach: Barycz, Radom, Ruda Maleniecka i Starachowice, budowę stacji meteorologicznej w Nadleśnictwie Ruda Maleniecka oraz wsparcie techniczne systemu ratowniczo-gaśniczego na wypadek

Zbiornik retencyjny na terenie Nadleśnictwa Daleszyce.





wystąpienia pożarów lasów, w tym zakup ośmiu samochodów patrolowo-gaśniczych dla nadleśnictw: Kielce, Kozenice, Łagów, Przysucha, Radom, Starachowice, Staszów i Zwoleń. Szczególnie ważne jest wyposażenie dostrzegalni przeciwpożarowych w kamery dalekiego zasięgu oraz oprogramowanie umożliwiające automatyczną detekcję dymu.

### Kompleksowo dla gatunków i siedlisk

Dziewięć nadleśnictw: Barycz, Chmielnik, Jędrzejów, Kielce, Łagów, Pińczów, Ruda Maleniecka, Stąporków i Zwoleń uczestniczy w realizowanym w latach 2017–2023 projekcie „Ochrona gatunków i siedlisk przyrodniczych na obszarach zarządzanych przez PGL LP (OPL)”. W radomskiej RDLP do projektu włączono ok. 100 ha gruntów. Prowadzi się na nich działania ukierunkowane na czynną ochronę sześciu typów siedlisk przyrodniczych (murawy kserotermiczne, ekstensywnie użytkowane niżowe łąki świeże, zmiennowilgotne łąki trzęślicowe, torfowiska przejściowe i trzęsawiska oraz ciepłolubne dąbrowy i bory chrobotkowe) i poprawę jakości siedlisk storczyka obuwika pospolitego, dwóch gatunków motyli: modraszka telejusa i przepłatki aurinii, traszki grzebieniastej i żółwia błotnego.

Zabiegi ochronne to m.in. koszenie roślinności murawowej i łąkowej lub wycinanie krzewów i odrośli drzew oraz wywożenie biomasy. W niektórych przypadkach

**Podsadzanie buka zwyczajnego w celu zwiększenia różnorodności biologicznej i poprawienia kondycji drzewostanu.**



działania znacznie wykraczają poza standardowe prace leśne, np. w Nadleśnictwie Chmielnik naprawiono zniszczony przez burzę zbiornik wodny będący siedliskiem traszki grzebieniastej.

### Leśne gospodarstwa węglowe

Koncepcja leśnych gospodarstw węglowych polega na takim urządzeniu obszarów leśnych, żeby zwiększyć pochłanianie CO<sub>2</sub>. Jest wdrażana pilotażowo w nadleśnictwach działających w ramach leśnych kompleksów promocyjnych. W radomskiej RDLP jest to Nadleśnictwo Kozenice.

W gospodarstwach węglowych stosuje się niestandardowe rozwiązania, mające na celu zintensyfikowanie wykorzystania powierzchni leśnej lub zatrzymanie dwutlenku węgla w glebie czy drewnie. Należy do nich np. wprowadzanie drugiego piętra (więcej drzew pochłania więcej CO<sub>2</sub>) i bardziej złożone rębnie niż te określone w planie urządzenia lasu. Prowadzi się też odnawianie lasu metodą Sobańskiego, co polega na naśladowaniu natury.

Na lata 2018–2024 Nadleśnictwo Kozenice zaplanowało posadzenie 674,7 tys. sadzonek buka zwyczajnego na powierzchni zredukowanej 224,9 ha. Sadzonki, zależnie od siedliska, są wprowadzane jako podszyt (ponieważ jest to gatunek cienioznośny) lub podsadzenia produkcyjne. Podszyt zatrzymuje wiatr, ocienia glebę, korzenie ułatwiają przesiąkanie wody w głąb gleby, a zwiększenie różnorodności biologicznej polepsza zdrowotność drzewostanu. Podsadzenia produkcyjne stają się później drugim piętrzem drzewostanu.

Badania wskazują, że hektar lasu o kubaturze 200 m<sup>3</sup>, w którym dosadzono np. buki, może pochłonąć o 10 proc. więcej CO<sub>2</sub> niż las, w którym nie prowadzono dosadzeń. Z ustaleń Dyrekcji Generalnej LP wynika, że w efekcie dodatkowych działań w lasach można zakumulować 20 mln ton CO<sub>2</sub> ponad poziom zobowiązań nałożonych na Polskę na konferencji klimatycznej Narodów Zjednoczonych



Łabędź niemy

E. NOWICKA



Żółw błotny

E. STEPIEN-CHOROS

w 2011 roku. Na zwiększeniu pochłaniania CO<sub>2</sub> Polska będzie mogła zarobić. Środki z obrotu jednostkami pochłoniętej emisji mają zostać wykorzystane na poprawę stanu środowiska.

### Bezpieczeństwo energetyczne

Projekt „Las energii” jest zorientowany na bezpieczeństwo energetyczne i ochronę środowiska poprzez zminimalizowanie emisji zanieczyszczeń z myślą o dostosowaniu się do zmian klimatycznych. W celu popularyzowania pojazdów elektrycznych w transporcie drogowym Lasy Państwowe kupiły 15 elektrycznych samochodów osobowych i samochód dostawczy. Jedno z aut trafiło do biura RDLP w Radomiu. Inne cele projektu to redukcja emisji gazów cieplarnianych, poprawa efektywności energetycznej oraz upowszechnianie wiedzy i dobrych praktyk w zakresie odnawialnych źródeł energii.

Podobnie projekt „Termomodernizacja budynków PGL LP (łącznie z zastosowaniem OZE w budynkach)” ma na celu zwiększenie wykorzystania energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych oraz obniżenie kosztów eksploatacji obiektów.



Rzeczpospolita  
Polska



Unia Europejska  
Fundusz Spójności

Beata Harabin



desEYEins/FREEPIK

## PSZCZELI ZAGAJNIK

Pszczoły są stałym składnikiem entomofauny lasu, ale w wyniku wzrostu zanieczyszczenia środowiska oraz chemizacji rolnictwa ich liczebność znacznie się zmniejszyła. Spowodowało to zubożenie siedlisk leśnych, a także obniżenie plonów w rolnictwie. Leśnicy zdają sobie sprawę z roli pszczół w ekosystemie leśnym, dlatego propagują ich czynną ochronę, prowadzą edukację przybliżającą różne aspekty pszczelarstwa i starają się o powrót dzikich pszczół do lasu. Takie starania podejmuje m.in. Nadleśnictwo Daleszyce.

Leśnicy z Daleszyc postanowili zagospodarować pod kątem potrzeb pszczół teren dawnej szkółki leśnej i stworzyć tam Pszczeli Zagajnik. Dzięki dofinansowaniu z WFOŚiGW w Kielcach sprowadzili dwie rodziny pszczele. Jedną z kwater obsiali gryką w celu odchwaszczenia gleby i zapewnieniu pożytku dla pszczół. Dla powiększenia bazy pokarmowej wysiali facelię błękitną i posadzili drzewa miododajne – lipy (z których utworzono dwie aleje) – oraz inne gatunki wzbogacające siedlisko borowe: dąb, jarzębinę, głóg, dereń, klon, dziką gruszę i jabłoń. Planowane jest dosadzanie kolejnych rodzimych gatunków drzew.

Następnym etapem działań będzie założenie polskiej łąki kwietnej, na której będą rosły wyłącznie rodzime gatunki zielne. Bogactwo gatunkowe roślin (o różnych okresach kwitnienia) umożliwi owadom stały dostęp do bazy pokarmowej. Na drzewach zostaną zawieszane kłody bartne, czyli wydrążone kawałki drewna przygotowane specjalnie dla dzikich pszczół. Wykona je pracownik nadleśnictwa Łukasz Czubak, pasjonat pszczelarstwa i bartnictwa.

Bardzo ważne jest uświadamianie społeczeństwu roli pszczół i nagłaśnianie konieczności ich ratowania. W tym celu na terenie zagajnika postawiono pięć tablic dydaktycznych. Sposoby przekazywania wiedzy powinny być różnorodne, aby rozbudzić ciekawość i zachęcać do zgłębiania wiedzy na temat pszczół. Dlatego planuje się zagospodarowanie kwatery przy alei lipowej jako miejsca gier i zabaw z wykorzystaniem drewnianych urządzeń oraz postawienie wiaty z miejscem na ognisko.

Alicja Krasa



E. NOWICKA

## DZIKI ZAKĄTEK

Najtroskliwszymi i niezastąpionymi opiekunami ogrodów, łąk i innych przestrzeni zielonych, także w lasach, są owady zapyłające. Ze względu na ich szczególne znaczenie dla funkcjonowania terenów zielonych powinniśmy je chronić i wspomagać. Na przykład stworzyć dziki zakątek, łąkę kwietną lub choćby chwastowisko.

Pszczoły miodne, trzmiele i pszczoły samotnice oraz wiele innych owadów zapyłających odżywia się pyłkiem i nektarem roślin. Pyłek dostarcza im białko, nektar zaś – cukry i wodę. Zbierając pokarm, przenoszą pyłek z kwiatu na kwiat (z pylników na znamiona słupków), dzięki czemu mogą zawiązać się owoce i wykształcić nasiona. Większość roślin, które zjadamy, wymaga zapylenia przez owady – m.in. ogórki, pomidory, jabłka, gruszki, czereśnie, wiśnie, śliwki i borówki. Łącznie to mniej więcej jedna trzecia naszego pożywienia! W samej Europie od pracy owadów zapyłających zależy owocowanie 4 tys. odmian warzyw.

Ogród z idealnie przyciętym trawnikiem i iglakami w roli głównej to dla owadów zapyłających zielona pustynia. W takich warunkach nie są w stanie wyżywić się i przeżyć. A przecież zależy nam na tym, żeby zapyłacz było dostatecznie dużo i żeby mogły wykonywać swoją nieocenioną pracę. Dlatego wspierajmy je na własnym podwórku. Działanie na małą skalę też się liczy. Wygospodarujmy trochę miejsca na dziki kwietnik. Spulchnijmy ziemię, wysiejmy nasiona i podlewajmy, a po kilku tygodniach owady będą miały znakomitą stołówkę, a my będziemy mogli cieszyć zmysły różnorodnością barw, kształtów i zapachów. Możemy też wysiać nasiona na zruszony trawnik. Można nawet nic nie robić – wystarczy nie usuwać z trawnika lub podobnej powierzchni innych roślin niż trawy i nie kosić przed ich kwitnieniem. Wkrótce pojawią się rośliny, potem owady, a później również inne zwierzęta. Jakie ciekawe pole obserwacji da nam taka dzika uprawa!

Pamiętajmy, aby do założenia kwietnego zakątka lub łąki używać nasion roślin występujących dziko w Polsce, wtedy dodatkowo zadamy o zachowanie rodzimej przyrody. Nasiona możemy zbierać sami. Powodzenia.





## Rezerwat Świnia Góra

Marta Ptak

Jak wyglądała dawna Puszcza Świętokrzyska? Wyobrażenie o tym daje rezerwat Świnia Góra (Nadl. Suchedniów), położony w Suchedniowsko-Oblęgorskim Parku Krajobrazowym. Na terenie 50 ha ścisłej ochronie podlegają – już od 1953 roku – zbiorowiska leśne i obszary z roślinnością bagienną. Tutejszy las ma charakter puszczy pierwotnej. Najbogatsze gatunkowo naturalne drzewostany mieszane w Polsce, o składzie charakterystycznym dla Gór Świętokrzyskich, tworzą buk i jodła z domieszką dębu, modrzewia, sosny, jaworu, grabu oraz świerka. Badania prowadzone w rezerwacie potwierdzają bogactwo flory i fauny, w tym występowanie wielu rzadkich i chronionych ga-

tunków, takich jak goryczka wąskolistna, peńnik alpejski, koszczerwa czerwona i kosaciec syberyjski. Duża ilość zwalonych drzew i wykrotów sprzyja bioróżnorodności, zwłaszcza obecności ptaków i owadów.

W zachodniej części rezerwatu zachowały się ślady górnictwa rud żelaza, które istniało tu od XV do XIX wieku. Skała zawierająca węglan wapnia, wydobywana razem z rudą, użyźniała glebę, co umożliwiło rozwój dorodnych drzew. Obecne zmiany klimatu i stosunków wodnych oraz rosnące zanieczyszczenie środowiska są niekorzystne dla lasu, należy jednak mieć nadzieję, że cenne świniogórskie drzewostany przetrwają.

# »» Drogi w lesie, drogi do lasu

Wioletta Wilk, Dorota Bojek

Drogi w lasach mają kluczowe znaczenie dla prowadzenia gospodarki leśnej i ochrony przeciwpożarowej oraz umożliwiają bezpieczne korzystanie z potencjału przyrodniczego lasów.

## Od projektu do traktu

Dobrze zaplanowana sieć dróg leśnych stanowi zabezpieczenie przeciwpożarowe i zapewnia właściwą organizację ruchu pojazdów służących do prowadzenia gospodarki leśnej oraz transportu surowca drzewnego. Układ dróg jest ustalany w projektach docelowej sieci drogowej nadleśnictw, tworzonych na bazie istniejącej sieci dróg i szlaków leśnych, z zachowaniem wymogów przeciwpożarowych i ochrony lasu. Jest ściśle powiązany z układem dróg publicznych (z uwzględnieniem wprowadzonych na nich ograniczeń tonażowych) i dróg leśnych sąsiednich nadleśnictw. Zależy też od warunków terenowych i przyrodniczych oraz technologii pozyskiwania surowca drzewnego.

Dobór parametrów budowanych dróg poprzedzają prace koncepcyjne, takie jak przygotowanie założeń programowo-funkcjonalnych i techniczno-tech-

nologicznych, w wyniku których powstają założenia przedprojektowe. Projektując infrastrukturę drogową, dokładamy wszelkich starań, aby zminimalizować niekorzystny wpływ na środowisko zarówno na etapie robót, jak i w trakcie jej eksploatacji. Technologia projektowanej drogi jest dobierana do konkretnych warunków terenowych i zakłada wykorzystanie materiałów budowlanych dostępnych w regionie.

## Przyjaznie dla środowiska

Podstawowym materiałem używanym do budowy dróg leśnych na terenie nadleśnictw RDLP w Radomiu są naturalne kruszywa łamane, które pozyskuje się w licznych kopalniach funkcjonujących w województwie świętokrzyskim. Rozwiązania nietypowe, uwzględniające np. zastosowanie dodatkowo spoiw hydraulicznych lub geosyntetyków, są

stosowane tylko w uzasadnionych przypadkach i każdorazowo konsultowane.

Z dużą dbałością podchodzimy do takich elementów infrastruktury drogowej, jak umocnienia rowów, przepustów i nasypów, niezbędnych w terenie o zróżnicowanym ukształtowaniu. Na dużą skalę stosujemy przyjazne dla środowiska naturalne technologie: obrukowanie, narzut kamienny, faszynę czy hydroobsiew. Staramy się eliminować umocnienia wykonane z betonowych elementów prefabrykowanych, np. płyty ażurowe i korytka odpływowe.

Przy drogach w lesie budujemy parkingi, gdzie miłośnicy przyrody i amatorzy turystyki leśnej mogą bezpiecznie zostawić auta, aby korzystać z rekreacji pieszej lub rowerowej. W ten sposób wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom społeczeństwa i realizujemy cele wynikające ze społecznych i pozaprodukcyjnych funkcji lasu.





## Dla gospodarki leśnej, ochrony ppoż. i rekreacji

Odpowiednia infrastruktura drogowa, zapewniająca dostępność obszarów leśnych, umożliwi optymalną realizację planów urządzenia lasu oraz wykonywanie zabiegów hodowlanych i ochronnych, w szczególności ochrony przed pożarami. Służy też uprawianiu turystyki i rekreacji.

## Współpraca z samorządami

Budowa infrastruktury drogowej daje możliwość zacieśnienia współpracy Lasów Państwowych z jednostkami samorządu terytorialnego. Podstawę prawną do wspólnych działań daje Zarządzenie nr 58 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z dnia 7 sierpnia 2018 r. w sprawie realizacji w Lasach Państwowych wspólnych przedsięwzięć drogowych mających związek z gospodarką leśną. Nadleśnictwa RDLP w Radomiu w ramach współpracy z samorządami wspomagają finansowo jednostki, które realizują budowę, przebudowę lub remonty dróg publicznych niezbędnych do prowadzenia gospodarki leśnej. Najczęściej drogi te stanowią główne szlaki komunikacyjne dla wywozu pozyskanego drewna bądź zabezpieczenia przeciwpożarowego kompleksów leśnych, do których przylegają.

Pomoc udzielana jednostkom administracji publicznej, szczególnie samorządom lokalnym, ma również na celu budowanie pozytywnego wizerunku Lasów Państwowych jako instytucji aktywnie uczestniczącej w tworzeniu infrastruktury drogowej, która służy lokalnej społeczności. Po zakończeniu zadania drogowego współfinansowanego przez LP przy drodze ustawiana jest tablica informująca o udziale danego nadleśnictwa we wspólnym przedsięwzięciu.

W latach 2016–2019 jednostki organizacyjne RDLP w Radomiu współfinansowały 33 zadania o łącznej wartości 4,48 mln zł. Zostały one zrealizowane razem z 19 gminami i pięcioma starostwami powiatowymi. W planie finansowo-gospodarczym na rok 2020 na wykonanie siedmiu zadań polegających na wspomaganie samorządów terytorialnych przy realizacji inwestycji z zakresu drogownictwa przewiduje się wydatkowanie kwoty 1,15 mln zł.





# Śmieci w lesie

Paweł Kosin

Sterta o kubaturze równej Pałacowi Kultury i Nauki w Warszawie – taką ilość śmieci każdego roku wywozi się z polskich lasów. Koszty, jakie przy tym ponoszą Lasy Państwowe, sięgają 25 mln zł.

Zaśmiecone lasy są w naszym kraju problemem społecznym, którego skala nie maleje mimo wzrostu zamożności obywateli. W części społeczeństwa niestety wciąż pokutuje przekonanie, że lasy państwowe to lasy niczyje i można je traktować jako wysypisko odpadów. A przecież to nasze wspólne dobro!

Śmieci w lesie są dwojakiego rodzaju. Pierwszy to odpady podrzucane w dużych ilościach w jedno miejsce i tworzące tzw. dzikie wysypiska. Drugi to śmieci rozproszone, a ich obecność jest związana z turystyką i rekreacją na terenach leśnych. Większość to materiały długo rozkładające się: plastik, szkło czy gruz. Nieuprzątnięte będą tu tkwić przez dziesiątki, a może i setki lat... Najgorsze, że nie tylko szpecą, lecz także powodują skażenie ekosystemu leśnego.

Usunięcie odpadów z lasu to operacje kosztochłonne dla Lasów Państwowych i złożone logistycznie. Średniej wielkości nadleśnictwo płaci za wywiezienie i odbiór

śmieci ok. 50 tys. zł rocznie! Za te pieniądze można byłoby postawić kilka wiat turystycznych lub wież widokowych.

Zauważalny wzrost świadomości ekologicznej i idące z duchem czasu regulacje prawne pozwalają jednak z optymizmem patrzeć w przyszłość. Zmieniamy przyzwyczajenia, zaczynamy dostrzegać wagę najdrobniejszych codziennych wyborów, dotyczących np. opakowań produktów. Coraz częściej w sklepach widuje się ludzi z torbami wielokrotnego użytku, rezygnujących z pakowania każdego produktu w osobną siatkę. Tak samo producenci w coraz większym stopniu stawiają na wytwarzanie opakowań z surowców wtórnych.

Cieszą społeczne inicjatywy sprzątnięcia kompleksów leśnych podejmowane przez mieszkańców okolicznych miejscowości czy osiedli. Świadczą one o tym, że stajemy się coraz bardziej odpowiedzialni za swoje środowisko. Duża w tym zasługa leśników, którzy prowadzą edukację przy-



L. KOWAL

## Sprzątanie lasu



Duże znaczenie mają kampanie społeczne z udziałem leśników lub przez nich inicjowane. W ostatnich latach spory sukces odniosły dwie akcje. Jedna to #zabierz5zlasu, polegająca na tym, aby każdy odwiedzający las zebrał i wyrzucił do kosza pięć śmieci, udokumentował to zdjęciem i pokazał w mediach społecznościowych. Druga, pod nazwą #sprzątaMy, zainicjowana przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę, polega na masowych akcjach sprzątnięcia lasów, które odbywają się jednego dnia w całym kraju.

rodniczo-leśną w taki sposób, aby rozbudzić świadomość społeczną i wspomóc budowanie proekologicznych postaw, zwłaszcza ludzi młodych. Jakie lasy zostawimy, takie zastaną nasze dzieci i wnuki.

Śmieci nie tylko szpecą, lecz są także źródłem skażenia środowiska.



D. SWIEPKA

## Leave No Trace



Dużą popularnością cieszy się idea Leave No Trace (nie zostawiaj śladów), wywodząca się z bushcraftu. W uproszczeniu chodzi o to, żeby turyści zostawiali jak najmniej śladów swojej obecności. Zasadę tę przyjmują kolejne grupy użytkowników lasu: harcerze, rowerzyści czy biegacze.



# Groźny czerwony kur walka z ogniem

Karol Podsiadło

Pożary to jeden z większych problemów w lasach. W kilkadziesiąt minut ogień niweczy pracę wielu pokoleń leśników. Zniszczeniu ulegają cenne siedliska i rośliny, giną zwierzęta i inne organizmy.

**W** związku ze zmianami klimatu okres akcji bezpośredniej w ochronie przeciwpożarowej, czyli pełnej gotowości do działań, zaczyna się coraz wcześniej, a kończy coraz później. Brak pokrywy śnieżnej i wiosenne susze potęgują problem. Nietypowe warunki atmosferyczne, m.in. bardzo późne przymrozki, powodują opóźnienie rozwoju roślinności, wobec czego dno lasu i tereny zielone sąsiadujące z lasami długo pozostają podatne na rozprzestrzenianie się ognia. Szczególnie dużo pożarów jest w kwietniu. Sytuację utrudniają silne wiatry.

Prawie wszystkie pożary leśne są skutkiem działalności człowieka. Wśród przyczyn dominują podpalenia; inne to przerzuty z wypalania roślinności, zaniedbania w związku z użytkowaniem ognia, rekreacja czy papierosy. Trudno jest złapać podpalacza na gorącym uczynku, ale współpraca z policją w zakresie walki ze szkodnictwem leśnym przynosi efekty. Tam, gdzie nasilają się podpalenia, wprowadza się dodatkowe patrole i stosuje nowe technologie.

Walka z pożarami kosztuje nadleśnictwa RDLP w Radomiu 6,5 mln zł rocznie. Do tego należy dodać straty materialne powstałe na skutek spalania lub uszkodzenia drzew, koszty dogaszania pożarów i trudne do wyceny straty przyrodnicze.

System ochrony przeciwpożarowej obejmuje 43 dostrzegalnie przeciwpożarowe z obserwatorami lub kamerami, 23 punkty alarmowo-dyspozycyjne umożliwiające lokali-

zacje pożarów i koordynowanie akcji gaśniczej, 9 automatycznych stacji meteorologicznych, samoloty do gaszenia pożarów (bazy lotnicze koło Radomia i Kielc), samochody gaśnicze, setki punktów czerpania wody, drogi przeciwpożarowe, tablice informacyjne i ostrzegawcze, pasy przeciwpożarowe, a także pracę leśników związaną z ochroną przeciwpożarową lasów.

Niewielka średnia powierzchnia pożaru w radomskiej RDLP – 0,3 ha – to efekt sprawnego systemu i współdziałania służb. Nigdy jednak nie ma gwarancji, że nie będzie pożarów rozległych i bardzo groźnych.

## »»» Stop pożarom traw

Lasy Państwowe włączyły się w kampanię społeczną Państwowej Straży Pożarnej „Stop pożarom traw”. Współpraca strażaków, leśników, policji i samorządów, z wykorzystaniem nowych technologii (drony i monitoring wizyjny), przynosi efekty. Przykładem może być powiat sztybołowski, w którym znaczna część pól, łąk i nieużytków sąsiaduje z lasami i wypalanie traw zagraża terenom leśnym. Ważne są także działania edukacyjne, których celem jest uświadomienie ludziom skali zagrożenia.



# Współpraca z partnerami społecznymi

Piotr Fitas

Lasy Państwowe jako przedsiębiorstwo mają udział w tworzeniu lokalnego rynku pracy. Ponadto w ramach udostępniania lasów tworzą infrastrukturę i przygotowują ofertę turystyczną, a także edukują. Dlatego działalność nadleśnictw powinna się opierać na współpracy z miejscową społecznością.

**P**odstawowym zadaniem LP jest pozyskiwanie i sprzedaż drewna. Racjonalna, zrównoważona gospodarka, jaką nadleśnictwa prowadzą w imieniu Skarbu Państwa, generuje koszty, lecz także przynosi przychody, których część wpływa do budżetu państwa, a część – w postaci podatków i innych należności – jest niemałym zastrzykiem finansowym dla samorządów terytorialnych.

Poza działalnością gospodarczą nadleśnictwa realizują wiele innych celów związanych zarówno z gospodarką leśną, jak i pozaprodukcyjnymi i społecznymi funkcjami lasu. Na przykład powiększają i modernizują sieć dróg dojazdowych i pożarowych. Wywozi się nimi drewno, korzysta z nich straż pożarna i inne służby ratunkowe, ale służą one również ogromnym mieszkańcom i turystom.

Lasy udzielają też finansowego wsparcia gminom i różnego rodzaju organizacjom. Pomoc ta pochłania znaczne środki pieniężne, ale warto ponosić koszty ze świadomością, że poprawia się komfort życia lokalnej społeczności i zapewnia jej poczucie bezpieczeństwa. Jak dobra może być współpraca Lasów Państwowych z samorządami i innymi podmiotami, obrazuje przykład Nadleśnictwa Suchedniów.

## Wsparcie lokalnych inicjatyw

Nasze nadleśnictwo chętnie współpracuje z gminami. Wspieramy lokalne inicjatywy społeczne, takie jak np. sprzątanie terenów leśnych, przedsięwzięcia kulturalne i edukacyjne. Sami również edukujemy – przekazujemy wiedzę na temat lasu, tłumaczymy zasadność wykonywanych w nim prac i przybliżamy zadania leśników. Bierzymy udział w lokalnych projektach promujących region, jego przyrodę i kulturę, realizowanych przez samorządy, szkoły czy stowarzyszenia. Między innymi uczestniczymy w projekcie „Suchedniów Naturalnie” oraz inwentaryzacji i tworzeniu mapy leśnych kapliczek i krzyży na terenie parafii Suchedniów.

Wrz z Funduszem Leśnym współfinansujemy modernizację lokalnych dróg. W ostatnich trzech latach wydatkowaliśmy na ten cel ok. 700 tys. zł. Utrzymujemy też stałą współpracę z jednostkami OSP, co przynosi obustronne korzyści.

## Misja społeczna w kontekście historii

W Nadleśnictwie Suchedniów nie ma leśnictwa, gdzie nie byłoby pomnika, krzyża partyzanckiego, mogiły czy miejsca potyczki lub bitwy. Nasze lasy dawały schronienie i pożywienie powstańcom styczniowym i były areną ich walk.

W czasie II wojny światowej stały się ostoją partyzantów. Tutaj prowadził działania mjr Henryk Dobrzański „Hubal”, co upamiętnia pomnik na Rogowym Słupie w leśnictwie Wilczy Bór. Na polanie Wykus w lasach siekierzyńskich znajdowało się wielkie obozowisko partyzanckich oddziałów „Ponurego” i „Nurta”. Zinventaryzowaliśmy i opisaliśmy groby i miejsca pamięci. Dbamy o nie, a przy okazji świąt i rocznic zapalamy na nich znicze.

W dwóch szczególnych miejscach co roku organizujemy uroczystości patriotyczne: na Wykusie, miejscu tak tragicznym, jak i urokliwym, oraz w Michniowie, wsi spacyfikowanej przez Niemców w 1943 roku, gdzie spalono żywcem ponad 200 mieszkańców tylko za to, że byli Polakami. Z okazji stulecia odzyskania niepodległości przez Polskę utworzyliśmy na terenie leśnictwa Michniów ścieżkę patriotyczno-przyrodniczą – Leśną Drogę Krzyżową, której stacje są poświęcone wydarzeniom torującym drogę do niepodległości i do obalenia reżimu komunistycznego.

## Kompromis z ekologami

Nasze nadleśnictwo jest bardzo atrakcyjne przyrodniczo. Zawdzięczamy to ciekawym zbiorowiskom roślinnym, rozmaite siedlisk, urozmaiconej rzeźbie terenu, a przede wszystkim wielowiekowym drzewostanom jodłowo-bukowym. Cenne gatunki roślin i zwierząt, miejsca oraz pojedyncze okazy są chronione jako pomniki przyrody, rezerваты częściowe i jeden ścisły (na Świniej Górze), parki krajobrazowe i obszary Natura 2000, które obejmują aż 95% powierzchni nadleśnictwa. Dla nas, leśników, niesie to wiele wyzwań, ponieważ pracujemy w lasach gospodarczych, ale zarazem operujemy na żywym organizmie i to, co robimy, nie może pogorszyć kondycji ekosystemu leśnego. Drzewostany Nadleśnictwa Suchedniów są oceniane jako wzorowe, co świadczy o tym, że nasze działania przynoszą dobre efekty.

Przez ostatnie dwa lata opracowywaliśmy plan urządzenia lasu na okres 2020–2029, z uwzględnieniem konsultacji społecznych. Naszym partnerem była jedna z organizacji ekologicznych. Ustalenia odbywały się na gruncie merytorycznej dys-



kusji, a ostateczne rozwiązania zadowolili wszystkich. W rezultacie współpracy z ekologami postanowiliśmy wyłączyć z użytkowania powierzchnię ponad 500 ha, oprócz istniejących już powierzchni doświadczalnych i pięciu rezerwatów przyrody. Tereny te to cenne obszary drzewostanów, źródeł i zbiorowisk roślinnych, gdzie warto ograniczyć lub całkowicie wyeliminować ingerencję człowieka.

### **Partnerstwo i transparentność**

Wizytówką Nadleśnictwa Suchedniów jest partnerstwo i przyjazne traktowanie wszystkich miłośników przyrody. Prowadzona przez nas gospodarka nie spotkała się dotąd z protestami społecznymi. Jesteśmy przekonani, że wynika to z przejrzystości działań nadleśnictwa i z polityki informacyjnej. Odpowiadamy na pytania i wyjaśniamy trudne zagadnienia, tak aby rozwiać wątpliwości.

W naszej codziennej pracy utrzymujemy kontakty z organizacjami, uczelniami i osobami prywatnymi, dla których istotne jest powszechne dobro i ochrona przyrody. Nie wszystko robimy idealnie, ale staramy się tak prowadzić gospodarkę, aby była ona przyjazna dla przyrody, a dowodem na to są nasze lasy – piękne, zdrowe i chętnie odwiedzane przez turystów.



## Leśni samorządowcy

W radomskiej RDLP w samorządach lokalnych działa 23 leśników. Ich obecność w tych strukturach przyczynia się do rozumienia przez społeczeństwo zasad gospodarki leśnej i budowania dobrych relacji z Lasami Państwowymi, co daje podstawę do podejmowania wspólnych przedsięwzięć. W ostatnich latach współpraca ta polegała m.in. na budowie dróg lokalnych, zakładaniu zadrzewień i stawianiu w przestrzeni publicznej tablic edukacyjnych o tematyce przyrodniczej.

W gronie leśników samorządowców jest Dariusz Bąk – poseł na Sejm RP, były wieloletni dyrektor RDLP w Radomiu, działacz „Solidarności Wiejskiej” i Niezależnego Zrzeszenia Studentów, w stanie wojennym internowany na pięć miesięcy. Od 1990 związany z samorządem terytorialnym, orędownik działań na rzecz wspólnot lokalnych. W samorządach działają również Andrzej Matysiak – obecny dyrektor RDLP, samorządowiec od 26 lat, aktualnie przewodniczący rady powiatu biało-brzeskiego, i Marek Szary – zastępca dyrektora ds. ekonomicznych radomskiej RDLP, były wieloletni radny w Radomiu. Trzech leśników jest wójtami, a pozostali to radni powiatów, miast i gmin. Swoich reprezentantów w samorządach mają nadleśnictwa: Ostrowiec Świętokrzyski, Łągów i Ruda Maleniecka (po trzech), Grójec i Kielce (po dwóch) oraz Barycz, Chmielnik, Dobieszyn, Jędrzejów, Kozienice, Pińczów, Staszów, Włoszczowa i Zwoleń (po jednym). (E.N.)

# Otwarcie na dialog i współpracę



Z nadleśniczym Mateuszem Garbaczem rozmawia Paweł Kosin

*W swojej małej ojczyźnie jest Pan osobą bardzo znaną, nie tylko z działalności zawodowej, lecz także sportowej i społecznej. Czy ta rozpoznawalność wpływa na Pana pracę i czy ułatwia kontakty z partnerami zewnętrznymi?*

Długo próbowałem oddzielać sferę zawodową, społeczną i prywatną. Dziś chyba jest to niemożliwe. Wiele osób postrzega mnie jako leśnika karatekę lub odwrotnie. Nie analizowałem, czy to, co robię po pracy, ma istotny wpływ na moje życie zawodowe. Ale myślę, że tak, funkcjonowanie w przestrzeni publicznej dodaje mi odwagi zarówno w rozmowach, jak i w działaniach.

*Kariera zawodnicza na poziomie reprezentacji kraju, prowadzenie klubu sportowego dla młodzieży i odpowiedzialna praca zawodowa. Jaka jest recepta na pogodzenie aktywności we wszystkich tych obszarach, w których odniósł Pan i wciąż odnosi sukcesy?*

Sport uczy systematyczności. Potrzebna jest też pewna harmonia i takie wartościowanie celów, aby w danej chwili działać w tym obszarze, który najbardziej tego potrzebuje. Jednak nic nie zastąpi ciężkiej pracy. Jeden z moich autoritetów w sportach walki powiedział: „Módl się tak, jakby wszystko zależało od Boga, ale pracuj tak, jakby wszystko zależało od ciebie”. To zdanie jest moją maksymą. A o tym, czy osiągnąłem sukces, będę mógł mówić w momencie przejścia na emeryturę.

*Nadleśnictwo Ruda Maleniecka (Radoszyce) współpracuje z wieloma jednostkami samorządu terytorialnego, i to różnych szczebli. Jak w gąszczu zawitych przepisów i ograniczeń formalnych udaje się wypracować udane relacje z partnerami samorządowymi, których efektem są m.in. liczne wspólne inwestycje?*

Trzeba rozmawiać. Nie wydaje mi się jednak, żebym się wyróżniał wśród kolegów. Leśnicy byli i są otwarci na dialog i współpracę. Poniekąd wynika to z istoty naszej pracy. Prowadzimy przecież trwale zrównoważoną, wielofunkcyjną gospodarkę leśną. Uważam, że jako grupa zawodowa jesteśmy bardzo wrażliwi na problemy otoczenia. Obecnie dużo się mówi o społecznej odpowiedzialności biznesu. Moim zdaniem inne podmioty mogą brać przykład z Lasów Państwowych w tym zakresie.

*Dziękuję za rozmowę.*

## »» Trudne zadania



# Straży Leśnej

Edyta Nowicka

**S**traż Leśna to wyspecjalizowana grupa leśników, którzy wspomagani przez służby terenowe – leśniczych, podleśniczych i pracowników biurowych – zwalczają szkodnictwo leśne, czyli nielegalną działalność człowieka w lesie.

Podstawowymi rodzajami szkodnictwa leśnego są bezprawne korzystanie z lasu, kłusownictwo, kradzież lub zniszczenie mienia i kradzież drewna. Ochrona przed nim polega zarówno na działaniach prowadzonych razem z innymi służbami i organizacjami, jak i na rozwiązaniach prawnych.

### Dla ochrony lasu i bezpieczeństwa ludzi

Strażnicy leśni mają wiele uprawnień, są stale szkoleni w zakresie procedur oraz prawa i utrzymują wysoką sprawność fizyczną, ponieważ ochrona lasów Skarbu Państwa przed szkodnictwem i zapewnienie bezpieczeństwa ludziom przebywającym w lesie jest bardzo trudnym zadaniem. Stale współpracują z innymi służbami, głównie z Policją, Inspekcją Transportu Drogowego i Państwową Strażą Łowiecką, a liczba podejmowanych rocznie wspólnych działań sięga tysiąca.

Ponadto udzielają policji merytorycznego wsparcia w postępowaniach w sprawie kradzieży drewna w lasach niepaństwowych, średnio w ponad stu przypadkach rocznie.

Oznaką identyfikacyjną strażników leśnych jest tzw. blacha, nawiązująca do przedwojennej oznaki Straży Leśnej. Na terenie radomskiej RDLP jest 70 strażników, po kilku w każdym nadleśnictwie.

### Magazyn otwarty – stała pokusa

Pozyskane drewno, zgodnie z planami urzędzenia lasu, znajduje się w składnicach przy leśnych drogach, stale przygotowane do sprzedaży. Przechowywanie drewna w takim otwartym magazynie stanowi niemałą pokusę. Kradzieże „z gotowego zapasu” są coraz częstsze i dokonywane przez wyspecjalizowanych złodziei. Zdarzają się też kradzieże drzew „z pnia”, czyli ich nielegalne ścinanie i wywożenie.

Kradzieże drewna są bardzo poważnym rodzajem szkodnictwa. Chociaż stanowią tylko 15% przypadków (ok. 280 rocznie), to powodują 65% strat wartościowych. Dlatego do zadań Straży Leśnej należą kontrole wywozu i punktów przerobu drewna.

Przypadków kradzieży i zniszczenia mienia jest średnio 35 rocznie (2%, ale aż 20% strat). Wiele takich spraw ze względu na poważny charakter trafia do organów ścigania.

### Nagminne nielegalne korzystanie

Najwięcej przypadków szkodnictwa leśnego, bo ponad 1500 rocznie (80%, choć tylko 8% wartości strat) dotyczy nielegalnego korzystania z lasu, a więc niedozwolonych wjazdów do lasu, obłamywania gałęzi drzew iglastych (stroiszu), zaśmiecania i zanieczyszczenia terenów leśnych, puszczania psa luzem oraz stwarzania zagrożenia pożarowego.

Największe problemy to nielegalne wjazdy do lasu quadami i crossami oraz pozostawianie w nim śmieci. Wykrywalność sprawców jest dość duża, m.in. dlatego, że wśród śmieci są rachunki, faktury czy dokumenty przewozowe z adresami, a przede wszystkim dzięki nowym technologiom (fotopułapki). Praktyka pokazuje, że najskuteczniej odstrasza kary. Planuje się znaczne podwyższenie grzywien za zaśmiecanie oraz wypalanie traw.

Marginalnym problemem staje się kłusownictwo, martwi natomiast dewastacja urządzeń turystycznych.

## »» Quady



L. JOZWIK

Quady i crossy dewastują środowisko, płoszą zwierzęta i niszczą drogi leśne. W walce z nimi w użyciu są fotopułapki, pomaga policja, a także ludzie, którzy przesyłają zdjęcia i wskazują miejsca, gdzie wjeżdżają pojazdy. Legalną alternatywą jest korzystanie z torów motocrossowych, do czego zachęcają policjanci i leśnicy, m.in. podczas kampanii społecznych, takich jak „Wyjeżdżamy z lasu” w woj. świętokrzyskim.

## »» Stroisz

Lasy RDLP w Radomiu, zwłaszcza Puszcza Świętokrzyska, są stale niszczone przez nielegalne pozyskiwanie stroiszu – gałęzi drzew iglastych, głównie jodły. Ten proceder jest znacznie częstszy niż kradzież choinek, a jego skutki – dużo groźniejsze dla drzew, niekiedy całkowicie ogałaczanych z gałęzi. Leśnicy wspólnie z policjantami i strażnikami leśnymi patrolują tereny przy cmentarzach i miejsca sprzedaży produktów na bazie stroiszu, kontrolują pojazdy i osoby w lesie i w jego pobliżu, a w najbardziej narażonych miejscach wykorzystują monitoring kamer. Leśnicy przypominają, że stroisz można od nich kupić; to gałęzie pochodzące z planowych cięć pielęgnacyjnych.

E. NOWICKA





# Lasy społecznie odpowiedzialne

Alicja Krasa

*Ziemi nie dziedziczymy  
po naszych rodzicach,  
pożyczamy ją od naszych dzieci.*

Antoine de Saint-Exupéry

**S**połeczna odpowiedzialność biznesu (ang. Corporate Social Responsibility, CSR) to, ujmując najkrócej, odpowiedzialność przedsiębiorstwa za jego oddziaływanie na społeczeństwo. Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe w swojej strategii zarządzania i rozwoju uwzględnia interesy społeczne, aspekty środowiskowe i potrzeby różnych grup interesariuszy.

Prowadzenie działalności biznesowej zgodnie z koncepcją społecznej odpowiedzialności oznacza inwestowanie w zasoby ludzkie, ochronę środowiska, utrzymywanie relacji z otoczeniem i informowanie go o podejmowanych działaniach.

Coraz więcej przedsiębiorstw angażuje się w działania ekologiczne, zwłaszcza te dotyczące ochrony środowiska. Wzrasta świadomość znaczenia zrównoważonego gospodarowania surowcami, segregacji odpadów czy edukacji ekologicznej pracowników i klientów. Lasy Państwowe, z racji swojej działalności i pełnionej misji, są doskonałym partnerem do takich przedsięwzięć. Równocześnie Lasy, podejmując współpracę z urzędami, przedsiębiorstwami i organizacjami, otwierają się na społeczeństwo. Szerokie spektrum takich działań można zobaczyć na przykładzie nadleśnictw radomskiej RDLP.

## Wspólnie pod szyldem CSR

Lasy Państwowe co roku przeznaczają ok. 25 mln zł na utrzymanie czystości w lasach i wywożą z nich ponad 100 tys. m<sup>3</sup> odpadów. Wiele firm angażuje się w akcje sprzątania lasu w ramach wolontariatu pracowniczego. Uczniowie technikum w Przysusze i pracownicy Hortexu oczyścili ze śmieci 2 km dróg leśnych w Nadleśnictwie Przysucha. Wolontariusze akcji „Dobre serce” podczas



A. KRASA

ośmiu spotkań posprząтали pobocza dróg – łącznie 16 km – biegnących przez tereny Nadleśnictwa Grójec, a pracownicy redakcji „Echa Dnia – Gazety Kieleckiej” sprzątali las podczas akcji Trash Challenge Świętokrzyskie w Nadleśnictwie Daleszyce.

Leśnicy sadzą ponad 500 mln drzew rocznie. Akcje sadzenia lasu to najpopularniejsza forma odpowiedzi Lasów Państwowych na rosnące zainteresowanie otoczenia włączaniem się w działania prośrodowiskowe. W odnawianiu powierzchni leśnych, które nadleśnictwa wykonują każdego roku, biorą udział szkoły, organizacje samorządowe i urzędy. Ale nie tylko. W Nadleśnictwie Kielce las sadzili żołnierze z Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych, w nadleśnictwach Skarżysko, Suchedniów i Stąporków – pracownicy Polskiej Grupy Energetycznej i ich rodziny, a w Nadleśnictwie Starachowice – pracownicy firmy MAN. Firma Enea SA Połaniec z okazji 40-lecia istnienia zaangażowała się, we współpracy z Nadleśnictwem Staszów, w sadzenie drzew w parku przy elektrowni Połaniec, a Leroy Merlin – w odnowienie lasu w Nadleśnictwie Marcule.

Lasy Państwowe również organizują lub współorganizują imprezy promujące dbałość o zdrowie i ruch na świeżym

powietrzu oraz propagujące walory turystyczne i przyrodnicze lasu. Wystarczy wymienić chociażby Mikołajkowy Nordic Walking w Nadleśnictwie Kozienice, Ogólnopolski Marsz z Kijkami, Bieg i Rajd Rowerowy Niezłomnych w Nadleśnictwie Zwoleń, „Tropem Wilczym” – Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych w Nadleśnictwie Radom czy Międzyszkolny Ekologiczny Bieg Patrolowy w Nadleśnictwie Przysucha.

## Dla środowiska dzisiaj i jutro

Społeczna odpowiedzialność Lasów Państwowych polega również na reagowaniu na zmiany klimatu. Nadleśnictwa radomskiej RDLP realizują liczne projekty adaptacyjne i zapobiegawcze, o których mowa szerzej w artykule „Razem możemy więcej” (s. 38).

Lasy Państwowe zauważają, że działalność, jaką prowadzą, może być źródłem zaspokajania potrzeb ważnych z punktu widzenia społeczeństwa, chociażby tak istotnej potrzeby, jak ochrona środowiska naturalnego.

Opisane przykłady działań i kampanii informacyjnych to wyraz społecznej odpowiedzialności Lasów Państwowych. Wspólna dbałość o środowisko to najlepsza inwestycja w przyszłość.



# Miasto w symbiozie

Monika Karst

W miastach mieszka trzy piąte ludności Polski. Wyniki badań zleconych przez Lasy Państwowe pokazują, że aż 80% mieszkańców miast lubi spędzać wolny czas w lesie. Z reguły wybierają oni tereny leśne położone najbliżej miejsca zamieszkania.

**Z**godnie z prawem las powinien spełniać funkcje produkcyjną, przyrodniczą i społeczną. My, leśnicy, jesteśmy zobowiązani do dbania o równowagę pomiędzy nimi i do zapewnienia trwałości lasu. Nie wszystkie funkcje są jednakowo akceptowane przez społeczeństwo. O ile takie działania, jak magazynowanie dwutlenku węgla, łagodzenie skutków zmian klimatycznych, magazynowanie wody czy redukcja hałasu znajdują zrozumienie i poparcie, o tyle realizacja funkcji produkcyjnej – a głównie pozyskanie drewna – wywołuje wiele kontrowersji i prowadzi do sporów. Wyraźnie widać to w lasach leżących wokół miast.

rzają się, a to rodzi konflikty. Pogodzenie potrzeb różnych środowisk i możliwości wypełniania zadań obowiązujących nadleśnictwa jest prawdziwym wyzwaniem dla leśników, szczególnie tych „miejskich”.

Sprzeciw mieszkańców miast budzi przede wszystkim pozyskiwanie drewna w „ich” lesie, pomimo szerokich działań edukacyjnych i przekazywania wiedzy, że drewno jest surowcem ekologicznym i odnawialnym, a lasów w Polsce przybywa i nie są one zagrożone z powodu spełniania funkcji produkcyjnych. Z doświadczenia edukatora w Nadleśnictwie Kielce, na pod-

stawie licznych zajęć w izbie edukacyjnej czy rozmów podczas wydarzeń promocyjno-edukacyjnych, takich jak Dary Świętokrzyskich Lasów czy Targi Las Expo, wiem, że temat jest trudny i złożony. Moi rozmówcy podkreślają, że rozumieją potrzebę pozyskiwania drewna, lecz w innej lokalizacji niż las wokół miasta. Oczekują, że będzie on spokojnym miejscem z siecią ścieżek biegowych i spacerowych, szlakami rowerowymi i infrastrukturą edukacyjno-turystyczną.

## Co na to leśnicy?

My, leśnicy, staramy się pogodzić potrzeby wszystkich użytkowników lasów. Projektujemy i znakujemy szlaki turystyczne, montujemy tablice informacyjne i edukacyjne, wyznaczamy miejsca do rekreacji, usuwamy zagrożenia w postaci złamanych drzew i sprzątamy śmieci. Regularnie angażujemy się w przedsięwzięcia sportowe czy społecznie użyteczne. Dbamy o miejsca pamięci. Jednak czasem już kilka pni i gałęzi pozostałych po pozyskaniu drewna staje się zarzewiem konfliktu.

Uważam, że spory w dużej mierze udałoby się załagodzić poprzez specjalne potraktowanie wybranych fragmentów

## Czego oczekują ludzie?

Na terenie 23 nadleśnictw RDLP w Radomiu aż 10,7 tys. ha drzewostanów zarządzanych przez LP znajduje się w obrębie miast. Największa część to lasy Puszczy Świętokrzyskiej – aż 4 tys. ha w Nadleśnictwie Suchedniów, 2 tys. ha w Nadleśnictwie Kielce, 1,5 tys. ha w Nadleśnictwie Skarżysko i 1 tys. ha w Nadleśnictwie Starachowice. Wraz z rozwojem miast i wzrostem liczby mieszkańców granice terenów zurbanizowanych posze-

## Niemapa

Ten ilustrowany przewodnik przeznaczony dla mieszkańców miast i przez nich tworzony promuje korzystanie z terenów zielonych w miastach i ich okolicach, dlatego partnerem strategicznym projektu są Lasy Państwowe. Leśne akcenty w kieleckiej edycji NIEMAPY to: ścieżki rowerowe (m.in. leśna trasa w mieście), edukacyjne (Leśne ABC, Sufraganiec) oraz spacer zapachowy po rezerwacie przyrody Karczówka. Wybierz się na spacer z NIEPAMA, <http://niemapa.pl/>







podmiejskich lasów – w taki sposób, aby ograniczyć ich funkcje produkcyjne na rzecz pozostałych. Priorytetem jest prowadzenie rębni złożonych z bardzo długim czasem odnowienia, tak aby wycinać drzewa punktowo na małej powierzchni. Należałoby też rozważyć podwyższenie wieku rębności i pozostawianie jak największej liczby starych drzew.

W przypadku podejmowania koniecznych prac związanych z usuwaniem drzew niezwykle ważne jest informowanie o tym społeczeństwa, przede wszystkim w mediach społecznościowych, ponieważ tam zwykle wybuchają konflikty. Kampanie wyprzedzające są nieodzowne

w wypadku planowania dużej wycinki lasu wynikającej z konieczności np. podjęcia walki z kornikiem ostrozębnym lub przeprowadzenia inwestycji liniowej.

### Rola edukacji

Dla zrozumienia i zaakceptowania przez społeczeństwo zrównoważonej gospodarki leśnej ogromną rolę odgrywa edukacja leśna, kierowana przede wszystkim do dorosłych. Dobrą praktyką jest współpraca nas, leśników, z lokalnymi mediami: informowanie o tym, co się dzieje w lesie, oraz udział w konferencjach prasowych i kampaniach społecznych.

Duże znaczenie ma podejmowanie wspólnych przedsięwzięć z organizacjami rządowymi działającymi na rzecz edukacji ekologicznej czy profilaktyki społecznej, placówkami edukacyjnymi, podmiotami samorządu terytorialnego, instytucjami kultury, organizacjami turystycznymi, parafiami i służbami mundurowymi. Tego rodzaju aktywności są już na stałe wpisane w naszą pracę. Ciągłe poszerzamy też zakres współpracy z organizacjami pozarządowymi. Kierujemy się przede wszystkim zasadą partnerstwa i zrozumienia racji każdej ze stron, zgodnie z maksymą „Wysłuchajmy się w potrzeby innych, aby samemu zostać wysłuchanym”.

## Karczówka

W odległości zaledwie dwóch kilometrów od centrum Kielc wznosi się wzgórze porośnięte blisko 27-hektarowym lasem, z malowniczo położonymi zabudowaniami klasztornymi i kościołem. To Karczówka – skarb przyrody i atrakcja turystyczna z punktem widokowym na panoramę miasta i Gór Świętokrzyskich. W średniowieczu istniał tu jeden z największych w Polsce ośrodków wydobywania ołowiu i srebra. W pierwszej połowie XVII wieku z fundacji biskupa Marcina Szyszkowskiego na wzgórzu wybudowano kościół, a następnie klasztor bernardynów, który funkcjonował od 1631 roku przez

ponad dwieście lat. Powiązanie klasztoru z ruchem powstańczym spowodowało jego likwidację w 1864 roku. Wzgórze było miejscem manifestacji patriotycznych, a w czasie II wojny światowej schronieniem dla partyzantów z oddziałów AK. W 1953 roku utworzono rezerwat częściowy Karczówka ze względu na walory krajobrazowe, geologiczne i społeczno-kulturowe tego miejsca. Powstała tu pierwsza w regionie świętokrzyskim edukacyjna ścieżka górnicza. Gospodarzami klasztoru są obecnie pallotyni. U stóp wzgórza znajduje się kielecki ogród botaniczny. (R.P.)

# Świętokrzyskie

wciąż dużo  
do odkrycia

Krzysztof Karst



P. KOSIN

Dla wielu osób może być zaskoczeniem to, że radomska RDLP, kojarzona głównie z mazowieckimi równinami, ma na swoim obszarze góry. Jesteśmy bardzo dumni z naszych Gór Świętokrzyskich – bo o nich mowa – i po trosze czujemy się góralami.

## Obrazy z historii Ziemi

Góry Świętokrzyskie to najdalej na północ wysunięte góry w Polsce. Nie imponują wysokością (najwyższy szczyt, Łysica, wznosi się zaledwie 614 m n.p.m.), ale przyciągają wiele osób, ponieważ są najstarszymi górami w tej części Europy. Niewiele jest miejsc, w których tak wyraźnie można zobaczyć ponadpółmiliardową historię naszej planety. Znajdziemy tu skały i skamieniałości ze wszystkich okresów dziejów Ziemi, od kambru (czyli sprzed ok. 540 mln lat) po czwartorzęd. Góry te są rajem dla geologów i paleontologów, zarówno profesjonalistów, jak i amatorów. Co jakiś czas w świętokrzyskich borach jodłowych i buczynach są znajdowane kolejne pozostałości pradawnych organizmów, od szczątków miniaturowych graptolitów po tropy olbrzymich dinozaurów. Najbardziej znaczące odkrycia paleontologiczne miały miejsce w rezerwacie Gagaty Sołtykowskie, Zachełmiu i Bałtowie.

W Górach Świętokrzyskich znajdują coś dla siebie także miłośnicy eksploracji jaskiń. Dzisiaj znamy ich ok. 130, a pozostałe nadal czekają na swych odkrywców. Największa i najpiękniejsza jest Jaskinia Raj na terenie Nadleśnictwa Kielce, o wspaniałej szacie naciekowej. Jaskinia ta jest przystosowana do zwiedzania rodzinnego.

Najmłodszym elementem krajobrazu, a zarazem najbardziej rozpoznawalną wizytówką geologiczną Gór Świętokrzyskich są gołoborza. Ich powierzchnia jednak stale maleje z powodu naturalnej sukcesji roślinnej. Proces ten można obserwować w rezerwatach Małe Gołoborze i Szczytniak w Nadleśnictwie Łągów.

## ...i cywilizacji

Od wycofania się lodowca Góry Świętokrzyskie były zamieszkane przez ludzi. Ślady ich pobytu są widoczne w większości jaskiń oraz wielu innych miejscach. Duże wrażenie robi kompleks prehistorycznych kopalń krzemienia pasiastego na terenie Nadleśnictwa Ostrowiec Świętokrzyski, w 2019 roku wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Śladami przedchrześcijańskiej historii Słowian są miejsca kultu, usytuowane w szczytowych partiach gór. Pośród mrocznych borów jodłowych dobrze zachowały się pozostałości wałów kultowych poświęconych Perunowi, Mokoszy i Światowidowi.

Miejscem, które najbardziej pobudza wyobraźnię, jest Łysa Góra. Według legend na jej gołoborzu odbywały się sabaty czarownic. Na początku XII wieku założono tu opactwo benedyktynów. Jego rangę podniosło sprowadzenie relikwii Drzewa Krzyża Świętego, które podarował mnichom król Władysław Łokietek. Od tych relikwii pochodzi obecna nazwa całego pasma górskiego i regionu. Także sama góra jest nazywana Świętym Krzyżem. To szczególne miejsce dla lokalnej społeczności i dla nas, leśników. Corocznie pielgrzymujemy tu wraz z rodzinami, aby się modlić za pomyślność wszystkich ludzi pracujących w lesie i przyrody danej nam w opiekę.

Innym, nie mniej tajemniczym miejscem, choć o odmiennym charakterze, jest kaplica na Górze Witosławskiej w Nadleśnictwie Łągów. Została wybudowana w XV wieku przez benedyktynów ze Świętego Krzyża, ponoć w miejscu świętego gaju, aby ostatecznie zakończyć kult pogański w Górach Świętokrzyskich. Dzisiaj kaplica znajduje się w posiadaniu nadleśnictwa, a klucze do niej mają miejscowy proboszcz i nadleśniczy. Msza święta odbywa się raz w roku w dniu Zesłania Ducha Świętego.

Góry Świętokrzyskie ze względu na cenne formy geologiczne, przepiękne drzewostany i walory krajobrazowe są prawie w całości objęte ochroną. Leśnicy, świadomi ich wartości i unikalności, od wielu pokoleń otaczają ten teren szczególną troską.



# Po wiedzę do lasu



Milena Kępas



Ważny element edukacji leśnej stanowi edukacja dla zrównoważonego rozwoju. Jej celem jest rozbudzenie w ludziach odpowiedzialnego myślenia o działaniach, które podejmują, i ich skutkach. Przykład lasu i funkcji, jakie pełni on w obszarach kulturowym, ekologicznym, gospodarczym i społecznym, pomaga osiągnąć ten cel. Kluczowe jest uświadomienie uczestnikom edukacji różnorodnych funkcji lasu. To zadanie od lat realizują leśnicy.

„...bo trzeba uczyć ludzi w granicach możliwie najszerszych; nie tylko z książek czerpać mądrość, ale z nieba, ziemi, dębów i buków...”

**L**asy w Polsce zajmują jedną trzecią powierzchni kraju. Na leśnikach spoczywa odpowiedzialne zadanie przekazywania społeczeństwu wiedzy o gospodarowaniu na tym obszarze, ekosystemie leśnym, ochronie cennych przyrodniczo miejsc i obiektów, a także o właściwym zachowaniu się w lesie, czyli takim korzystaniu z jego dobrodziejstw, aby nie dochodziło do niszczenia środowiska.

Edukacja leśna jest kierowana przede wszystkim do dzieci i młodzieży, ale też osób dorosłych. Najodpowiedniejszym miejscem do jej prowadzenia jest oczywiście las. Zorganizowanie tu zajęć nie wiąże się z dużym nakładem finansowym, a bogactwo pomocy dydaktycznych zapewnia atrakcyjność i różnorodność form nauczania, w tym zabawę, i angażuje wszystkie zmysły.

Najliczniejszą, a zarazem najbardziej wymagającą grupą, z którą pracują edukatorzy leśni, są przedszkolaki i uczniowie początkowych klas szkoły podstawowej. Zajęcia z nimi to prawdziwe wyzwanie. Najmłodsze dzieci koncentrują się na krótko i szybko się nudzą. Równocześnie jednak są bardzo ciekawe otaczającego ich świata, zadają dużo pytań i chętnie dzielą się swoimi obserwacjami. Dlatego w ich przypadku najlepiej sprawdza się formuła nauki poprzez zabawę: zapewnienie sporej ilości ruchu i zadbanie o liczne przerwyniki w postaci np. śpiewu czy zbierania szyszek, żołądki albo liści.

W przypadku uczniów starszych klas szkoły podstawowej na pierwszy plan wysuwa się zdobywanie umiejętności praktycznych. Chociażby budowa drewnianej budki lęgowej to świetny przykład wykorzystania drewna jako ekologicznego surowca, a zarazem lekcja odpowiedzialności za środowisko (tutaj: zapewnienia warunków do wyprowadzenia lęgu).

Uczniowie szkół ponadpodstawowych i studenci mają już pewien zasób wiedzy przyrodniczej, więc zajęcia w lesie polegają na jej uzupełnianiu i wzbogacaniu. Celem jest przede wszystkim uświadomienie na zmiany zachodzące w przyrodzie i świadomość znaczenia indywidualnego działania na rzecz wspólnego dobra, jakim jest środowisko naturalne.

Dużym zainteresowaniem społeczeństwa cieszy się też forma samoedukacji, jaką zapewniają ścieżki edukacyjno-przyrodnicze wyposażone w tablice informacyjne i opisy. Odwiedzający las mogą się z nich dużo dowiedzieć o charakterze danego obszaru leśnego, gatunkach roślin, zwierząt i grzybów tu występujących, a także zdobyć ogólną wiedzę, np. o działaniach ochronnych podejmowanych przez leśników.



# »» Leśne kompleksy promocyjne w radomskiej RDLP

Jacek Koba, Artur Mazur, Lidia Zaczyńska

W Lasach Państwowych funkcjonuje 25 leśnych kompleksów promocyjnych o łącznej powierzchni prawie 1,28 mln ha. Na terenie RDLP w Radomiu istnieją dwa takie kompleksy. Zajmują ponad 100 tys. ha, co stanowi około jednej trzeciej terenów leśnych zarządzanych przez radomską dyrekcję.

Pojęcie „leśny kompleks promocyjny” po raz pierwszy zostało użyte w 1994 roku w uzasadnieniu decyzji ministra ds. środowiska dotyczącej ochrony i zagospodarowania Puszczy Białowieskiej. Napisano tam: „[...] dla promocji proekologicznych technologii w gospodarce leśnej i realizacji wszechstronnych celów ochrony przyrody zostaje wyznaczonych 7 kompleksów leśnych, stanowiących 5% ogólnej powierzchni Lasów Państwowych, a reprezentujących różne warunki przyrodnicze Polski”. Na podstawie tej decyzji Dyrektor Generalny LP wydał w 1994 roku zarządzenie w sprawie utworzenia pierwszych siedmiu leśnych kompleksów promocyjnych.

Powołanie LKP miało na celu stworzenie wzorcowych przykładów funkcjonowania trwale zrównoważonej, wielofunkcyjnej gospodarki leśnej. Koncepcja zarządzania, ochrony oraz promo-

wania w społeczeństwie wieloaspektowego podejścia do dóbr przyrodniczych opracowana dla kompleksów leśnych w Polsce nawiązywała do idei lasu modelowego.

Współczesne pojmowanie roli LKP nakłada na nie różnorodne zadania, takie jak wszechstronne rozpoznanie stanu biocenoz leśnych, prowadzenie gospodarki leśnej na podstawach ekologicznych, ścisła integracja czynników ekonomicznych z wymogami ochrony środowiska, szczegółowe rozpoznanie warunków przyrodniczych, trwałe zachowanie lub odtworzenie walorów lasu metodami gospodarki leśnej, integrowanie celów tejże gospodarki i wielkoobszarowej ochrony przyrody, promowanie wielofunkcyjności lasu, a także edukacja leśna społeczeństwa z wykorzystaniem tworzonej w LKP infrastruktury oraz stały rozwój zaplecza turystycznego.

## LKP Puszcza Kozienska



E. INOWICKA



E. INOWICKA



## Nieprzeciętnie cenne

Pierwszy kompleks promocyjny w radomskiej RDLP – LKP Puszcza Kozienicka – powstał już w 1994 roku, na terenie trzech nadleśnictw: Kozienice, Radom i Zwoleń. Jego obecna powierzchnia wynosi 30 435 ha. To jeden z najbogatszych pod względem przyrodniczym, a zarazem największych zwartych kompleksów leśnych w środkowej Polsce. Stanowi pozostałość rozległej Puszczy Radomskiej, wyznaczającej niegdyś granicę między Mazowszem i Małopolską.

Puszcza Kozienicka leży w widłach Wisły i Radomki, a na południu niemalże opiera się o Radom. Dominują tu stosunkowo żyzne bory mieszane i lasy mieszane. Wzdłuż cieków wodnych i w obniżeniach terenu występują łągi i podmokłe olsy. Nierzadkie są również piaszczyste wydmy porośnięte sosnowym borem świeżym.

Drugi kompleks promocyjny w naszej dyrekcji - LKP Puszcza Świętokrzyska - został utworzony w 2004 roku na terenie nadleśnictw: Daleszyce, Kielce, Łagów, Suchedniów, Zagnańsk i części Nadleśnictwa Skarżysko. Zajmuje powierzchnię 76 885 ha. Jego bogactwo przyrodnicze jest nieprzeciętne w skali kraju. Obszar ten obfituje także w miejsca ważnych wydarzeń historycznych.

Rozległe lasy Puszczy Świętokrzyskiej otaczają Kielce oraz Świętokrzyski Park Narodowy. Zróżnicowanie geologiczne i glebowe tego kompleksu sprawia, że duży udział mają siedliska wyżynne, a lokalnie występują też siedliska górskie. Rozległe drzewostany tworzy tu jodła.

## Priorytet: ochrona

O szczególnym znaczeniu radomskich LKP dla ochrony przyrody w powiązaniu z trwale zrównoważoną gospodarką leśną świadczą chociażby dane liczbowe na temat form ochrony.

## »» Kapliczka św. Rozalii



Kapliczka skryta w sędziwym lesie na Perzowej Górze (Nadl. Kielce) to ciekawy zabytek i miejsce kultu, a zarazem osobliwość natury.

P. KOSIN

P. KOSIN

## »» Brama Piekielna

Fantastyczna niby brama z bloków białego piaskowca – pomnik przyrody nieożywionej na terenie Nadleśnictwa Suchedniów.



## »» Jodła pod szczególną opieką



A. LUKOMSKA-HODPAS



M. ZABORSKI

Badania siedliskowe i fitosocjologiczne pogłębiły wiedzę o udziale jodły oraz o znaczeniu drzewostanów i zbiorowisk roślinnych tworzonych przez ten gatunek zarówno dla gospodarki leśnej, jak i z przyrodniczego punktu widzenia. W Puszczy Świętokrzyskiej znajduje się jedna z największych w Polsce zwartych powierzchni zajmowanych przez endemiczny dla naszego kraju zespół roślinny wyżynnego jodłowego boru mieszanego *Abietetum albae* (*Abietetum polonicum*). Zbiorowiska leśne z udziałem jodły stanowią również ważny element w krajobrazie Puszczy Kozienickiej, gdzie jodła współtworzy m.in. specyficzną postać grądu subkontynentalnego (*Tilio-Carpinetum abietetosum*), zwaną czarnym lasem.

Dla ochrony i właściwego zagospodarowania drzewostanów jodłowych RDLP w Radomiu podejmuje i wspiera działania badawcze i wdrożeniowe. Za przykład mogą służyć badania nad zagospodarowaniem drzewostanów jodłowych o złożonej strukturze piętrowej prowadzone przez Katedrę Hodowli Lasu SGGW w Warszawie na terenie Nadleśnictwa Zagnańsk. Wcześniej, w latach 2017 i 2018, radomski oddział Biura Urządzenia Lasu i Geodezji Leśnej zrealizował w tym nadleśnictwie pilotażowy program wdrożenia inwentaryzacji zapasu i przyrostu oraz ustalenia zasad regulacji rozmiaru użytkowania w jednostkach kontrolnych. Dotyczyło to wybranych drzewostanów jodłowych zagospodarowanych rębnią przerębową, a także rębnią stopniową udoskonaloną. Wyniki prac badawczych będą wykorzystywane w gospodarce leśnej we wszystkich nadleśnictwach Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu, które prowadzą działania w obrębie drzewostanów jodłowych.

W Puszczy Kozienickiej ochronie podlega przeważająca większość terenu. Ustanowiono tu: Kozienicki Park Krajobrazowy (25 262 ha), trzy obszary Natura 2000 (dwa siedliskowe i jeden ptasi, razem ok. 30 tys. ha), obszar chronionego krajobrazu (81 ha) oraz 16 rezerwatów przyrody o łącznym areale 1125 ha. Należy też wspomnieć o ponad 270 pomnikach przyrody, ponad 100 użytkach ekologicznych i strefach ochrony wokół gniazd ptaków, których łączna powierzchnia przekracza 500 ha.

Jeszcze bardziej imponujące są dane o wielkopowierzchniowych formach ochrony w Puszczy Świętokrzyskiej: pięć parków krajobrazowych (39 258 ha), 12 obszarów chronionego krajobrazu (30 728 ha) i 16 siedliskowych obszarów Natura 2000 (39 894 ha). Sieć ochrony tworzą również pomniki przyrody (ponad 60), użytki ekologiczne (38 ha), zespoły przyrodniczo-krajobrazowe (70 ha), stanowiska dokumentacyjne (5 ha) i strefa ochrony wokół gniazda bociana czarnego w Nadleśnictwie Suchedniów.

### Priorytet: badania

Bogactwo przyrodnicze leśnych kompleksów promocyjnych stanowi przedmiot regularnych badań i inwentaryzacji prowadzonych zarówno przez Lasy Państwowe, jak i różne ośrodki naukowe, organizacje i instytucje badawcze. Niemal od razu po utworzeniu LKP, czyli w przypadku Puszczy Kozienickiej od połowy lat 90. XX wieku, a Puszczy Świętokrzyskiej – od połowy pierwszej dekady XXI wieku, rozpoczęto intensywne prace nad rozpoznaniem warunków geologicznych, glebowych i siedliskowych, w wyniku których powstały opracowania typologiczne dla wszystkich nadleśnictw RDLP w Radomiu wchodzących w skład kompleksów promocyjnych.

W ciągu prawie 10 lat wykonano też opracowania fitosocjologiczne, które pozwoliły na stworzenie szczegółowych map roślinności dla całego obszaru LKP. Efektem tych działań jest bogata baza danych przyrodniczych, wykorzystywanych na bieżąco podczas konstruowania kolejnych



## »» Nietoperze, pilchowate, cis

Badania oraz inwentaryzacje w radomskich LKP dotyczą także stanu różnorodności biologicznej. Warto tu wspomnieć o badaniach nad nietoperzami, prowadzonych od 2016 roku przez Mazowiecko-Świętokrzyskie Towarzystwo Ornitologiczne i Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Nietoperzy przy wsparciu Kozienickiego Parku Krajobrazowego i nadleśnictw z terenu Puszczy Kozienickiej. Dzięki tym pracom Puszcza Kozienicka jest jednym z najlepiej rozpoznanych pod względem różnorodności gatunkowej chiropterofauny obszarów w Polsce, z wykrytymi 18 gatunkami nietoperzy.



W. BŁAZIAK



E. NOWICKA



M. SOBKOŃ

Innym godnym uwagi przedsięwzięciem badawczo-ochronnym jest zapoczątkowany w 2015 roku w Puszczy Świętokrzyskiej program czynnej ochrony pilchowatych, jednej z najstąbiej poznanych grup ssaków w naszym kraju. W ramach programu rozwieszono kilkaset budek – schronień dla pilchowatych, a następnie przeprowadzono badanie monitoringowe stanu ich zasiedlenia. Prace te pozwoliły wstępnie oszacować liczebność i preferencje siedliskowe pilchowatych w Górach Świętokrzyskich. Program był realizowany przez Zespół Świętokrzyskich i Nadnidziańskich Parków Krajobrazowych oraz Stowarzyszenie M.O.S.T z Kielc przy współpracy leśników.

W najbliższej przyszłości planuje się rozpoczęcie programu restytucji cisa, który ma objąć wybrane nadleśnictwa LKP Puszcza Świętokrzyska, a także opracowanie regionalnych zasad gospodarowania w obrębie lasów grądowych i doskonalenie metod gospodarki leśnej na terenach stref ochrony gatunków ptaków na podstawie dotychczasowych doświadczeń z terenu Puszczy Kozienickiej.

planów urządzenia lasu, a także w opracowaniach sporządzanych na potrzeby ochrony przyrody, takich jak plany zadań ochronnych dla obszarów Natura 2000.

### Priorytet: edukacja

Liczne działania podejmowane w LKP służą także edukacji społeczeństwa, poprzez ukazywanie walorów przyrodniczych lasów oraz przybliżanie możliwie szerokiemu kręgowi odbiorców zasad wielofunkcyjnej, zrównoważonej gospodarki leśnej. Zadania te są stale realizowane zarówno przez nadleśnictwa, jak i przez radomską dyrekcję. Co roku kilkadziesiąt tysięcy osób bierze udział w spotkaniach, prelekcjach, konkursach, wystawach oraz różnych akcjach i imprezach okolicznościowych. Działania te są prowadzo-

ne w licznych obiektach infrastruktury turystycznej i edukacyjnej, utrzymywanych i modernizowanych przez leśników. Z dużych cyklicznych wydarzeń promocyjno-edukacyjnych należy wymienić Święto Polskiej Niezapominajki, organizowane w Leśnym Ośrodku Edukacyjnym im. red. Andrzeja Zalewskiego w Jedlni-Letnisku, oraz odbywające się w Kielcach Dary Świętokrzyskich Lasów, które są prezentacją dorobku nadleśnictw LKP Puszcza Świętokrzyska.

Podejmowane od ponad 20 lat działania leśnych kompleksów promocyjnych powołanych na terenie RDLP w Radomiu dla ochrony przyrody, prowadzenia badań naukowych oraz edukacji społeczeństwa świadczą o tym, że zagadnienia ekonomiczne, ekologiczne i społeczne mogą w ścisłym związku ze sobą znajdować odzwierciedlenie w codziennej pracy leśnika.



# Dzień w Marculach

Radostaw Koniarz

W Polsce istnieją 42 ogrody botaniczne. Arboretum w Nadleśnictwie Marcule jest jednym z sześciu ogrodów utworzonych i prowadzonych przez Lasy Państwowe.

**A**rboretum w Marculach powstało w 2006 roku. Jego powierzchnia wynosi niemal 10 ha. Rośnie tu ponad 2,5 tys. roślin reprezentujących prawie tysiąc gatunków, odmian i kultywarów występujących w strefie klimatu umiarkowanego. Posadzono również dęb imienia Jana Pawła II. O każdej porze roku jest tu dużo do obejrzenia – kolekcje dendrologiczne, alpinarium, wrzosowisko czy zegar słoneczny, a od niedawna również kolekcja ziół.

Marculskie arboretum wchodzi w skład stowarzyszenia Rady Ogrodów Botanicznych i Arboretów w Polsce, które zajmuje się m.in. zagadnieniami uprawy roślin zagrożonych oraz ich restytucją, ochroną *ex situ* i *in situ*, badaniami naukowymi i przygotowaniem programów edukacyjnych.

## Nie tylko rośliny

W bezpośrednim sąsiedztwie ogrodu znajduje się zagroda edukacyjna „Nasze zwierzęta”, otwarta w 2016 roku z inicjatywy leśników Nadleśnictwa Marcule i myśliwych z kół łowieckich „Hermes”, „Nemrod”, „Dzik” i „Zamek”. Przedsięwzięcie wsparty Urząd Miejski

w Łęży oraz jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Jedlance i Kotlarce. Na terenie 1,5 ha, podzielonym na kwatery, przebywają zwierzęta występujące w polskich lasach, m.in. daniela i muflony, przedstawiciele rzadkich obecnie ras gospodarskich i różnych gatunków ptaków ozdobnych, osły, kozy afrykańskie i owce Quessant (najmniejsza rasa owiec). Mieszkańców zagrody można obserwować z platformy widokowej usytuowanej na środku zwierzyńca.

Przy arboretum znajduje się także skansen maszyn używanych do połowy XX wieku w leśnictwie i rolnictwie. Ekspozowane tu urządzenia były wykorzystywane w Puszczy Łżeckiej i regionie. Zabytkowy sprzęt daje wyobrażenie o pracy leśników oraz rolników w przeszłości – wizyta tutaj to żywa lekcja historii.

## Centrum Edukacji Przyrodniczej

Arboretum stanowi część Centrum Edukacji Przyrodniczej im. ks. bp. Jana Chrapka. Centrum mieści się w byłej siedzibie Nadleśnictwa Marcule i w pomieszczeniach wybudowanych dzięki dofinansowaniu WFOŚiGW w Warszawie. W działaniach edukacyjnych leśnicy współpracują ze społecznością lokalną, co

Zagroda edukacyjna „Nasze zwierzęta”.

Kolejka – letnia atrakcja dla turystów.

Zegar ten odmierza czas w słoneczne dni.



D. SWIECKA



E. NOWICKA



R. KONIARZ





ARCHE NADL. MARCULE

## »»» Rododendrony

Feerię wiosennych barw w arboretum zapewniają obficie kwitnące rododendrony, czyli azalie i różaneczniki.

umożliwia im przygotowanie zajęć o szerokiej tematyce. Nowoczesna infrastruktura edukacyjno-turystyczna pozwala kierować ofertę do różnych grup wiekowych. Do dyspozycji odwiedzających są: sala edukacyjna, sala konferencyjna na ok. 100 osób i sala kominkowa z ekspozycją dotyczącą łowiectwa. W pobliżu budynków znajduje się wiata ze stołami i ławkami, gdzie można prowadzić zajęcia na świeżym powietrzu i spożywać posiłki.

Kompleksowa oferta CEP i arboretum jest przeznaczona zarówno dla grup zorganizowanych, jak i turystów indywidualnych. Pracownicy Nadleśnictwa



R. KONIARZ

## »»» Jeżówka purpurowa

Najbardziej znana jako naturalny lek na wzmocnienie odporności i przeziębienie.

Marcule dzielą się przede wszystkim wiedzą o lesie i pracy leśnika oraz uczą, jak racjonalnie i odpowiedzialnie korzystać z zasobów przyrody.

### W nurcie przyrody i historii

Nadleśnictwo Marcule podejmuje wiele działań we współpracy ze społecznością lokalną i funkcjonującymi tu instytucjami, takimi jak Muzeum Przyrody i Techniki „Ekomuzeum” im. Jana Pazdura w Starachowicach czy Muzeum Regionalne w Iłży, a także z Opactwem Cystersów w Wąchocku. Zakres tematyczny wspólnych przedsięwzięć to przyroda, historia,



E. NOWICKA

## »»» Alpinarium

Miejsce, w którym zgromadzono piękne dla oka kolekcje roślin naskalnych, w tym wielu ziół.

technika i turystyka w Lasach Iłżeckich. W Centrum Edukacji Przyrodniczej co roku odbywa się Piknik Majowy z Przyrodą i Historią. Od maja do października na trasie Marcule-Iłża kursuje kolej wąskotorowa. Wycieczka kolejką umożliwia zwiedzenie w ciągu jednego dnia zabytków Iłży ze średniowiecznym zamkiem i Muzeum Regionalnym oraz CEP z arboretum.

O tym, co aktualnie dzieje się w arboretum, CEP i całym regionie, można przeczytać na fanpage’u Nadleśnictwa Marcule oraz na fanpage’u W nurcie przyrody i historii, poświęconemu ziemi iłżeckiej.

## »»» Wilczy Szlak

Marcule są jednym z ośmiu nadleśnictw, przez które przebiega Wilczy Szlak – pierwszy etap Wielkiego Szlaku Leśnego. To projekt Lasów Państwowych z zakresu turystyki i edukacji, który polega na wytyczeniu każdego roku innej trasy tematycznej. Kluczem doboru punktów był wilk. Wilczy Szlak obejmuje osiem obiektów: Wilczy Szaniec (Nadl. Srokowo), Ośrodek Rehabilitacji Dzikich Ptaków i Ssaków „Przytulisko” (Nadl. Krynki), ścieżkę przyrodniczą Tropem wilka (Nadl. Głęboki Bród), Arboretum w Karnieszewicach (Nadl. Karnieszewice), ścieżkę przyrodniczo-edukacyjną Uroczysko Napromek (Nadl. Olsztynek), Centrum Promocji Leśnictwa w Muczmem (Nadl. Stuposiany), pomnik wilka w Wyszanowie (Nadl. Trzciel) i Centrum Edukacji Przyrodniczej w Marculach. CEP został włączony do szlaku dzięki figurze św. Franciszka, przy której w 2017 roku odstonięto rzeźbę wilka, nawiązującą do legendy o obłaskawieniu przez Świętego wilka z Gubbio.



E. NOWICKA

# Aktywność w lesie =

W ostatnich latach coraz więcej ludzi spędza wolny czas w lesie. Wraz ze wzrostem wiedzy społeczeństwa na temat dobroczynnego wpływu terenów leśnych na zdrowie fizyczne i psychiczne stale rośnie liczba ludzi uprawiających tu sport i rekreację.

# Samozdrowie

Paweł Kosin

Rozwija się moda na las. Już nie tylko spacerujemy i zbieramy grzyby, ale biegamy, jeździmy na rowerach i konno, chodzimy z kijkami albo szukamy mocniejszych wrażeń, jakie daje nocowanie w prowizorycznych szałasach lub wprost pod gołym niebem... Doceniamy ciszę, powietrze wolne od smogu i bliskość natury. Biorąc pod uwagę korzyści zdrowotne, jest to najlepszy możliwy trend. Co również nie jest bez znaczenia – nakłady na infrastrukturę są w gruncie rzeczy minimalne, ponieważ ludzie przenoszący się ze swoimi aktywnościami z przestrzeni zurbanizowanej w tereny naturalne, dzikie, poszukują właśnie tej dzikości i oczekują przede wszystkim dobrze oznakowanych szlaków oraz parkingów, gdzie mogliby bezpiecznie zostawić auto. Resztę oferuje im las.

## Bieganie

Mówi się, że to najtańszy i najdostępniejszy sport, i trzeba przyznać, że jest w tym dużo prawdy. Żeby rozpocząć przygodę z tą formą aktywności, wystarczą wygodne buty i podstawowa odzież sportowa. Jeszcze kilka lat temu większość biegaczy preferowała równe i twarde nawierzchnie w mieście. W ostatnich sezonach przybywa tych, którzy wybierają leśne ścieżki i dukty, ponieważ na nierównościach gruntowych ścieżek nasz aparat ru-


chu (stawy, więzadła) pracuje w różnych płaszczyznach, bardziej wszechstronnie. Nie wdychamy też spalin i unikamy monotonii miejskiego krajobrazu.

Bardzo dynamicznie wzrasta liczba leśnych imprez biegowych – w samym 2019 roku odbyło się ich w Polsce ponad pół tysiąca! Lasy Państwowe nie tylko włączają się w ich organizację poprzez udostępnienie terenu i wsparcie logistyczne czy konsultacyjne, lecz także występują w roli głównego organizatora. W lasach naszej dyrekcji odbywają się liczne biegi, z których najważniejsze to: cykl Cross Run (teren nadleśnictw wokół Świętokrzyskiego Parku Narodowego), Kielecka Dycha i Kielecki Bieg Górski (Nadl. Kielce), Maraton Trzeźwości (Nadl. Radom), Bieg Walentynkowy (Nadl. Marcule), Daleszycki Cross o Puchar Nadleśniczego (Nadl. Daleszyce), Bieg Niepodległości (Nadl. Ostrowiec) oraz Kłątwa Szczytniaka i Lament Świętokrzyski (Nadl. Łągow).

## Kolarstwo

Z badań wynika, że rowerami w naszym kraju porusza się aż dwie trzecie mieszkańców. Potwierdzają to dane gospodarcze, świadczące o tym, że Polska jest jednym z najdynamiczniej rozwijających się rynków sprzedaży rowerów w Europie.





Jeden z obszarów pilotażowego programu bushcraft i survival znajduje się na terenie radomskiej dyrekcji LP w Paśmie Jeleniowskim (Nadl. Łagów). W mierzącym ponad 2,3 tys. ha kompleksie leśnym można zakładać prowizoryczne obozowiska dla maksymalnie czterech osób w jednym miejscu i nocować do dwóch nocy z rzędu, z zachowaniem zasad poszanowania środowiska naturalnego i idei leave no trace (pozostawiania miejsca bez śladu przebywania w nim).

Czy jesteście amatorami niedzielnych rodzinnych wycieczek, czy żądnymi większej dawki adrenaliny miłośnikami kolarstwa górskiego, czy fanami ekstremalnego downhillu, znajdziemy w lesie odpowiednie miejsce dla siebie. Ponad 20 tys. km oznakowanych tras pozwala na dłuższe i krótsze wycieczki właściwie w każdym większym kompleksie leśnym. Miłośnicy szosówek mają do dyspozycji wyasfaltowane trasy i ścieżki rowerowe o gładkiej nawierzchni, jakie powstają w ostatnich latach. Najwięcej możliwości dają jednak rowery MTB, które dzięki odpowiedniej konstrukcji gwarantują możliwość przejazdu przez każdą ścieżkę i bezdroże.

Warto wspomnieć o zaangażowaniu leśników w udostępnianie lasów na potrzeby turystyki i rekreacji rowerowej. Wiele nadleśnictw samodzielnie buduje trasy rowerowe lub uczestniczy w ich budowaniu przez podmioty zewnętrzne oraz tworzy infrastrukturę: miejsca odpoczynku, stojaki czy przeprawy przez podmokłe miejsca. W kompleksie leśnym na terenie Kielc (Nadl. Kielce) wytyczono rodzinną ścieżkę rowerową „Wolność jest w Naturze”, która tworzy kilkukilometrową pętlę. Nadleśnictwo Łagów planuje, w partnerstwie ze środowiskiem kolarskim, budowę singletracków w Paśmie Jeleniowskim. Trasy tego typu cieszą się ogromną popularnością, a ingerencja w środowisko przy ich budowie jest minimalna, ponieważ bazują na naturalnym ukształtowaniu terenu.

## Bushcraft i survival

Ludzi uprawiających w Polsce bushcraft i survival – czyli nastawionych na bliski kontakt z naturą, minimalizm, samowystarczalność i długie przebywanie w lesie – przybywa z roku na rok; obecnie jest ich już ponad 40 tysięcy. Tę społeczność łączy z leśnikami wiele, m.in. znajomość praw rządzących przyrodą i świadomość znaczenia głębokiego kontaktu z naturą dla kondycji fizycznej i psychicznej.

Do niedawna miłośnicy tego typu aktywności działali na granicy prawa ze względu na surowe przepisy ograniczające możliwość rozbijania leśnych obozowisk w miejscach do tego niewyznaczonych. Jednak dzięki współpracy przedstawicieli leśników i organizacji promujących bushcraft i survival wypracowano model legalnego użytkowania lasów przez to środowisko. Na terenach zarządzanych przez Lasy Państwowe pilotażowo wyznaczono 41 obszarów o łącznej powierzchni 65 tys. ha, na których można realizować swoją pasję bez obawy o łamanie prawa, pod warunkiem stosowania się do ustalonego regulaminu. Program pilotażowy zakończy się 31 stycznia 2021 roku, a jego wyniki będą mogły stać się podstawą do ewentualnych zmian prawa.

# Bądź gotowy dziś do drogi



Paweł Kosin

Szykujesz się na wycieczkę do lasu? Dobrze ją zaplanuj, przygotuj odpowiednie ubranie i nie zapomnij o niezbędnym wyposażeniu. Dzięki temu wrócisz z samymi dobrymi wspomnieniami. Dla nas, leśników, na co dzień przebywających w lesie, jest oczywistością to, że wygodne buty i strój dostosowany do warunków atmosferycznych zapewniają nie tylko komfort pracy, lecz także bezpieczeństwo. Z naszych obserwacji wynika jednak, że turyści nie zawsze wiedzą, jak się ubrać czy co ze sobą zabrać na wyprawę do lasu. Oto rady praktyków.

## » Po pierwsze: obuwie

Leśne ścieżki i dukty często mają nierówną (z wystającymi kamieniami i korzeniami), podmokłą lub piaszczystą nawierzchnię. Na takie warunki najodpowiedniejsze będą wysokie buty za kostkę, najlepiej trekkingowe. Uchronią cię one zarówno przed przemoczeniem, jak i urazami czy otarciami.

Po zawiązaniu butów wsuń końce sznurowadeł pod wiązania. Zapobiegnie to ich rozwiązywaniu się na skutek zaczepiania o gałązki czy pędy jeżyn. Zimą i w okresach, gdy w lesie jest mokro, warto założyć buty z membraną lub ogumowaniami.

## » Po drugie: ubranie

Latem, mimo wysokiej temperatury, włóż przewiewne, ale długie spodnie i koszulę lub bluzkę z długim rękawem. Zyskasz ochronę przed ukąszeniami komarów, meszek i kleszczy, a także osłonę przed kolcami jeżyn czy pokrzywami. W ostatnim czasie wartościową alternatywą dla tkanin bawełnianych są poliestrowe, które dzięki zapewnieniu wentylacji i cyrkulacji powietrza zapobiegają poceniu się i utrzymują odpowiednią termikę ciała.

Warto wziąć przewiewną czapkę z daszkiem. W chłodniejszych porach roku ubieraj się war-

stwowo, żeby móc reagować na zmianę temperatury zdjęciem lub założeniem którejs z warstw. Ważne, aby wierzchnią warstwę stanowiła ciepła kurtka z powłoką hydrofobową i kapturem, chroniąca od deszczu czy śniegu. Warto mieć ze sobą rękawiczki i czapkę.

Ważne elementy stroju i inne drobiazgi zapakuj do wygodnego plecaka turystycznego.

## » Po trzecie: prowiant i napoje

Jeśli wybierasz się na dłuższą wyprawę, zadbaj o zapas jedzenia i picia. Najlepiej sprawdzi się suchy prowiant, który się nie psuje w wyższej temperaturze. Warto mieć batony energetyczne, ponieważ nie zajmują dużo miejsca, a dają zastrzyk energii.

Latem najlepsza będzie woda, a nie słodkie napoje gazowane, zimą zaś – herbata z termosu.

## » Po czwarte: mapa i telefon

W lesie, którego nie znasz, trzymaj się oznakowanych szlaków i głównych duktów. Miej ze sobą mapę tego terenu lub korzystaj z telefonicznej aplikacji lokalizującej.

Minęły już czasy, gdy w lesie trudno było o zasięg. Dzisiaj telefon z aktywną funkcją lokaliza-

## WYCIEZKA DO LASU

### PLECAK BEZPIECZNEGO TURYSTY

Wszystkie potrzebne przedmioty spakuj w plecak. W lesie przydadzą się wolne ręce.



### STRÓJ na lato i dzień



### STRÓJ na deszczowe i zimne







cji pozwala korzystać z aplikacji rejestrujących ruch oraz oferujących nawigację i orientację w przestrzeni. W razie zgubienia się lub kontuzji telefon umożliwi ci skontaktowanie się z bliskimi i pogotowiem.

### » Po piąte: śmieci

Lasy są naszym wspólnym dobrem. Jeśli przynosisz do lasu pożywienie czy napoje w opakowaniach, zabierz je ze sobą z powrotem! Nic tak nie psuje wrażeń z pobytu w lesie, jak widok śmieci. Pamiętaj: zostaw las taki, jaki chcesz zastać podczas następnej wizyty.

## »» Lasy dostępne w sieci

Lasy Państwowe udostępniły swoje bazy danych w postaci aplikacji Bank Danych o Lasach ([bdl.lasy.gov.pl](http://bdl.lasy.gov.pl)), która zawiera mapy wszystkich lasów w Polsce, a także informacje o ciekawych miejscach i bogaty opis każdego fragmentu lasu. Warto zainstalować tę aplikację w swoim telefonie.



telefon  
warył  
rapie  
ia lub  
dziesz  
bawał  
pomocy

we dni

ędko  
zregła

kurka  
grzeń-  
deustawa

ękwiczi

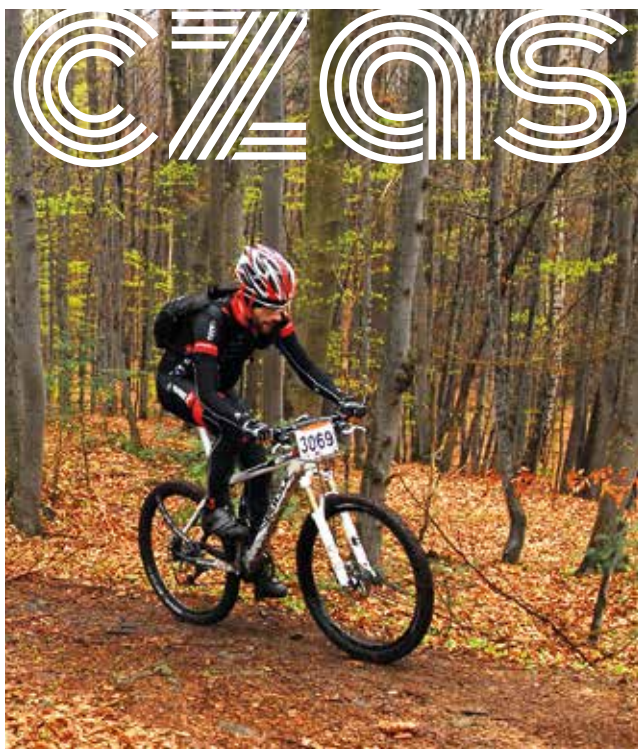
ęgrawica

wygodne buty  
ociepione,  
walepiej  
za kaskę  
i na grubej  
podszewce

AS

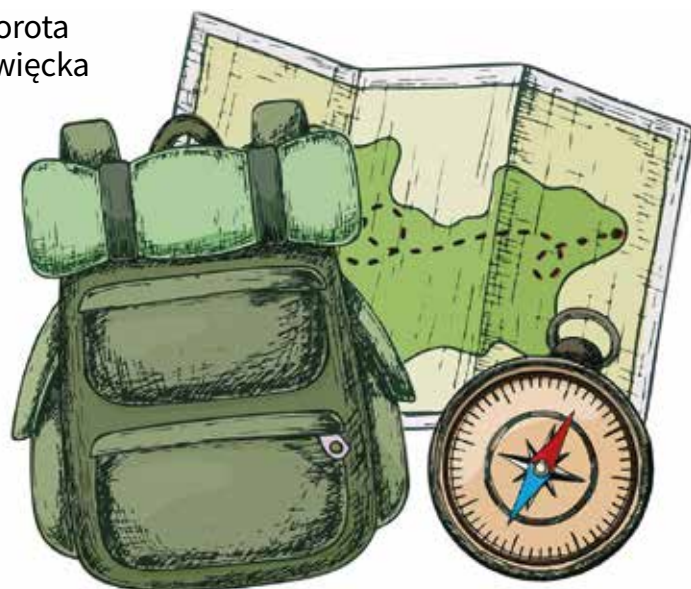






# W LAS

Dorota Świącka



Na nasze samopoczucie wpływa wiele czynników. Wśród nich niemałą rolę odgrywa otoczenie, np. urządzenie i kolorystyka wnętrza, a także dostępność powietrza. Ważna jest również nasza aktywność, ponieważ każda wizyta w lesie to zastrzyk zdrowia.

**Fenomen leśnego powietrza.** Powietrze w lesie jest łagodniejsze niż na otwartym terenie. Latem chłodniejsze, przede wszystkim w lasach liściastych, a dzięki transpiracji bardziej nawilżone,

wanej hormonem szczęścia – neuroprzekaznika mającego wpływ na nasz nastrój. Dlatego wdychanie leśnego powietrza jest pomocne w leczeniu depresji.

**Naturalny antydepresant.** Badania wykazały, że przebywanie w lesie redukuje stres, poprawia samopoczucie i zmniejsza poziom agresji. Słabnie uczucie niepokoju, gniewu i zmęczenia, a wzrasta poczucie własnej wartości. Jest to efekt spadku ciśnienia krwi i obniżenia poziomu hormonów stresu: kortyzolu i adrenaliny.

W rocznym raporcie naczelnego lekarza Szkołki za 2011 rok podano, że półgodzinny spacer w środowisku naturalnym pięć razy w tygodniu może zmniejszyć liczbę zachorowań na depresję o 30%.

Leczenie depresji z reguły wymaga stosowania środków farmakologicznych i psychoterapii. Naukowcy i lekarze nie mają wątpliwości, że również pobyt w lesie wydatnie wspomaga walkę z tą chorobą. Japońscy lekarze w latach 80. XX wieku wysyłali pacjentów do lasu, aby w otocze-



zimą zaś nie tak ostre. Drzewa filtrują powietrze z pyłów i gazów, a przy tym pochłaniają dwutlenek węgla i produkują tlen. Wydzielają olejki eteryczne, które oddziałują leczniczo na nasz organizm, np. zawarte w nich fitoncydy hamują rozwój bakterii i grzybów.

Spacer w lesie bukowym wzmacnia układ odpornościowy. W lesie iglastym – działa drażniąco i odkażająco na układ oddechowy. Pobyt w lesie powoduje zwiększenie produkcji serotoniny, nazy-

## »» Spacer wirtualny

Wirtualny spacer w lesie to sposób na kontakt z przyrodą i poznanie nowych terenów, np. poprzedzające wycieczkę do lasu. Siedem nadleśnictw z radomskiej RDLP: Chmielnik, Grójec, Kielce, Kozienice, Marcule, Ostrowiec Świętokrzyski i Stąporków przygotowało wirtualne spacerunki na swoich stronach internetowych. Realistyczne odwzorowanie rzeczywistości pozwala przyjrzeć się z bliska atrakcjom przyrodniczym, a także poznać i zrozumieć pracę leśników. Dostępne są ponadto spacerunki wokół dębu Bartka w Nadleśnictwie Zagnańsk oraz zwiedzanie siedziby RDLP w Radomiu i jej otoczenia.





E. BORKNICA

## »»» Twarze depresji

21 lutego 2020 roku w Dniu Walki z Depresją zainaugurowano dziesiątą edycję kampanii społecznej „Twarze depresji. Nie oceniam. Akceptuję”, organizowanej przez Fundację Twarze depresji i Fundację Itaka, w której promuje się walkę z depresją. Lasy Państwowe zostały partnerem kampanii.

niu drzew szybciej wracali do zdrowia. Modna ostatnio kąpiel leśna (z japońskiego shinrin-yoku) to uważne doświadczenie lasu, zapewniające zdrowie, spokój i szczęście.

**Kolory a emocje.** Zieleń symbolizuje naturę i chęć zespolenia się z nią. Ma kojący wpływ na układ nerwowy – pozwala się



odprężyć, wzmocnić, odgonić złe myśli i odzyskać równowagę psychiczną. Kojarzy się z lasem, łaską, ciepłem i miłymi chwilami, przywołuje w pamięci pozytywne zdarzenia i wyzwala dobre emocje. Z tego powodu ściany sal szpitalnych często są malowane właśnie na zielono.

Potrzeba kontaktu z przyrodą stanowi rodzaj atawizmu – odwołuje się do zachowań i emocji wynikających z naszych pierwotnych instynktów. Dlatego przebywanie w środowisku naturalnym, w tym w lesie, jest tak ważne. I nie tylko na urlopie, lecz na co dzień. Widok lasu za oknem i spacer wśród drzew pomagają w rekonwalescencji. Znaczenie terapeutyczne może mieć też przydomowy ogródek, zielony zakątek czy „las w słoiku”.

# Na dobry **nastrój**

Z Kariną Rudzką, leśnikiem i zielarką, rozmawia Dorota Świąćka

**Światowa Organizacja Zdrowia szacuje, że do 2030 roku depresja będzie najczęstszą chorobą na świecie. Czy zioła mogą się okazać antydepresantem?**

Tak, wiele ziół wspomaga walkę z depresją, np. dziurawiec zwyczajny działa uspokajająco, poprawia samopoczucie, wzmacnia i uodparnia na stres. Skuteczna jest też terapia olejkami eterycznymi destylowanymi z ziół, np. lawendowym czy geraniowym. Wystarczy dodać kilka kropel do kąpeli albo połączyć z olejem i wykonać masaż karku czy rozpalic kominek do aromaterapii.

**Jak wpływa na nas kontakt z konkretnymi gatunkami drzew?**

Przebywanie wśród drzew i krzewów pobudza organizm do samoleczenia. W pobliżu dębu poczuwamy przypływ energii, poprawia się nasza koncentracja i odporność na stres. Sosna ułatwi oddychanie chorym na katar i uspokoi skołatane nerwy. Lipa pomoże polepszyć nastrój, a przytulenie się do brzozy zrelaksuje ciało i umysł i zredukuje bóle głowy. Sylwoterapia jest możliwa dzięki natlenieniu atmosfery w ekosystemie leśnym, zwiększonej wilgotności i ujemnej jonizacji powietrza oraz wydzielaniu fitoncydów, które oczyszczają powietrze z bakterii.

**Rośliny mają ogromny potencjał prozdrowotny i leczniczy. A czy któreś mogą nam zaszkodzić?**

Tak, w lesie oprócz roślin jadalnych i leczniczych rosną także rośliny toksyczne lub trujące. Przy czym wiele gatunków trujących ma właściwości lecznicze. Kluczowa jest tu odpowiednia dawka, np. konwalia majowa w małej dawce leczy choroby serca, a bluszcz pospolity działa wykrztuśnie.

**Ziołolecznictwo wiąże się ze sztuką doprawiania potraw. Jakie leśne zioła można polecić jako przyprawy?**

W lesie i na łąkach znajdziemy bardzo dużo dzikich roślin przyprawowych. To m.in. macierzanki, lebidki, rdest ostrogorzki, młode liście krwawnika, bylica pospolita i jej nasiona, płatki topinamburu i mój ulubieniec bluszcz kurdybanek. Zawarte w nich olejki eteryczne nadają potrawom aromatu i smaku. Można je dodawać surowe, suszone lub macerować w olejach.

**Rok 2020 okazał się trudny z powodu pandemii koronawirusa. W zeszycie ziołowym, który prowadzisz, piszesz, że powstał on „do trenowania naszych umiejętności przetrwania na wypadek ciężkich czasów” i że „takie czasy mogą nastąpić z dnia na dzień – czy to z powodu epidemii, czy wojny”. W jaki sposób znajomość dzikiej kuchni oraz umiejętności zdobywane dzięki survivalowi i bushcraftowi, którymi też się interesujesz, mogą się nam przydać?**

W dzisiejszym świecie żyjemy w dobrobyciu i złudnym poczuciu bezpieczeństwa. To powoduje, że zatracamy podstawowe umiejętności, takie jak rozpalenie ogniska bez zapalek, przyrządzenie posiłku z dzikich roślin czy orientacja w terenie, które w sytuacji kryzysowej mogą uratować nam życie. Uważam, że każdy powinien umieć rozniecić ogień, uzyskać i przefiltrować wodę, zbudować schronienie czy ugotować posiłek z dziko rosnących roślin.

**Dziękuję za rozmowę.**



# Leśnicy z pasją

Hubert Ogar

## Przyrodnicy

### Adam Bies

Leśnicy w Nadleśnictwie Starchowice. Od najmłodszych lat żył w otoczeniu gołębi. Pasję hodowania tych ptaków zaszczytli w nim dziadek, ojciec i znajomi. Należy do Polskiego Związku Hodowców Gołębi Rasowych i Drobno Inwentarza w Kielcach. Hoduje gołębie ozdobne rasy polski



długodzioby lotny. Wystawia je na licznych imprezach regionalnych i krajowych. Ma powody do dumy, ponieważ jego ptaki zdobywają puchary, dyplomy i wyróżnienia.

### Waldemar Błaziak

Leśnicy w Nadleśnictwie Pińczów. Już ponad ćwierć wieku fascynuje się fotografią. Przyrodnik z zamiłowaniem, jego ulubioną tematyką jest bioróżnorodność Ponięcia. Zadebiutował podczas przeglądu fotograficznego w Buskim Samorządowym Centrum Kultury autorską wystawą



„Bezkrwawe łowy”. Fotografie te przyniosły mu popularność i były prezentowane na wielu wystawach, m.in. w kieleckich galeriach oraz w Busku-Zdroju i Końskich.

### Marek Dziurzyński

Leśnicy w Nadleśnictwie Łągów. Wszechstronnym wykozystaniem ziół zainteresował się w czasie studiów. Odtąd pogłębia wiedzę o ziołolecznictwie. Na bazie ziół z naturalnych siedlisk Gór Świętokrzyskich tradycyjnymi metodami przygotowuje różnego typu napary, nalewki i miody o właściwo-



ściach leczniczych. W wolnych chwilach gra w szachy. Na tym polu też odnosi sukcesy, kilkakrotnie zwyciężył w mistrzostwach drużynowych RDLP w Radomiu.

### Michał Gawin

Stażysta w Nadleśnictwie Dobieszyn. Z sokolnictwem zetknął się w ośrodku rehabilitacji ptaków drapieżnych przy technikum leśnym. Układania ptaków do łowów uczył się pod okiem Radosława Sulczyńskiego. Praktykę z zakresu hodowli i oblatywania sokołów zdobył podczas pracy w Raptor Propa-



gation Farm w Anglii. W 2019 r. zorganizował 1 Radomskie Łowy z Sokołami na terenie OHZ-etu w Chruszczewie (Nadl. Dobieszyn). Jest też sygnalistą myśliwskim.



## »» Dla zdrowia, przyjemności i sukcesu

Wielu leśników uprawia biegi. Niektórzy z nich należą do Klubu Biegających Leśników. Uczestniczą w takich imprezach, jak Bieg Tropem Wilczym, Bieg Służb Mundurowych w Nadleśnictwie Przysucha, Daleszycki Cross o Puchar Nadleśniczego, a także w najtrudniejszych biegach w Polsce i Europie, np. w Biegu Katorżnika czy Biegu Rzeźnika. Leśnicy biegacze z radomskiej RDLP to: Emilian Zajac (Nadl. Barycz), Paweł Kosin (Nadl. Daleszyce), Mariusz Kłos (Nadl. Grójec), Anna Andrzejczak-Wilk, Bartosz Czesny i Michał Zdzymira (Nadl. Kielce), Marlena Ciesielczuk, Dariusz Kulhawiec i Jacek Warchoł (Nadl. Kozienice), Tomasz Andzela (Nadl. Łagów), Adam Podsiadło (Nadl. Ostrowiec Świętokrzyski), Grzegorz Duchnik i Paweł Zyndra (Nadl. Przysucha), Tomasz Matysiak (Nadl. Radom), Marcin Dziura i Mateusz Garbacz (Nadl. Ruda Maleniecka), Małgorzata Mazur, Wojciech Mazur, Edyta Michnowska i Donata Tokarska (Nadl. Skarżysko), Rafał Adamczyk (Nadl. Starachowice), Luiza Walas (Nadl. Staszów), Piotr Jaros (Nadl. Zagnańsk) i Daria Wójcik (Biuro RDLP).



Najwięcej sukcesów w tej dyscyplinie ma Paweł Kosin.

### Artur Milanowski

Leśniczy w Nadleśnictwie Suchedniów. Badaczem przyrody został z ciekawości. Wziął udział w badaniach i monitoringu wilków, powracających na teren województwa świętokrzyskiego po wielu latach nieobecności. Początkowo zajmował się tropieniem i szukaniem śladów w terenie.



Obecnie do prowadzenia badań wykorzystuje telemetrię. Za swoją działalność otrzymał tytuł Człowieka Roku 2015 Powiatu Skarżyskiego.

### Krzysztof Ptak

Podleśniczy w Nadleśnictwie Suchedniów. Prawie pół wieku zajmuje się turystyką i fotografuje, głównie przyrodę Gór Świętokrzyskich. Od 1997 r. współorganizuje plenery fotograficzne. Jest laureatem wielu konkursów. Swoje zdjęcia prezentował na licznych wystawach w kraju i za gra-



nicą, publikuje je także w czasopiśmie, albumach i materiałach promocyjnych bądź edukacyjnych. Kształci młode pokolenie fotografików.

### Karina Rudzka

Specjalista Służby Leśnej w Nadleśnictwie Grójec. Ziołolecznictwo, dzika kuchnia i leśna apteka – wszystko to pochłania każdą wolną chwilę pani Kariny. Entuzjastka zielarstwa, propaguje jak najszerze korzystanie z darów lasu. Wiedzę na ich temat dzieli się z uczestnikami warsztatów,



które prowadzi. Uczy przygotowywać potrawy i kosmetyki z dzikich roślin. Przekazuje wiedzę o leczniczym zastosowaniu całej gamy ziół.

### Radosław Sulczyński

Podleśniczy w Nadleśnictwie Przysucha. Zapalony sokolnik i sygnalista. Jego przygoda z sokolnictwem rozpoczęła się od opieki nad pustułką. Osiąga duże sukcesy w hodowli ptaków drapieżnych. Posiada umiejętność układania ptaków, które biorą udział w produkcjach filmowych. Należy



do grona „Gniazda Sokolników”. Jest współzałożycielem Ośrodka Rehabilitacji Ptaków Drapieżnych w Suchedniowie.



## Odkrywczy leśnej historii



### Piotr Kaaprzak

**Zastępca dyrektora ds. gospodarki leśnej RDLP w Radomiu.** Pasjonat historii leśnictwa i ziemi radomsko-świętokrzyskiej. Jest autorem licznych publikacji – książek, artykułów i opracowań o tematyce leśnej, historycznej i regionalnej. Członek wielu stowarzyszeń i organizacji, w tym Polskiego Towarzystwa Leśnego i Ligi Ochrony Przyrody. Został wyróżniony licznymi odznaczeniami i medalami. W plebiscycie „Przeglądu Leśniczego” przyznano mu tytuł Leśnika Roku 2018.



### Grzegorz Krakowiak

**Leśniczy w Nadleśnictwie Zwoleń.** Historią interesował się już od najmłodszych lat. Należy do Kozienickiego Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznych. Uczestniczy przede wszystkim w rekonstrukcjach działań wojennych z lat 1939–1945, mających charakter edukacyjny, często organizowanych przy okazji uroczystości patriotycznych. Bierze udział w produkcjach filmowych o tematyce wojennej.



### Przemysław Kusiak

**Inżynier nadzoru w Nadleśnictwie Przysucha.** Społecznik, ornitolog, a przede wszystkim historyk. Propagator lokalnych zabytków, przewodnik i organizator rajdów dla młodzieży. Uczestnik kwerend z IPN w Lublinie oraz na Wołyniu, prowadzonych w poszukiwaniu śladów Polaków. Wyróżniony Srebrną Honorową Odznaką PTTK i Srebrną Honorową Odznaką Przyjaciół Harcerstwa.



### Mateusz Różycki

**Podleśniczy w Nadleśnictwie Zwoleń.** Zainteresowanie historią wyniósł z domu, gdzie słuchał rodzinnych wspomnień dotyczących różnych wydarzeń historycznych. Członek stowarzyszenia Ohotniczy Oddział Kawalerii w barwach 22. Pułku Ułanów Podkarpackich w Pionkach. Propagator historii i tradycji polskości. Brał udział w wielu filmach, rekonstrukcjach, manewrach i uroczystościach patriotyczno-historycznych.



### Marek Szyszko

**Podleśniczy w Nadleśnictwie Ostrowiec Świętokrzyski.** Pasjonuje go pszczelarstwo i kolekcjonowanie militariów. Jego przygoda z historią rozpoczęła się w chwili, gdy otrzymał pierwszy bagnet z rosyjskiego karabinu AKM. Dzisiaj jego domowa kolekcja obejmuje broń białą i czarnopochową, nieśmiertelniki, odznaczenia, orzełki i hełmy. Dopełnieniem tych zbiorów jest bogaty zasób książek w domowej bibliotece.



## Pszczelarze i bartnicy

*Paście się, pszczołki, po rozkosznej łące, [...]  
Póki wam służą dni lata gorące [...].  
Wszak brzęk rozkoszny nikogo nie nudzi,  
Lepiej być z wami niżli wpośród ludzi.*

Ignacy Krasicki



### Łukasz Czubak

**Podleśniczy w Nadleśnictwie Daleszyce.** Miłośnik pszczół, zarówno tych hodowanych przez człowieka, jak i dzikich. Zaczął od uli przy leśniczówce, ale to bartnictwo, dające dzikim pszczołom szansę na przetrwanie, stało się jego pasją. Aktywnie uczestniczy w realizacji projektu Lasów Państwowych „Pszczoły wracają do lasu”. Wyszukuje miejsca odpowiednie do ustawienia barci i tradycyjnym sposobem sam wykonuje kłody bartne, które potem służą różnym gatunkom dzikich pszczół, do niedawna uważanym za wymarłe. Na co dzień prowadzi zajęcia edukacyjne na temat roli pszczół w środowisku.



### Andrzej Dąbrowski

**Leśniczy w Nadleśnictwie Łagów.** Kontynuuje rodzinne tradycje pszczelarzkie i przekazuje je dalej - w pracach w pasiece liczącej ponad 70 rodzin pszczelich pomaga mu wnuczek. Pełni funkcję prezesa Świętokrzyskiego Związku Pszczelarzy. Inicjator wielu akcji sadzenia drzew miododajnych, np. 100 lip na terenie Łagowa na 100-lecie odzyskania niepodległości. Współzałożyciel skansenu pszczelarzkiego w Sędku. Za działalność na niwie pszczelarzkiej został odznaczony złotą odznaką „Zasłużony dla Polskiego Związku Pszczelarzkiego” oraz odznaką „Zasłużony dla rolnictwa”.



### Marek Lotarski

**Leśniczy w Nadleśnictwie Stąporków.** Pszczelarz z ponaddziesięcioletnim stażem. Planował zajęcie się pszczelarstwem, ale w dalszej przyszłości. Los zrzucił inaczej. Jeden z przeznaczonych do remontu uli w pobliżu leśniczówki został zasiedlony przez rój pszczół. Życie nabrało tempa: remont uli, szkolenie i założenie pasieki. Pszczoły wybrały sobie opiekuna, on podjął wyzwanie. Przygoda zamieniła się w pasję.



### Krzysztof Strózik

**Leśniczy w Nadleśnictwie Pińczów.** Pomagając sąsiadowi przy pracach w pasiece, zafascynował się pracowitością pszczół i mistrzowską organizacją życia ich społeczności. Jak twierdzi, pszczelarstwo to „ogromna radość z obserwacji pszczół i szczęście, jakie dzięki swojej ogromnej pracy niosą przyrodzie i nam ludziom”. Obecnie ma 30 rodzin pszczelich, które w okresie wegetacji roślin miododajnych są rozwożone po zakątkach leśnictwa. Angażuje się w promocję produktów pszczelich.



### Ryszard Wziątek

**Leśniczy w Nadleśnictwie Kozienice.** Miłośnik pszczół, właściciel 50 rodzin pszczelich i dwóch kłód bartnych. Zaczął od czterech rodzin, podarowanych przez pszczelarzy przywożących pszczoły na leśny pożytek. Zainteresowanie pszczelarstwem wsparł gruntowną wiedzą zdobytą na studiach podyplomowych z tej dziedziny, m.in. z zakresu ochrony pszczołowatych metodami aktywnej gospodarki rolnej i leśnej. Jest zaangażowany w realizację programu „Pszczoły wracają do lasu” oraz edukacyjnego programu „Leśna Barć”. Jego pasję podziela żona.



## Artyści

### Grzegorz Firmanty

Podleśniczy w Nadleśnictwie Ostrowiec Świętokrzyski. Malarz amator odnoszący sukcesy. Perkusista i założyciel zespołu Non Omnis Moriar, grającego popularny w połowie lat 90. death doom. Część wykony-



wanych wówczas utworów znalazła się na płycie wydanej w 2020 r. przez Gia Records. Muzyczną pasję rozwija w nowym zespole. Muzykę i obrazy utrzymuje w klimacie smutku; często wykorzystuje symbolikę. Jego prace były prezentowane na wielu wystawach zbiorowych i indywidualnych („Tam gdzie brak zasięgu” 2009 r., „Nie wywołuj Wilka” 2011 r., „Horror Metaphysicus” 2015 r.). W 2012 r. za obraz „Apetyt” zdobył wyróżnienie w XVIII Konkursie Malarstwa Nieprofesjonalnego im. Ignacego Bieńka.

### Karolina Lipka

Księgowa w Nadleśnictwie Ostrowiec Świętokrzyski. Leśniczka, którą pasjonuje malarstwo, rzeźba i tatuaż. Tworzy przede wszystkim sztukę użytkową. Od lat maluje na odzieży i innych materiałach,



dając im drugie życie. Często zdobi T-shirty, koszule, kurtki lub przedmioty domowego użytku na indywidualne zamówienie. Głównymi motywami jej prac są zwierzęta, rośliny i ptaki. Od pewnego czasu zajmuje się tworzeniem wzorów tatuaży.

### Arkadiusz Mańczyk

Podleśniczy w Nadleśnictwie Daleszyce. Twórca wszechstronny – grafik, malarz, rzeźbiarz i fotograf. Próbuje swych sił w różnych technikach plastycznych: rysunku, akwareli i malarstwie olejnym, rzeźbi



w drewnie i fotografuje. Fascynuje go sztuka ludowa. Inspiracji szuka w przyrodzie. Jego rzeźby zdobią sale edukacyjne i wystawowe. Był wielokrotnie nagradzany na Ogólnopolskim Przeglądzie Twórczości Amatorskiej Leśników i wyróżniany w konkursie fotograficznym „Leśnicy fotografują”. Ma w dorobku wystawy indywidualne („Leśnicy i myśliwi, artyści i kolekcjonerzy”, „Drzewo życia”). W uznaniu osiągnięć artystycznych został uhonorowany tytułem Twórcy Ludowy Roku 2012.

### Julia Nicer

Leśniczy szkółkarz w Nadleśnictwie Dobieszyn. Pasjonatka łącznictwa i malarstwa na drewnie. Obrazy tworzy techniką pirografii. Do wypalania potrzebne jest odpowiednio przygotowane drewno, stru-



mień ognia i pomysłu. Pani Julia tworzy głównie krajobrazy, wizerunki o tematyce religijnej, leśnej i łowieckiej, portrety, szylidy, a także medale i przedmioty codziennego użytku, np. zegary. Jedną z prac w 2019 r. otrzymał prezydent Andrzej Duda, inna – wizerunek św. Franciszka – stanowią dar leśników podczas XXIII Ogólnopolskiej Pielgrzymki Leśników na Jasną Górę. Wiele prac trafiło poza granice kraju. Pani Julia zdobyła też Nagrodę LP im. Adama Loreta jako wyróżnienie w dziedzinie sztuki za 2019 r.

## »» Sygnaliści

Zespół sygnalistów przy RDLP w Radomiu istnieje od 2013 r. Muzycy mają w repertuarze utwory należące do ceremoniałów myśliwskiego i leśnego, a także utwory okolicznościowe. Zdobyli nagrody m.in. w Ogólnopolskim Konkursie Sygnalistów Myśliwskich „O róg Wojskiego”, na Międzynarodowym Festiwalu Kultury Leśnej w Gołuchowie i Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Myśliwskiej w Warszawie. Skład zespołu: Roman Noworycki – kierownik, Barbara Milewicz (N. Chmielnik), Dorota Zięba (N. Daleszyce), Dariusz Hołuj (N. Dobieszyn), Kamil Dziurzyński (N. Kozienice), Radosław Sulczyński (N. Przysucha), Dawid Żak i Damian Witkowski (N. Suchedniów), Damian Kusiak (N. Staszów), Jarosław Bujak (N. Włoszczowa), Tomasz Molenda (N. Zwoleń), Karolina Skrzydło (RDLP w Radomiu) oraz stażyści Szymon Pawłowski (N. Daleszyce) i Michał Gawin (N. Dobieszyn).





## Hubert Ogar

**Specjalista Służby Leśnej w Nadleśnictwie Radom.** Rzeźbiarz i fotograf. Technikę, którą się posługuje, nazywa drutoplastyką. Z miedzianych drucików stworzył m.in. kolekcję gałązek z liśćmi, owocami, kwiatami lub nasionami ponad 60 gatunków drzew i krzewów. Jego prace były prezentowane w ośrodkach edukacyjnych Lasów Państwowych, w Ogrodzie Botanicznym w Lublinie i Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie, gdzie część z nich pozostaje na stałej wystawie. W 2018 r. kolekcja ta zdobyła wyróżnienie na Ogólnopolskim Przeglądzie Twórczości Artystycznej Leśników. Pan Hubert otrzymał też Nagrodę LP im. Adama Loreta jako wyróżnienie w dziedzinie sztuki za 2019 r.



## Grzegorz Ożóg

**Naczelnik Wydziału Infrastruktury Leśnej w RDLP w Radomiu.** Malarz, rysownik, rzeźbiarz i fotograf, który talent odziedziczył po ojcu. Najbliższym mu tematem jest las i człowiek, a inspiracją są przeżycia z licznych podróży motocyklowych. To, co się da, zatrzymuje w kadrze – tak powstają przesycone emocjami fotografie natury, zapomnianych wiosek i urokliwych miasteczek. To, co niemożliwe do uchwycenia aparatem, maluje farbą olejną na płótnie albo rzeźbi w drewnie. Jego prace zwykle trafiają do rodziny i przyjaciół. W 2003 r. zajął drugie miejsce w kategorii Malarstwo na Ogólnopolskim Przeglądzie Twórczości Amatorskiej Leśników.



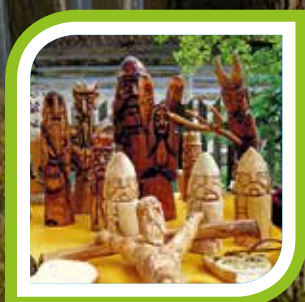
## Jan Urban

**Kierownik Zespołu ds. zamówień publicznych w RDLP w Radomiu.** Malarz amator ceniący pracę w domowym zaciszu. Tworzy przede wszystkim dla siebie i najbliższych. Obrazy, malowane najczęściej farbami akrylowymi, przedstawiają głównie ludzi i zwierzęta, choć w dorobku ma również leśne i polne pejzaże, a także prace o tematyce fantastycznej, w których elementy przyrody zostały przetworzone w wyobraźni twórcy. Predyspozycje artystyczne odziedziczył syn pana Jana, który został plastykiem.



## Ryszard Witczak

**Podleśniczy w Nadleśnictwie Radom.** Artysta zafascynowany rzeźbą, rysunkiem, malarstwem i ceramiką. Rysunkiem zainteresował się dzięki programowi „Piórkiem i węglem” prof. Wiktora Zina. Maluje też akwarelę leśne pejzaże. Do najcenniejszych jego prac należą m.in. popiersie Tadeusza Przygockiego, założyciela i pierwszego dyrektora Szkoły Leśnej w Zagnańsku, oraz księga pamiątkowa z okładkami wykonanymi metodą intarsji drewna, wręczona papieżowi Janowi Pawłowi II w 1991 r. Jest współwykonawcą Kaplicy Leśników Polskich w Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski w Kałkowie oraz autorem wielu kapliczek przydomowych i leśnych.



## Andrzej Zieliński

**Podleśniczy w Nadleśnictwie Kozienice.** Pasjonuje go rzeźba i malarstwo. Inspiracją do tworzenia jest kontakt z przyrodą. Rzeźbi w drewnie, głównie ptaki oraz inne zwierzęta, a także motywy sakralne (anioły, świętki). W 2015 r. za kapliczkę z Janem Pawłem II zdobył pierwsze miejsce w konkursie Muzeum Wsi Radomskiej. Jego rzeźby były prezentowane m.in. w Domu Kultury w Kozienicach, gdzie działa jako członek Grupy Twórczej „Vena”, oraz w domach kultury w Skarżysku Kamiennej i Zwoleniu. Swoje prace prezentuje na imprezach kulturalnych i jarmarkach sztuki ludowej w całym kraju. Żona Marlena podziela jego artystyczną pasję i maluje.



## Sportowcy



### Janusz Furmanek

**Strażnik leśny w Nadleśnictwie Staszów.** Instruktor karate Kyokushin. W 2008 r. zdobył w organizacji IKO1 pierwszy stopień mistrzowski (czarny pas), a w 2016 r. w organizacji WKO – drugi stopień mistrzowski. Od 2004 r. prowadzi treningi karate Kyokushin w Staszowie. Za pracę na rzecz środowiska sportowego został trzykrotnie uhonorowany przez prezydenta Kielc dyplomami i nagrodą pieniężną.



### Jarosław Gałek

**Specjalista Służby Leśnej w Nadleśnictwie Suchedniów.** Pasjonat piłki nożnej od najmłodszych lat, wyznaje zasadę „nigdy się nie poddawać”. W 1998 r. uczestniczył z ramienia nadleśnictwa w tworzeniu ligi piłki nożnej w RDLP w Radomiu. Ponad dziesięć lat organizuje treningi, rozgrywki i zawody piłkarskie. Wyróżnienia i nagrody nigdy nie były dla niego nadrzędną wartością; za najważniejsze uważa realizowanie swojej pasji.



### Mateusz Garbacz

**Nadleśniczy w Nadleśnictwie Ruda Maleniecka.** Z karate kyokushin związany od 27 lat. Sześciokrotny mistrz Polski, wicemistrz i brązowy medalista mistrzostw Europy. Reprezentował Polskę na Mistrzostwach Świata (Wilno 2013, Tokio 2019). Laureat Marki Koneckiej i Koneckiej Głorietty – najwyższe wyróżnienia odpowiednio starosty i burmistrza Końskich. Obecnie realizuje się jako trener. W 2019 r. uczestniczył w XII Mistrzostwach Świata Open w Tokio.



### Jakub Hanusz

**Specjalista Służby Leśnej w Nadleśnictwie Kozienice.** Strzelectwo myśliwskie uprawia od prawie dziesięciu lat. Odnosi sukcesy w wielu zawodach strzeleckich w klasie powszechnej. Pierwsze miejsce na podium zajął w zawodach o „Puchar Wiosny”, o „Puchar Prezydenta Miasta Łomży” i „Puchar Jesieni”. Dwukrotnie został uhonorowany złotym Wawrzynem Strzeleckim.



### Robert Jaros

**Leśniczy w Nadleśnictwie Zagnańsk.** Lubi taniec, podobnie jak jego żona. W 2010 r. oboje rozpoczęli kurs tańca towarzyskiego w Studiu Tańca w Kielcach i od tego czasu odnoszą sukcesy. Należą do Polskiego Towarzystwa Tanecznego. Ponad 40 razy wzięli udział w ogólnopolskich turniejach tanecznych. Zdobyli wiele medali i pucharów. Uzyskali klasę taneczną D w stylu standardowym i C w stylu latynoamerykańskim.



## Krzysztof Kamiński

**Leśniczy w Nadleśnictwie Kozienice.** Zapalony żeglarz. Wodniacką przygodę rozpoczął dzięki rodzicom, w wieku sześciu lat. Podczas 26 lat żeglowania uczestniczył w wielu obozach i rejsach, doświadczył potęgi wody i powietrza. W 2014 r. odbył wraz z czteroosobową załogą rejs po Wiśle, od Puław do Zalewu Zegrzyńskiego, dwunastometrowym jachtem ważącym blisko 3 tony.



## Małgorzata Kozieł

**Specjalista Służby Leśnej w Nadleśnictwie Ostrowiec Świętokrzyski.** Podróżniczka z zamiłowaniem do fotografowania. Chęć zatrzymywania obrazów w kadrze była pierwszym impulsem do wyjazdów, poznawania nowych kultur i zwyczajów ludzi żyjących w odwiedzanych miejscach. Niezwykłe wspomnienia pozostały jej z podróży na Syberię koleją transsyberyjską i z wypraw do Gruzji, Armenii, Zjednoczonych Emiratów Arabskich oraz Bośni i Hercegowiny.



## Piotr Nogajski

**Leśniczy w Nadleśnictwie Starachowice.** Instruktor i trener boksu od ponad 35 lat. Jeden z założycieli – w 1999 r. – klubu „Dragon Starachowice”. W 2012 r. zdobył tytuł Mistrza Polski Weteranów. Za swoją pracę trenerską był wielokrotnie nagradzany przez prezydentów Starachowic. Jest wychowawcą wielu pokoleń zawodników, którzy wygrywali mistrzostwa Polski i występowali na arenie międzynarodowej.



## Sebastian Nowakowski

**Leśniczy w Nadleśnictwie Stąporków.** Szachista, zafascynowany tym sportem już od najmłodszych lat. Uczestnik wielu turniejów krajowych i międzynarodowych. Zdobywca laurów w regionalnych zawodach o Puchar Dyrektora RDLP w Radomiu: 2018 r. – pierwsze miejsce, 2019 – drugie miejsce, 2020 – trzecie miejsce, a także zdobywca siódmego miejsca w zawodach międzynarodowych o Puchar Przewodniczącego ZLP w 2019 r.



## Waldemar Wiewióra

**Leśniczy w Nadleśnictwie Ostrowiec Świętokrzyski.** Podróżnik kochający wyprawy motocyklowe. Zjeździł niemalże całą Polskę. Odwiedził wiele krajów Europy, m.in. Rumunię i Francję. Zdobył Alpy. Przy granicy Bośni i Hercegowiny z Czarnogórą widział najgłębszy kanion Europy, a w Czarnogórze – najstarsze drzewo oliwne w Europie, liczące ok. 2 tysięcy lat. Podróżował motocyklem po Kanadzie i Górach Skalistych. Pasjonuje się też judo, jest trenerem osób niepełnosprawnych.







# Las Państwowe

ARCH. MARI. BRADOM

## ośrodek w sercu Puszczy Kozienickiej

Leśny Ośrodek Edukacyjny im. red. Andrzeja Zalewskiego jest położony w Puszczy Kozienickiej, na terenie Nadleśnictwa Radom, 15 km od Radomia. Oferuje szkolenia, konferencje, bankiety, przyjęcia okolicznościowe oraz pobyty rodzinne i indywidualne. W sąsiedztwie znajdują się m.in. rezerwat przyrody Jedlnia, zalew w Siczkach, ścieżka dydaktyczna Królewskie Źródła, Gościniec Królewski, piesze i rowerowe szlaki turystyczne. Jest również wiele atrakcji związanych z lasami i bogatą historią regionu. Kontakt:

Leśny Ośrodek Edukacyjny  
im. red. Andrzeja Zalewskiego w Jedlni-Letnisku  
Siczki 1a, 26-630 Jedlnia-Letnisko  
tel. 48 322 16 00, 48 322 10 11  
e-mail: jedlnia@radom.lasy.gov.pl.

# Wypoczynek w puszczy

## na pikniku

Co roku w Leśnym Ośrodku Edukacyjnym im. red. Andrzeja Zalewskiego w Jedlni-Letnisku, zawsze w sobotę około 15 maja, obchodzone jest Święto Polskiej Niezapominajki. Tego dnia leśnicy organizują rodzinny piknik promujący aktywny wypoczynek w Puszczy Kozienickiej. Są występy zespołów dziecięcych i koncerty gwiazd estrady, jest też jarmark z regionalnym rękodziełem i tradycyjnym jadłem. Świętu towarzyszą rajdy piesze, rowerowe i nordic walking. Patronat medialny nad tym wydarzeniem sprawuje Program 1 Polskiego Radia.



E. NOWICKA



E. NOWICKA

## nad źródłami

Rezerwat przyrody Źródło Królewskie jest położony w malowniczej dolinie Zagożdżonki, na granicy nadleśnictw Kozienice i Zwoleń. Można tu znaleźć prawie wszystko: bory mieszane, grądy, olsy, podmokłe łąki i bagna. Szczególną atrakcją są naturalne źródła zasilające Zagożdżonkę, silnie meandrującą, najdłuższą rzekę Puszczy Kozienickiej. Jak głosi miejscowa legenda, największe źródło odwiedzał król Władysław Jagiełło, przekonany o niezwykłych właściwościach jego wody. Od 2003 roku można wędrować ścieżką dydaktyczną Królewskie Źródła.

W bezpośrednim sąsiedztwie rezerwatu znajduje się plac rekreacyjny z wiatami, ławkami i miejscami na ognisko, mogący pomieścić kilkaset osób, oraz parking na kilkadziesiąt samochodów. Rocznie przybywa tu kilkadziesiąt tysięcy turystów.